

PRZYCZYNKI DO HISTORII NAJSTARSZE SKOCZOWSKIE KRONIKI

I. KRONIKA TILGNERA

Jan Tilgner (1574 – po 1635) - burgrabia, kronikarz.

Urodził się we Wrocławiu, syn Jana i Katarzyny. Pochodził z rodziny uszlachconej w 1501 r. przez cesarza Maksymiliana. Kiedy w 1585 r. we Wrocławiu panowała zaraza, rodzice w trosce o jego życie wysłali go do Boskovic na Morawach, gdzie pod opieką Jana Waclawa miał doskonalić znajomość języka czeskiego (był to wówczas język dyplomacji). Do rodzinnego miasta wrócił po roku.

Pozostaje tajemnicą – co robił przez kolejnych 10 lat oraz – gdzie poznał księcia cieszyńskiego Adama Waclawa. Faktem jest, że kiedy w 1595 r. książę przejął władzę w księstwie, a potem wykupił państwo skoczowsko - strumieńskie, Jan Tilgner z dniem 10 VI 1597 r. objął urząd burgrabiego tej części księstwa. Podlegały mu także Kowale, Łazy, Lipowiec, Brenna, Zabłocie, Zarzecze i Zbytków.

Po obejrzeniu rodzinnych pamiątek i lekturze „Kalendarza Wrocławskiego”, w którym jego ojciec robił notatki – ostatni zapis z 1593 r. – postanowił rozpocząć pisanie własnej Kroniki. Pierwszym zapisem była informacja, że został burgrabią skoczowsko – strumieńskim. Odtąd zapisywał wszystko, co uważał za ważne i co dotyczyło także jego osobiście. Notował tylko fakty, wystrzegał się ocen i komentarzy. Poprzez małżeństwo z córką Kelcza z Rimburga, ówczesnego właściciela Pogórza, ale głównie dzięki przyjaźni z księciem, utrzymywał kontakty towarzyskie z lokalną szlachtą. Brał udział w zjazdach i sejmikach szlacheckich, interesował się sprawami publicznymi. Był dobrym zarządcą książęcych majątków, o czym świadczą informacje dot. gospodarki, cen płodów rolnych itd.

Jego zapiski stanowią materiał źródłowy do dziejów Śląska Cieszyńskiego z przełomu XVI i XVII w., także dot. folkloru, obyczajów, spraw wyznaniowych. Stanowią dowód, że językiem polskim posługiwał się w tamtych czasach nie tylko lud i mieszczaństwo, ale i szlachta.



Był gorliwym wyznawcą luteranizmu, toteż kiedy w 1610 r. ks. Adam Waclaw wrócił do kościoła katolickiego, Tilgner zrzekł się wszelkich godności i funkcji burgrabiego. Odtąd żył w swoim folwarku w Strumieniu, wyłączony w życia publicznego.

Po śmierci księcia – z obowiązku kronikarza opisał śmierć i pogrzeb władcy, wymieniając jego zasługi, jednak nie zdradził swego osobistego zdania na ten temat.

Kronika Tilgnera kończy się w 1635 r. Jej autor miał wówczas 61 lat i nie znamy jego dalszych losów, kiedy i gdzie zmarł i jest pochowany.

Przedostatnim właścicielem rękopisu był Juliusz Fiks, a po jego śmierci ks. Leopold Szersznik doceniając wartość Kroniki Tilgnera, nabył ją na aukcji za 2 korony. Uporządkował tekst chronologicznie, opatrzył przedmową (datowaną 28 XII 1808 r.) i włączył do swoich zbiorów.

II. Anonim: SKOCZOWSKIE OSOBLIWOŚCI

To jeden z najstarszych zabytków pisanych dot. Skoczowa. Oryginał odnalazł w bibliotece barona Kalischa ks. Leopold Szersznik. Przetłumaczył go na niemiecki i przepisał w 1809 r. Znany jest tylko ten odpis, oryginału nikt już po Szerszniku nie widział.

Odpis „Skoczowskich osobliwości” zachował się w brulionie sporządzonym i oprawionym na polecenie Szersznika, w którym zawarł on również odpis Pamiętnika Jana Tilgnera. Przechowywany jest w Zbiorach Szersznika w Książnicy Cieszyńskiej (pod sygnaturą DD V 13).

Pierwsza część brulionu zawiera odpis Tilgnera, w drugiej – z osobną paginacją – jest tekst „Skoczowskich osobliwości” zapisany charakterystycznym, wyraźnym pismem Szersznika.

Liczy 24 strony, przy czym tekst zapisany jest od s. trzeciej. Na stronie pierwszej znajduje się tytuł:

„SKOTSCHAUER DENKWÜRDIGKEITEN. AUS DEN BÖHMISCHEN, AUF DER BIBLIOTHEK DES SEL. H. FRIEDRICH VON CALISCH BEFINDLICHEN ORIGINAL ÜBERSETZT UND ABGESCHRIEBEN VON LEOPOLD J. SCHERSCHNIK“.

Podobną uwagę zamieścił Szersznik także na końcu swego odpisu.

Nie jest znana osoba autora. O sobie nie napisał w swoim dziele ani słowa, starając się świadomie pozostać poza opisywanymi wydarzeniami. Stąd często określa się go mianem **Anonima Skoczowskiego**. Nie jest też określona data powstania tekstu.

Pośrednio można wiele o autorze powiedzieć na podstawie analizy jego dzieła.

- „Skoczowskie osobliwości” zostały napisane stosowaną wówczas na Śląsku Cieszyńskim mieszaniną czeskiego i morawskiego języka, co wskazuje, że autor mógł pochodzić z Czech, Moraw albo Śląska. Był osobą wykształconą, swobodnie posługującą się piórem.

- Mógł urodzić się w Skoczowie, ale interesują go również okoliczne wsie i miasta, głównie Cieszyn. Sporadycznie notuje też informacje dotyczące Węgier, Polski i innych okolicznych krajów. Horyzont postrzegania autora wykracza więc poza Skoczów i jego bezpośrednią okolicę.

- „Skoczowskie osobliwości” są dziełem prostym w konstrukcji. Autor ogranicza się do podania daty rocznej i krótkiej informacji o wydarzeniach w danym roku, które wydały mu się godne uwagi.

Najwcześniejsza zanotowana przez niego informacja pochodzi z 1337 r., ale dopiero w 1531 r. podaje pierwszą informację dotyczącą Skoczowa. Praktycznie do początku XVII w. przeważają wiadomości związane z dziejami powszechnymi, ale i później aż do 1620 r. autor notował informacje sporadycznie, ograniczając się do jednego, maksimum dwóch wypadków w ciągu roku. Dopiero od 1621 r. informacje są liczniejsze, chociaż brak zapisków z lat 1627 – 28, 1635, 1638, 1640 – 42, 1646, 1656. Ostatni zapis dotyczy 1666 roku.

Analizując tekst dochodzi się do wniosku, że „Skoczowskie osobliwości” nie są kroniką historyczną miasta i okolic, a jedynie rejestrem rzeczy godnych zapisania. Ograniczenie to zostało przez autora dokonane świadomie i celowo, o czym informuje w tytule. Dlatego

w zasadzie nie notuje rzeczy ważnych dla szeroko rozumianej historii politycznej miasta, za to skrupulatnie rejestruje wszystkie klęski żywiołowe, zaszłe w dziwnych okolicznościach zgony, wyczyny rozbójników, ich późniejsze egzekucje i tego rodzaju „osobliwości”.

Większość z tych informacji posiada obecnie walor przekazu historycznego, ale w całości „Skoczowskie osobliwości” za kronikę we właściwym rozumieniu tego słowa uznane być nie mogą, co w niczym nie umniejsza ich wartości. Luki w poszczególnych latach tłumaczyć można brakiem godnych zapisania „osobliwych” wydarzeń, choć nie można także wykluczyć chwilowych wyjazdów autora poza Skoczów albo innych okoliczności uniemożliwiających mu w danym momencie rejestrowanie wydarzeń.

Można wyróżnić grupy wydarzeń, które ze szczególną uwagą notuje Anonim Skoczowski.

- Jedna z nich dotyczy dziejów kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim, które w 1 połowie XVII w. przybierały niekorzystny obrót. Stąd też autor z reguły rejestruje informacje budzące jego smutek, a każdą z nich opatruje inwokacją do Boga z prośbą o odwrócenie tego typu katastrof.

- Podobnie czyni przy opisywaniu różnych klęsk żywiołowych i jest to jedyny prywatny akcent na jaki sobie pozwala, przez co całe dzieło ma wydźwięk pesymistyczny.

- Dużo uwagi poświęca losom poszczególnych kapłanów protestanckich, z którymi wyraźnie się solidaryzuje. Nie ulega wątpliwości, że Anonim Skoczowski był luteraninem i to gorliwym. Hipoteza Jana Wantuły, jakoby Anonim był skoczowianinem, radnym miejskim i urzędnikiem magistrackim dobrze zorientowanym w sprawach miejskich, nie znajduje potwierdzenia. Przy dokładniejszej analizie tekstu wręcz zadziwia znikoma ilość informacji dotyczących funkcjonowania Skoczowa. W całym tekście nie ma ani jednej informacji dot. zarządzania miastem, raz autor wymienia skoczowskiego burmistrza, ale tylko w celu określenia, iż za jego czasów ścięto miejskiego stróża. Dwukrotnie wymieniony jest skoczowski ratusz, ale tylko jako miejsce tragicznych wypadków. Znacznie lepiej zna problemy okolicznej szlachty, której na kartach swego dzieła poświęca wyjątkowo dużo, jak na przypuszczalnego mieszczanina, miejsca. Nie tylko kilkanaście razy wspomina o napadach na okoliczne dwory (często jego relacje wyglądają na z pierwszej ręki), ale zna też rycerzy np. z Węgier.

Biorąc to pod uwagę, uwzględniając też jego wykształcenie i szerokość patrzenia na świat znacznie przekraczającą możliwości ówczesnych mieszkańców, prof. Janusz Spyra wysuwa przypuszczenie, że autor „Skoczowskich osobliwości” był jednym z protestanckich pastorów, którzy w 1 poł. XVII w. licznie jeszcze przebywali na Śląsku Cieszyńskim. Częściej niż na miejskich parafiach przebywali na dworach miejscowej szlachty. Skoczowskiego Anonima widzi on w takim luteranckim księdzu, którego historia specjalnie nie interesowała, ale z istoty swego powołania czuł pociąg do pióra.

Ostatni zapis pochodzi z czerwca 1666 r. i dotyczy śmierci na kuracji pod Nysą Jerzego Fragsteina, pana na Iłownicy i Pogórze oraz na woleństwie w Skoczowie. Zaraz potem Anonim zakończył swoje dzieło podsumowaniem – zestawieniem 3 feralnych dni w roku. „Skoczowskie osobliwości” zostały więc ukończone, a nie przerwane i fakt ten wydaje się być związany ze śmiercią Fragsteina.

Być może Anonim był kapłanem Fragsteinów i musiał ich dwór opuścić po śmierci swego protektora. Wcześniej dwukrotnie wspominał wydarzenia związane z tą rodziną. Może dalsze badania pozwolą ustalić dane personalne autora „Osobliwości”.

Nie podpisany przez autora tekst pierwotnie wchodził w skład któregoś ze szlacheckich księgozbiorów. Ostatecznie trafił do biblioteki barona Fryderyka Kalischa, gorliwego ewangelika, właściciela dóbr drogomyskich, który w 1770 r. został panem Grodzca, Górek, Bielowicka, Roztropic, Żywocic i Toszonowic. Posiadał znaczną bibliotekę, która zapewne znajdowała się w grodzieckim zamku, gdzie zamieszkał w 1798 r. po sprzedaniu klucza drogomyskiego. Zmarł w 1808 r. i wtedy ks. Szersznik miał możliwość przejrzania zbiorów.

Po śmierci Szersznika „Skoczowskie osobliwości” zostały po raz kolejny zapomniane na ponad sto lat. Korzystali z nich sporadycznie tylko niektórzy cieszyńscy historycy. W 1930 r. zwrócił na nie uwagę Ludwik Brożek i wygłosił o nich odczyt na walnym zebraniu koła Macierzy Szkolnej w Skoczowie. Po II wojnie światowej – już jako opiekun zbiorów szersznikowskich – Brożek udostępnił rękopis kierownikowi miejskiej Biblioteki Janowi Czyżowi. Dzięki sporządzonemu przez niego odpisowi, „Osobliwości” zaczęły funkcjonować w mieście, do którego w dużej mierze się odnoszą.

Jan Wantuła opracował tłumaczenie i opublikował tekst w 1988 r. W „Kalendarzu Skoczowskim” na 1997 r. opublikował „Skoczowskie osobliwości” i opatrzył je wstępem i przypisami prof. Janusz Spyra.

III. Ks. Józef Leopold Rużański, MEMORABILIA. HISTORIA OD MOJEGO WSTĄPIENIA DO PRACY W SKOCZOWIE.

Autorem trzeciej kroniki jest ks. Józef Leopold Rużański, uczeń, a w pewnym sensie też następca ks. Leopolda Szersznika.

Urodzony 17 X 1769 r. w Cieszynie, ukończył seminarium duchowne w Ołomuńcu i po kilku latach wikariatu w Cieszynie, w 1806 r. został skoczowskim proboszczem. Na tym urzędzie pozostał do swej śmierci w 1838 r. Jest autorem kroniki „Memorabilia” oraz pracy o charakterze pamiętnikarskim pt. „Historia od mojego wstąpienia do pracy w Skoczowie”. Oryginały tych prac nie zachowały się do naszych czasów.

MEMORABILIA posłużyły do odtworzenia kroniki parafialnej, a ks. Karol Brzoza na ich podstawie napisał Historię kościoła skoczowskiego, publikowaną w 1937 r. w redagowanych przez niego „Wiadomościach parafialnych”. Z kolei „Historia od mojego wstąpienia...” zachowała się w licznych odpisach. Dyr. Jan Wantuła w swej pracy: „Dawne kroniki podbeskidzkiego regionu Skoczowa” (Katowice 1983), scharakteryzował kronikę ks. Rużańskiego następująco: „...Kronikarz podaje wiele faktów z historii miasta i regionu, wiele wiadomości rzucających nowe światło na zwyczaje, poziom kultury, aktualne poglądy miejscowej ludności, słowem stanowi ważny przyczynek do głębszego poznania życia mieszkańców miasta i okolicy w I poł. XIX w.”

Tekst Kroniki ukazał się po raz pierwszy drukiem w Kalendarzu Skoczowskim na 1996 r. (s. 104 – 115). Pominięto zaledwie kilka obszernych opisów uroczystości kościelnych i państwowych nie dotyczących Skoczowa.

Poniżej ciekawsze fragmenty Kroniki ks. Józefa Leopolda Rużańskiego.

Urzędowanie objąłem w 12. niedzieli po Zielonych Świątach jako wikary w moim ojczystym mieście Cieszynie, gdzie przez 12 lat i 6 miesięcy jako wikary, a w ciągu tego przez 7 lat jako sekretarz konsystorski, pod dziekanem i generalnym wikariuszem Antonim Alojzym Löhmem, zatrudniony byłem.

To probostwo objąłem dnia 31 VII 1806 r. na podstawie wysokiej prezencji Jego królewskiej wysokości najjaśniejszego księcia sasko – cieszyńskiego Alberta, a następnie na podstawie kanonicznej inwestytury w poniedziałek dnia 18 VIII 1806 r., w którym to roku wybuchła epidemia, przez którą zginęło 11.000 ludzi w powiecie cieszyńskim oraz 4.000 żołnierzy w szpitalach. Zostałem przyjęty przez mieszczaństwo skoczowskie w wygodzie, z muzyką i wprowadzony do kościoła parafialnego, gdzie odprawiłem Mszę św. z asystą, a następnie do probostwa, przez personel magistratu miejskiego i innych osobiście przywitany. W południe gościłem mojego drogiego ojca, stryjów oraz zarządcę kameralnego pana Jerzego Linzera, którzy mi towarzyszyli przy tutejszym kameralnym administratorze Wincentym Ludwigu.

Dnia 13 i 14 lipca 1807 r. komisja cechowa wydelegowana z dworu wycechowała wszystko złoto i srebro, jak również srebro kościelne za złożeniem opłaty cechowej w ratuszu.

W roku 1808 – jako wicedziekan, za biskupim pozwoleniem położyłem kamień węgielny pod nowe kościoły w Ochabach i Lipowcu.

W roku 1809 została rozpisana największa sypka. Dla Skoczowa: 11 półkorców pszenicy, 16 półkorców żyta i 25 półkorców owsa oraz 50 lutów siana. Zboże musiano odwozić do Opawy, Ołomuńca i Wagstadu.

W listopadzie 1809 r. przez Skoczów maszerowało 4.000 Rosjan jako oddziały pomocnicze przeciwko powszechnemu nieprzyjacielowi – Francuzom.

W 1810 r. na skutek zarządzenia dworskiego musiano oddać wszystkie zbędne srebrne naczynia kościelne.

4 czerwca 1811 r. po godz. 4 po południu, po niesporze spadł grad, któremu towarzyszył bardzo silny wicher. Koło Skoczowa i in. miejscowości zostały plony rolne zniszczone, wskutek czego nastąpiła ogólna drożyzna.

W maju 1812 r. przez Skoczów maszerowało wojsko polskie pod komendą ks. Józefa Poniatowskiego, którzy ale potem w bitwie pod Lipskiem niemal wszyscy wraz z komendantem padli ofiarą. Dwaj generałowie, Grabowski i Małachowski – za zgodą proboszcza – zakwaterowali na probostwie.

Dnia 27 i 28 sierpnia 1813 r. nastąpiła powódź; Wisła wylała i powstało jakby morze w Skoczowie...

4 października 1813 r. mianowano mnie skoczowskim dziekanem, a 12 kwietnia 1814 r. inspektorem szkolnym i radcą konsystorskim.

Z końcem września 1814 r. przybył tu Jego cesarska mość car Rosji Aleksander I z wielkim dworem i po przeprężu kontynuował podróż na Kongres do Wiednia.

Dnia 4 listopada 1814 r. zamianowany został przez władzę powroźnik i dziedziczny dzierżawca Simoradza Karol Mazur na burmistrza miasta.

Trudno określić jakiego zadał sobie trudu i ile musiał się okupić, aby magistrat pozyskać i burmistrzem zostać. Gdyby uczynił to dla dobra gminy lub wymagała tego konieczność, byłoby jego przedsięwzięcie bez nagany, ale jedynie jego diabelska duma, ambicja, żądza zaszczytów i chciwość pieniądza skusiły go do tego. Jego marne zamiary popierał starosta cieszyński Karol Filip von Rechtenbach, który za to wcale znaczne prezenty otrzymał. Na syndyka został mianowany Jan Titz, a na rajców Antoni Wrzolik i Adam Król.

Ja obiecywałem sobie w Skoczowie ciche i spokojne życie, ale wkrótce miałem bardzo zmaćnione godziny. Przeważnie niepokoił mnie i męczył przełożony miasta burmistrz Karol Mazur, którego poznałem jako groźnego nieprzyjaciela. Ja musiałem przez kilka lat z powodu parafialnych przywilejów, które po części chciał ukrócić, a częściowo próbował skasować i w innych sprawach z nim walkę staczać. Akta i parafialna kronika może to wykazać.

Z nim połączyło się przeciwko mnie kilku mieszczan jego ducha: Jan Jelinek – rymarz, Antoni From – lekarz, Adam Król, Józef von Grau – poczmistrz, Karol Gorgosz – mydlarz, którzy znani są jako zdrajcy wiary. Jednak byłem w tym szczęśliwym położeniu, że Mazur, który opierał się jedynie na swym majątku i przychylności starosty, rzetelnych ludzi trafił, słabych i ubogich, nie mogących się bronić uciskał, lichwiarzył pieniędzmi przeciw ustawom, mścił się

na nieprzyjaciółach i tych, którzy stali na drodze jemu i poplecznikom jego; bezlitośnie postępował wobec tych, którzy chcieli go o lepszym pouczyć i przekonać, że tylko prawda i cnota mogą zwyciężyć. Zresztą mieszczaństwu Skoczowa nie zależało na statkownym i gorliwym wypełnianiu obowiązków religijnych, nikt dobrze duchowieństwa nie cenił, chyba żeby proboszcz z fary zrobił gospodę, a z wikarówki błędną naukę głosił.

Przy wszystkich tych prześladowaniach, którymi mnie K. Mazur zgnieść chciał, pocieszał mnie optymizm i rozsądek naszego biskupa i moich duchownych przełożonych.

Dnia 18 września 1815 r. nocną porą złodzieje skradli srebrne cyborium i monstrancję. Za tę kradzież ponoszą częściowo winę dzwonnik Józef Pillar, który kościół, a wikary Andrzej Fiołka, znowu tabernakulum nie zamknęli.

W sierpniu 1816 r. pogrzebałem w Dębowcu proboszcza ks. Dominika Raubala.

Dnia 13 lutego 1817 r. uwolnił mnie Pan Bóg od mojego nieprzejednanego nieprzyjaciela burmistrza Karola Mazura, któremu za życia tylko pokorę i cierpliwość okazałem.

Zmarł na gruźlicę, a używał tego tek bardzo upragnionego burmistrzostwa niedługo, bo tylko niecałe trzy lata. Miał schorzałe ciało, z którego smród nieznośny się rozchodził. Został wprowadzie przez wikarego ks. Fr. Wamita zaopatrzony, ale był tak twardy, że będąc na łożu śmierci swoją własną, upadłą córkę Eleonorę odtrącił i swej ojcowskiej miłości jej odmówił. Z tego można o jego uczuciu względem swoich bliźnich wnioskować, jakim był. Pomimo to przebaczyłem i pochowałem go.

Jego następcą był Antoni Wrzolik, którego instalacja na burmistrza nastąpiła w maju 1817 r.

30 marca 1818 r. pogrzebałem ks. Karola Kozłowskiego z Pierścica. 17 czerwca proboszcza z Golezowa ks. Nikodema Weissa, a 4 stycznia 1819 r. w Lipowcu zmarłego lokalistę ks. wikarego Józefa Putzka. Na jego miejsce instalowałem ks. Franciszka Krupicę.

Dnia 29 maja 1818 r. zmarł na udar tutejszy inspektor kameralny Wincenty Ludwig. Na jego miejsce przyszedł Marcin Rzehok cieszyński zarządca, posiadający wiele przymiotów, wśród których podkreślić należy religijność i rzetelność.

W 1818 r. otrzymałem biskupi dekret datowany 7 sierpnia na rzeczywistego asesora, godność, którą w Cieszynie zmarły, dostojny i uczony prefekt i proboszcz ks. Leopold Szersznik piastował; który to dekret kapituła katedralna we Wrocławiu zatwierdziła.

Niedługo po śmierci wspomnianego burmistrza Mazura powstała pomiędzy magistratem a mieszczaństwem niezgoda z powodu nieporządnego prowadzenia spraw majątku komunalnego.

Na skargę mieszczaństwa wystosowaną do c.k. starostwa w Cieszynie o stanie kasy sieroczej, na polecenie starostwa wdrożone zostało śledztwo, które rozpoczęło się w marcu 1819, a zakończyło w marcu 1820 r. Komisja stwierdziła, że poszczególne punkty skargi były w przeważającej części uzasadnione. Wiele tysięcy guldenów zostało zmarnowanych, a magistrat nie mógł się wykazać prawidłowym ich wykorzystaniem. Mieszczaństwo w obawie o swe dochody zdecydowało się łącznie z wydziałem prosić o rozwiązanie magistratu, którego egzystencja była wyłącznie dziełem K. Mazura, co wszyscy jednogłośnie potwierdzili.

Co o tym dwóm rozstrzygnie, jak również kto ma ponieść wysokie koszty komisji, to się okaże.

W lipcu 1819 r. mieliśmy szczęście tu w Skoczowie naszego najlaskawszego monarchę z małżonką, w towarzystwie arcykanclerza Alojzego hr. von Ugarte i inne wysokie osobistości widzieć. Ja miałem zaszczyt rozmawiać z cesarżową, wypytywała się o moje powodzenie, o stan duszpasterstwa i polecała się moim modlitwom. Goście kontynuowali podróż do Galicji.

W roku 1819 na moją prośbę Komora zezwoliła w miejsce starego drewnianego, wybudowanego w 1779 r. pomieszkania dla wikarego, nowe pomieszkania na miejscu starych chlewów naprzeciw probostwa wybudować, gdzie byłoby też pomieszczenie dla biblioteki dziekanackiej. Miały w niej być przechowywane książki darowane przez duszpasterzy, stosownie do życzenia c.k. Majestatu i Generalnego Wikariatu z dnia 1 kwietnia 1818 r. Zmarły w Lipowcu lokalista ks. Józef Putzek był pierwszym, który swoje książki darował na ten pożyteczny cel. Odnośny wykaz przechowywany jest w archiwum dekanatu.

W 1820 r. zakazano grzebania przy kościele parafialnym, w oparciu o najwyższe rozporządzenia przekazane pismem c.k. starostwa z dnia 22 czerwca 1820 r. L. 3795. Ogrodzono więc przeznaczone do ogólnego grzebania miejsce niedaleko drogi cesarskiej za miastem, na tzw. wzgórzu Plinty, na co Komora dała pieniądze według przeciętnej dziesięcioletniej śmiertelności. Gdy nowy cmentarz był już wykończony i posiadał bramę wejściową, poświęciłem go według przepisów dnia 23 czerwca 1821 r. w obecności mnóstwa ludzi, przy czym miałem mowę okolicznościową.

Rok 1821 był od wiosny do jesieni zimny i mokry. Podczas najdłuższych dni czerwcowych palono tu i ówdzie w piecach, płody rolne dojrzewały bardzo późno, tak że jęczmień i owies w niektórych miejscach nie zostały sprzątnięte. Dopiero w październiku i listopadzie nastąpiła korzystna pogoda.

Dzień 30 listopada był bardzo osobliwy. Około godziny 4. po południu podniósł się potężny wichur, któremu towarzyszyły błyskawice i grzmoty. Wichur ten, któremu trwał kilka dni spowodował ogólną trwogę i zgrozę. Wyrządził szkody w budynkach i lasach, a wozy furmańskie pozrzucił z drogi cesarskiej.

Dzień 25 grudnia 1821 r. był również przejmujący grozą. Potężna burza powietrzna, która rozpoczęła się w noc Bożego Narodzenia huczała z taką potwornością, że zdawało się, iż wszystkie domy poburzy, co w rzeczywistości tu i ówdzie się stało, a nawet zostało bydlę w stajniach pogniecione. Zrzucanie dachów z domów i wież było czymś zwyczajnym. Również budynki murowane odniosły uszkodzenia, przede wszystkim zaś lasy, gdzie całe rzędy wyrwanych z korzeniami i połamanych pni leżały.

Prócz trwogi, która ogarnęła ludzi w czasie Bożego Narodzenia, powstał w czasie niesporów krzyk, że się miasto pali i tylko mała garstka pozostała ze mną w kościele. Pozostali jednakże wkrótce powrócili, gdy się przekonali, że pogłoska nie jest prawdziwa.

W dzień św. Szczepana i w następne dni burza nieco popuściła, było za to ciepło jak na wiosnę i śniegu nigdzie nie było widać, jak zwykle o tym czasie bywa.

10 lutego 1822 r. zmarł Jego Królewska Wysokość najjaśniejszy książę sasko-cieszyński Albert Kazimierz w Wiedniu i za spokój jego duszy zostały odprawione w dniu 14 lutego uroczyste

egzekwia przy udziale 26 księży w Cieszynie. Potem urzędnicy składali przysięgę służbową nowemu panu arcyksięciu Karolowi.

Dzień 12 sierpnia był dla mnie i całej skoczowskiej parafii dniem szczęścia i radości, miałem bowiem zaszczyt Jego biskupią łaskawość najprzewielebniejszego pana Grzegorza Tomasza Zieglera witać. Przy dźwiękach dzwonów, organ, biciu w kotły, wystrzałach z moździerzy, w obecności wielu ludzi, przy oświetleniu ul. Kościelnej z obu stron i gdzie przy probostwie dzieci szkolne – dziewczynki ładnie i biało ubrane z zapalonymi świecami w ręce stały – z kilkoma księżmi z dekanatu witałem Go i w moim probostwie przyjmowałem.

Z Jego biskupią dostojnością przybyli: nasz pan Generalny Wikariusz z Frydku ks. Józef Karol Schipp, ks. Jan Brzuska dziekan z Cieszyna z dwoma wikarymi – Janem Koziarem i Franciszkiem Heimannem, biskupo-sekretarz i ceremoniarz pan Walentyn Kaskiewicz i frydecki wikary Karol Palarczyk.

Co w tym dniu przybycia tyńckiego biskupa osobliwe i co podziwienie wzbudziło, a było wszędzie widzianym fenomenem – około godziny 8. wieczorem na niebie pokazały się dwa ogniste łuki rozciągające się nad miastem w świetlistym blasku. Gdy ks. biskup przy farze schodził z powozu, wtedy ognista kula zaczęła spadać na ziemię, co było ślicznym widowiskiem.

Dnia 13 sierpnia 1822 r. celebrował Jego biskupia łaskawość w tutejszym kościele parafialnym mszę św. z asystą kilku księży po godz. 6. Po jej skończeniu, gdy z dwóch dekanatów zeszli się ludzie, rozpoczął ks. biskup bierzmowanie, które podczas śniadania przerwano, a potem dalej udzielano.

Przedtem udzielał ks. biskup bierzmowania we Frydku i w Cieszynie.

Podobnie jak przed probostwem stała warta honorowa, tak samo mieszczańska policja była postawiona dla utrzymania porządku, który jednak z powodu natłoku wielkiej liczby ludzi, należycie nie dał się utrzymać. Przy biskupiej uczcie zasiadło 25 księży i tutejszy zarządca kameralny pan Wiktor Langer. (...)

W dniu 14 sierpnia udzielano w dalszym ciągu sakramentu bierzmowania i zakończono dopiero ok. godziny 5. po południu. Z odebranych cedulek okazało się, że bierzmowanców było 4545. Następnie pożegnał się najprzewielebniejszy ks. biskup, życząc wierzącemu ludowi wszystko dobre, a po udzieleniu apostołskiego błogosławieństwa, odjechał do Bielska, a stamtąd do Tyńca, swojej biskupiej siedziby.

Dnia 4 stycznia 1823 r. Jego Majestat car Rosji, wracając z kongresu w Weronie, wysiadł przed zamkiem książęcym w Skoczowie, gdzie spożył obiad. Za przyjęcie obdarował panią domu, żonę zarządcy kameralnego Wiktora Langerę naszyjnikiem z brylantów wartości 500 srebrnych florenów.

Rok 1823 był tak szczęśliwy, że byłem w stanie doprowadzić budowę nowego ołtarza z tabernakulum w tutejszym kościele parafialnym, którego dotąd nie było i za zezwoleniem dokonać jego poświęcenia. Koszty budowy i inne wydatki wyniosły 781 fl. 136 kr., które pokryłem częściowo ze skromnych, pobożnych datków.

11 lipca tego roku poświęciłem dobudowaną kaplicę przy trzecim upadku naszego Zbawiciela, po czym wygłosiłem okolicznościowe kazanie.

W 1837 r. zamieniono tę kaplicę na zakrystię.

W roku 1824 żniwa wypadły bardzo dobrze, jednak tylko niewielu udało się zboże dobrze i sucho sprzątnąć do stodół. Z powodu dużej ilości nastąpiła wielka taniość, tak, że wrocławski korzec żyta kosztował 1 floren 6 krajcarów, pszenicy 1 fl. 48 kr., jęczmienia 48 kr. i owsa 36 kr. monety srebrnej, przy czym wysokie podatki spowodowały wielki brak pieniędzy.

Samemu probostwu w Skoczowie nałożono podatku gruntowego i innych danin 172 fl. w dobrej monecie srebrnej albo konwencyjnej.

Dnia 15 listopada 1824 r. miałem radość i zaszczyt gościć będącego w podróży powrotnej z Salzburga Jego dostojność biskupa z Tńca, gdzie ten dokonał konsekracji nowego biskupa Romana Züngerlego.

W roku 1824 został pokryty na nowo kościół parafialny, zaś kościół filialny w Nierodzimiu w roku 1825. Również organy w kościele parafialnym zostały gruntownie naprawione przez organmistrza Karola Kittlera z Opawy na koszt patronatu, do którego się sam zwróciłem, w kwocie 300 fl.

W roku 1825 przelatywały z zachodu na wschód od 10 do 13 czerwca na szerokości 5 mil ważki (Libellula) w niezliczonych rojach. Przyszłość pokaże, co takie rzadkie zjawisko ma oznaczać.

3 października 1825 r. przybyła do Skoczowa okręgowa zwierzchnia komisja, która ogłosić miała burmistrzowi i syndykowi zawieszenie w urzędowaniu i wskutek tego wszystkie pisma i akta urzędowe z całą kancelarią magistracką oddała wyznaczonemu przez zwierzchność reprezentantowi do urzędowania.

Rok 1825 zasługuje też z tego względu na uwagę, że trzy planety: Wenus, Mars i Jowisz były widziane w równej linii zodiaku niedaleko południowej konstelacji gwiazdnej Oriona. Przez astronomów obliczone zostało, iż to widzenia godne zbliżenie i spotkanie się powyższych planet nastąpiło ostatnio przed 4 tysiącami lat.

Dnia 21 maja 1826 r. wyruszyła uroczysta procesja z udziałem około 2 tysięcy ludzi i po południu o godz. 2. udała się z kościoła parafialnego do kościoła filialnego w Nierodzimiu, stąd po odśpiewaniu psalmu i odprawionych modłach udała się do kościoła szpitalnego, a stamtąd do kaplicy na wzgórzu z odśpiewaniem litanii do Wszystkich Świętych i pieśni pokutnych. Po powrocie do kościoła parafialnego i odprawieniu przepisanych modlitw to pierwsze nabożeństwo jubileuszowe zakończyło się.

W roku 1826 obchodzono uroczyste odpust kościelny św. Piotra i Pawła. Zasługuje to z tego względu na uwagę, ponieważ w nabożeństwie brało udział przeszło 8 tysięcy ludzi, którzy przybyli pięcioma procesjami. Kazanie wygłosił proboszcz z Dębowca, ja zaś przy asyście moich wikarych śpiewałem sumę. Jubileusz zakończył się w 27. niedzielę po Zielonych Świątkach trzecią uroczystą procesją, kazaniem i odśpiewaniem ambrożyjańskiego hymnu pochwalnego.

(Uroczystości związane były z obchodami 250. rocznicy urodzin ks. Jana Sarkandra)

Dnia 18 listopada 1826 r. po częstych skargach i prośbach gminy skoczowskiej, która z magistratem prowadziła proces przez 8 lat z powodu złej gospodarki mieszczkańskimi

realnościami i majątkiem komunalnym, do całkowitego przepadku i zagarnięcia pieniędzy sierocych, zostało opublikowane na ratuszu przez c.k. Okręgową i Zwierzchnią Komisję rozwiązanie magistratu.

W dniu 18 listopada został wybrany piekarz Karol Zypser za naczelnika per vota majora, a odnośnie zdegradowanych członków magistratu wdrożono śledztwo kryminalne, zapoczątkowane w maju 1827 r. W jego następstwie członkowie magistratu zostali w dniu 4 sierpnia 1827 r. aresztowani.

Dnia 9 sierpnia 1827 r. zaszczylił mnie odwiedzinami pan biskup z Tyńca, gdy z Tarnowa udawał się na nowe biskupstwo do Linzu.

W czerwcu 1828 r. gąsienice obzarły wszystkie drzewa owocowe z liści, zaatakowały nawet dęby, tak że w tym roku nie było żadnego owocu.

Dnia 9 lipca 1828 r. Jego Wysokość najjaśniejszy arcyksiążę Karol przyjechał wieczorem do Cieszyna. Jako pan lenny odziedziczonych dóbr przedsięwziął podróż w obecności nadregenta Antoniego Wittmana, radcy dworskiego von Klitz, marszałka polnego por. Grünne, dyrektora kameralnego Jana Hanaka, dwóch inspektorów – Marcina Rzehoka i Jana Pażyckiego. Wszędzie ludność Jego Wysokość przyjmowała z radością i w sposób najgodniejszy czciła. Bramy triumfalne, przez które przechodzili ozdobione były napisami, transparentami miast Frydek, Cieszyn, Skoczów, a po powrocie wieczorem iluminowane.

Tu w Skoczowie dnia 13 lipca duchowieństwo miało zaszczyt brać udział w przyjęciu urządzonym na cześć gości.

Dnia 14 lipca, w poniedziałek, według przepisów – przy dźwiękach dzwonów, o godz. 7. rano przyjąłem w obecności dwóch wikarych (w kapie) przy bramie kościelnej Jego Wysokość, podając wodę święconą i pacyfikał do pocałowania. Dostojników poprowadzono do ołtarza na przygotowane siedzenie. Po odprawionych modłach odśpiewano Te Deum i udzielono uroczystego błogosławieństwa ze Salva facti, po którym goście ruszyli w dalszą podróż.

W październiku 1828 r. wybuchła tu na Śląsku zaraza na bydło rogate, która powstała przez przepędzanie z Galicji wołów. Pomimo stosowania środków leczniczych zniszczyła ona kilkaset krów i wołów przede wszystkim w dominiach. Szkody spowodowane przez wyginięcie bydła w gospodarstwach były wielkie, a przy braku mleka podniosła się cena kwarty masła na 24 srebrnych koron.

Ponadto na skutek wczesnych opadów śniegu i mrozów ziemniaki nie zostały na polach wykopane, stąd wielu nie miało nic na zimę, względnie mało zasadzili, a co zasadzono w niektórych miejscach zniszczyła powódź. Około Świąt Bożego Narodzenia nastąpiła ciepła pogoda, tak że 27 grudnia i w następnych dniach częściowo wykopano zmarznięte ziemniaki.

Dnia 1 maja 1829 r. na mocy upoważnienia poświęciłem rozszerzony cmentarz kościelny w Nierodzimiu, stosownie do przepisów kościelnych.

Na życzenie Jego c.k. majestatu postanowił książe biskup nasz z Wrocławia Emanuel Schimonski w powiecie cieszyńskim sakramentu bierzmowania udzielać i przy tej sposobności generalną wizytację wraz z dziekanem na mocy okólnika z dnia 15 czerwca 1829 r. przeprowadzić.

W myśl tego zarządzenia dnia 4 września 1829 r. o godz. 1. po południu przybył książę biskup w towarzystwie dziekana Latussok z Wausen i dziekana wikariusza Baumerta z Wrocławia, sekretarza Knoblicha, kapelana nadwornego Puchmana, lekarza przybocznego Geislera, dwóch lokajów, puszkarza, podstolego i kucharza.

Biskup został przyjęty przez proboszcza i duchowieństwo dekanatu przy odgłosie dzwonów i wystrzale z moździerzy, przy obecności mieszczan i dzieci szkolnych. Książę biskup ze swoją świtą przy probostwie wysiadł i pod baldachimem do kościoła parafialnego wprowadzony został dla udzielenia błogosławieństwa. Gdy goście zajęli mieszkanie na probostwie, zostali przez urzędników arcyksiążęcych, przełożonych urzędów i delegatów miasta przywitani.

Dnia 5 września 1829 r., w sobotę o godz. 9. rano ksiądz kapelan dworski i ceremoniarz czytał Mszę św. arcybiskupowi, po czym zostali wierzący dekanatu skoczowskiego bierzmowani rano i po południu.

Dnia 6 września, w niedzielę celebrował arcybiskup Mszę św. pontyfikalną o godz. 9., a po spożyciu śniadania udzielał sakramentu bierzmowania przez cały dzień wiernym dekanatu strumińskiego. Liczba bierzmowanych z obu dekanatów wyniosła 4374, zaś łącznie z tymi z Cieszyna, Frysztatu i Frydku – 23.178.

Przy rozdawaniu sakramentu arcybiskup każdorazowo był odprowadzany z kościoła do fary, a z fary do kościoła pod baldachimem, przy dźwięku dzwonów. Bierzmowanie rozpoczynało się zawsze w kościele, a kończyło się na ul. Kościelnej, na której po obu stronach bierzmowańcy klęczeli. (...)

We wspomnianą 13. niedzielę po Zielonych Świątkach odprawiona została uroczysta Msza św. w kościele szpitalnym, a ranna – jak zwykle – w kościele parafialnym.

Dnia 7 września 1829 r. po Mszy św. rozpoczął arcybiskup generalną wizytację następująco: przed wejściem do kościoła była czerwona deka z poduszką rozpostarta, klęczącego biskupa przyjąłem ze stulą i *Supperpelliceo*, podałem mu *Pacyficale* do pocałowania. Po wejściu do kościoła zaintonowano responsorium: *Esce Sacerdos madnuste*, a przy ołtarzu *in cornu* Ewangelii zaśpiewałem versus: *Salvum fac Salvum tuum* i modlitwę nad arcybiskupem: *Deus omnium fidelium pastor, et rector, famulum tuum Emanuelem, quem Ecclesiae* jeszcze odprawiłem. Po odmówieniu tych modlitw ubrał się arcybiskup w czarny *pulwiał* i białą *infulę*, po czym koło kościoła odbyła się procesja z modlitwą *Pro fidelibus defunctis*.

Wizytował tabernakulum z monstrancją, cyborium, potem ołtarz, chrzcielnicę, święte oleje i ich przechowanie, wewnętrzny i zewnętrzny stan kościoła i probostwa. O stanie spisano następnie protokół na probostwie, który podpisał arcybiskup. Również metryki, rachunki kościelne i książki rozporządzeń oglądał i mnie błogosławieństwo udzielił oraz zadowolenie mi okazał, szczególnie gdy arcybiskup po rozmowie z reprezentantem patronatu i deputacją o należywym administrowaniu służby duszpasterskiej zapewniony został.

W końcu z ambony udzielił pasterskiego błogosławieństwa w obu językach, a w pontyfikalnej Mszy św. udzielił odpustu zupełnego. Po wykonanej generalnej wizytacji udano się do szkoły i wizytujący byli obecni przy egzaminie uczniów. Po spożyciu obiadu, w którym udział brali każdorazowo zapraszani duchowni i niektórzy mieszczanie, odjechał arcybiskup dnia 7 września do Bielska. Zabrał mnie do kolasy, by mu towarzyszyć, gdzie pozostałem aż do zakończenia bierzmowania i generalnej wizytacji, na jego życzenie.

Zima 1829 r. była nadzwyczaj sroga i śnieżna. Rozpoczęła się w listopadzie, a temperatura spadła do 29 stopni Reamera i trwała z przerwami o marca 1830 r. Wskutek tego nawet w dobrze zaopatrzonych piwnicach zmarzły ziemniaki i inne produkt spożywcze; w niektórych miejscach był drób zaginiony, także ptactwo, a zwierzyna opuszczała się z gór na niziny.

Dnia 6 czerwca 1830 r. instalowałem mojego wikarego Józefa Pukalskiego jako nowo zamianowanego proboszcza w Wilamowicach w Galicji.

Dnia 21 lipca 1830 r. miałem zaszczyt przyjąć w odwiedziny Michała Piwnickiego biskupa z Łucka na Wołyniu (rosyjskiej dominacji) w przejeździe z Karlsbadu, kiedy prawie powróciłem z wizytacji kościoła w Grodźcu.

Rok 1830 był bardzo suchy i nieurodzajny z powodu braku deszczu. Z tego też powodu nie mogły dojrzeć płody rolne i ogrodowe. Ten nieurodzaj spowodował nędzę i drożyznę.

Dnia 30 listopada 1830 r. wybuchło w Warszawie powstanie przeciwko rosyjskiemu panowaniu. Pomimo wystawienia przez Polaków silnej armii, gdzie walczyli około trzy czwarte roku o swoją niepodległość, smutnie się zakończyło. Tysiące z nich musiało po zakończeniu swoją ukochaną ojczyznę opuścić i w innych krajach szukać schronienia oraz utrzymania. Z tych uchodźców, którzy po największej części byli polskimi oficerami, przeciągało kilkuset przez Skoczów.

Rozszerzała się prawie we wszystkich krajach orientalna choroba zwana cholera morbus, na którą przeszło milion ludzi zmarło. Z powodu braku środków żywnościowych powstała na przednówku straszna nędza głodowa, która do śmiertelności nie mało się przyczyniła.

W Europie było mało państw wolnych od powstań. (...)

Dnia 26 stycznia 1832 r. pochowałem w obecności duchowieństwa dekanatu zmarłego proboszcza w Brennej, ks. Sebastiana Niżewskiego, wygłaszając mowę pogrzebową.

Dnia 29 maja 1832 r. miałem szczęście przyjąć w odwiedziny nowego biskupa Tarnowa Franciszka Piszyka, byłego sufragana praskiego w przejeździe do swego biskupstwa.

Dzień 18 sierpnia 1832 r. był dla mnie najstraszliwszym i nieszczęśliwym dniem. W chlewie około 11. godziny w nocy wybuchł pożar, którego podłożenie przypisywano pewnemu żołnierzowi z pułku Nugent tu stacjonującego, z powodu usunięcia jego utrzymanki. W ogniu tym, w którym drewniana obora i stajnia końska, wikarówka i plebania zostały zamienione w popiół, straciłem cały mój majątek, wszystkie zapasy zboża i wszystkie wiktuały, a po największej części urządzenia pokojowe i domowe. A co płomienie nie zniszczyły, zrabowały złośliwe ręce. Do wybudowania plebanii mieszkałem na ratuszu.

Dnia 23 września 1832 r. odprawiał tutaj prymicję Jan Miarka, a 8 października w Grodźcu Karol Franke, obydwa z Moraw.

Dnia 24 listopada 1832 r. pochowałem uroczyście w Strumieniu proboszcza i dziekana tamtejszego ks. Bernarda Farbowskiego, w obecności 15 duchownych, gdzie nad grobem wygłosiłem mowę.

W roku 1833 zima była mokra i mroźna, za to wiosna aż do 1 lipca bardzo sucha, a czas od 2 lipca do końca września z małymi wyjątkami wypełniony był deszczami, tak że rzeki kilkakrotnie wystąpiły z brzegów i z powodu wielkiego, i trwającego mokra pogniło siano, owies i inne płody rolne.

Dnia 30 czerwca 1833 r. (...) instalowałem nowego proboszcza w Rudzicy ks. Franciszka Heimana, mojego byłego wikarego, który ostatnio pracował w tym charakterze w Cieszynie i wygłosiłem tam przemowę instalacyjną.

Dnia 22 września 1833 r. z upoważnienia poświęciłem nowo założony cmentarz w Lipowcu.

Rok 1834 rozpoczął się mokrą pogodą i deszczem, zaś od kwietnia do jesieni mało padało, dlatego z powodu wielkiej posuchy i piekącego lata nie udały się owoce, jęczmień i inne plony. Ceny podniosły się aż do 2 florenów 24 krajcarów monety srebrnej za wrocławski półkorzec, natomiast pszenica i żyto osiągnęły najlepszą jakość.

Dnia 2 marca 1835 r. zmarł w Wiedniu (...) Franciszek I cesarz Austrii. król Węgier, Czech ect. (...) Na rozkaz cesarski odprawiono we wszystkich kościołach monarchii (tu w Skoczowie dnia 20 marca 1835 r.) uroczyste egzekwie i nabożeństwa z kazaniem żałobnym.

Dnia 19 lipca 1835 r. miałem zaszczyt przyjąć w odwiedziny Michała Korczyńskiego biskupa Przemyśla w drodze powrotnej z Wiednia. Jego biskupia łaskawość odprawił w mojej asystencji wczesną Mszę św. i po śniadaniu kontynuował podróż.

Dnia 24 lipca 1835 r. przybył do Skoczowa Jego Królewska Wysokość nasz najjaśniejszy arcyksiążę Karol z dwoma książętami z objazdu dóbr i przenocował tu. Kolację podano w tutejszym zamku, w której ja, siedząc obok dostojników, brałem udział. W towarzystwie znajdowali się pan nadregent Antoni von Wittman, radca dworski Joachim von Kloyte, marszałek polny por. von Grün z lekarzem przybocznym i ochmistrem p. Klöchel.

Rok 1836 był przeważnie suchy, ale zaliczał się do urodzajniejszych. W wielu krajach w tym roku wybuchła, tak jak w roku 1831 cholera, która spowodowała średnią śmiertelność.

W roku 1837 żniwa wypadły marnie, a kapusta przez gąsienice ogryziona, pomimo pilnego zbierania tych szkodników.

W roku 1838 mieliśmy w styczniu i w lutym ostrą zimę, po uprzednim obfitym opadzie śniegu.

Dnia 18 lutego 1838 r. wygłosiłem okolicznościową przemowę z ambony w Lipowcu z okazji instalacji nowego lokalisty ks. Jana Szymeczka, który na mocy dekretu objął tamtejszą lokalnię w posiadanie.

Dnia 9 marca 1838 r. poświęciłem w Ustroniu dwie stacje drogi krzyżowej dla tamtejszego kościoła parafialnego, które pobożny i gorliwy proboszcz nabył za pozwoleniem Generalnego Wikariatu. Wygłosiłem przy tej okazji od ołtarza przemowę okolicznościową.

Ks. Józef Leopold Rużański zmarł w Skoczowie 17 maja 1838 r. W ostatnim roku przed śmiercią w kościele parafialnym został wybudowany nowy ołtarz główny i nowa zakrystia.

IV. RUDOLF KOWALIK – „W STARYM SKOCZOWIE”

Rudolf Kowalik urodził się 10 kwietnia 1881 r. w Cieszynie. Przez wiele lat uczył w szkole we Frysztacie koło Karwiny. Na początku okupacji został przeniesiony do niemieckiej szkoły w Skoczowie, gdzie pracował do końca 1941 r. Za zbyt liberalne poglądy został karnie przeniesiony do Bażanowic. Mimo to nadal mieszkał w Skoczowie przy ul. Mickiewicza, zwanej wówczas Hitlerstrasse. Zmarł 20 marca 1944 r. i został pochowany na starym cmentarzu.

W latach 1940 – 41 był korespondentem cieszyńskiej mutacji „Kattowitzer Zeitung”. W tym czasie opublikował cykl artykułów dotyczących przeszłości Skoczowa pod zbiorczym tytułem: KRONIKA NADOLZIAŃSKIEJ ZIEMI.

Teksty te, skopiowane dzięki uprzejmości dr Urszuli Gomuły, kierownika działu Starodruków Biblioteki Śląskiej i przetłumaczone przez Pawła Szarca oraz Józefa Drabinę z TMS, zostały w większej części opublikowane na łamach pierwszego rocznika Kalendarza Skoczowskiego na 1993 r. Poniżej ich fragmenty.

„Przyjemnie podróżować dylizansem pocztowym, wesoło trąbi pocztylion. Na Pogorskim Kopcu odkłada on swój róg, odwraca się do nas tak, że możemy podziwiać jego brązową, żółto szamerowaną bluzę i woła: „SKOCZÓW!”

Przed nami rozpościera się piękny widok: widzimy dolinę Wisły otoczoną łąkami, polami i kępami drzew rosnących między lśniącymi taflami stawów, zamkniętą z dwóch stron latami, ze zwartą zabudową i sterczącymi dwiema wieżami, otoczoną górami, które w postaci wielkiego luku ciągną się z południa na zachód i dalej w kierunku północnym.

Pan Zachl, współtowarzysz podróży, który przedstawia się jako sekretarz miejski, wyjaśnia: te góry to Równica, Czantoria i Chelń, na wzniesieniach rozłożyły się wsie Międzywiecie, Wilamowice i Wiślica, a te dwie wieże to ratusz i kościół farny. Przylegające do miasteczka lasy nazywają się Górnym i Dolnym Borem.

Prawy brzeg Wisły

Wóz pocztowy poluzował w międzyczasie hamulce i mija właśnie pogorską arenę. Przed laty mieściła się tu poczta – wyjaśnia pan Zachl. Wówczas Skoczów nie miał poczty i dopiero kiedy mieszczanie zaprotestowali, przeniesiono ją z Pogorza na skoczowski rynek. Teraz mieści się w pobliżu zamku.

Po kilku minutach dylizans zatrzymuje się. Trzeba opłacić myto. Jesteśmy przy miejskiej rogate. Po prawej stronie stoi gospoda Zabawa, zbudowana ok. 1800 roku, po lewej mała kapliczka, a obok duży budynek z przylegającą do niego stajnią, innym, mniejszym domkiem i stodołą. Jak okiem sięgnąć, są to jedyne zabudowania na prawym brzegu rzeki. Służyły one kiedyś do celów wojskowych i do dziś nazywa się je kasarnią (koszarami). Rozciągające się wkoło pola należą do miasta. Nabył je w 1798 r. ks. sasko – cieszyński Albert i polecił postawić tu leśniczówkę oraz miejskie stodoły. Rozjazd przy zabawskiej gospodzie prowadzi do Pierścica, zaś droga między kapliczką a kuźnią do Brennej.

Jedziemy przez dość długi, wąski – mogący pomieścić tylko jeden pojazd – most, prowadzący od koszar na drugą stronę, do pierwszych zabudowań miejskich. Jeszcze jedno spojrzenie na szerokie koryto rzeki, na Bładnicę, która tuż przed mostem wpada do Wisły, na zarośla porastające brzegi i na stojące tu trzy tuziny stodoł, i już mijamy zamek, kościół i pocztę. Ponieważ mamy kilka godzin czasu, możemy zwiedzić miasto.

Pan Zachl chętnie dotrzymuje nam towarzystwa. Najpierw prowadzi nas do zamku, zwracając naszą uwagę na jego charakterystyczną budowę i ślady wałów obronnych. Opowiada o księżętach, burgrabkach, zarządcach i znamienitych gościach, którzy bywali tu od czasu do

czasu. Naprzeciw zamku jest duży folwark z licznymi przybudówkami, do których przylega ogród dochodzący aż do drogi wokół kościoła. Folwark i ogród były kiedyś własnością zamku, chociaż teraz oddziela je od niego droga. Skoczowianie interesują się tym ogrodem. Gdyby arcyks. Albert przekazał go miastu, mogliby zbudować tu większą szkołę. Także południowa strona należała kiedyś do zamku. Stoi tu jeszcze kuźnia, która kiedyś służyła miejscowym panom, a trochę dalej nad młynówką jest bardzo stary dom. W jego wnętrzu na stropie odnajdziemy zatarty napis „Maria”, pozwalający przypuszczać, że mieściła się tutaj zamkowa kaplica. W czasie wielkiego pożaru w 1756 r. dom ten uległ prawie całkowitemu zniszczeniu. Został jednak w 1793 r. odbudowany, a wkrótce potem sprzedany przez administrację zamkową Janowi Mazurowi. Kolejnymi właścicielami byli Antoni Pośpiech (od 1818 r.), piwowar Trojak, a po jego śmierci w 1847 r. żona Emilia. Ojcowie Skoczowa noszą się już od dłuższego czasu z zamiarem przejęcia tego ciekawego obiektu na potrzeby miasta.

Pierwsze fabryki

Tyle nasz przewodnik. Jego informacje pozwalają nam uzmysłwić sobie, że dawne włości zamkowe obejmowały kiedyś o wiele większy obszar, dzięki czemu jego panowie mogli prowadzić przyjęty w ich sferze styl życia. Jednak atmosfera minionych stuleci, którą przesiąknięte są mury starego zamczyska, mieszała się stopniowo z tym co nowe. W pobliżu miejsca, z którego w minionych wiekach można było podziwiać barwne poczty i okazałe parady, rozbrzmiewa teraz stukot i szum maszyn, odgłosy nowych czasów. Obok starej kaplicy zamkowej stoi fabryka. Początkowo był tu młyn zbożowy, potem stała w tym miejscu fabryka wałków drewnianych i zasłon okiennych, której właścicielem był von Szemnicki. Pobliska młynówka – kontynuuje swe opowiadanie pan Zachl – służy fabryce, jatkom masarskim, browarowi, a poza miastem porusza koło miejskiego młyna. Trochę dalej, w miejscu, gdzie ulica Ustrońska skręca w kierunku Wisły, wody młynówki wykorzystuje jeszcze jedna fabryka. Wybudowali ją w 1833 r. synowie fabrykanta Bathelta z Bielska i urządzili w niej produkcję piłśni, pralnię i suszarnię.

Podcienia

A teraz na rynek! Skręcamy między kaplicą zamkową i jatkami mięsnymi w prawo, by po kilku krokach znaleźć się na czworokątnym rynku. Jest tu co oglądać. Przede wszystkim zwraca uwagę zachodnia pierzeja, przy której – z lewej strony – jak ogromny wartownik stoi ratusz, wybudowany w 1801 r. Do niego przylega wąski, skromny budynek, miejsce urodzenia pobożnego Jana Sarkandra, o którego życiu, a przede wszystkim śmierci, tyle opowiadano. Nasz przewodnik prowadzi nas na środek rynku do studni, która ze swym kamiennym posągami od początku przyciągała nasz wzrok. Posąg przedstawia mężczyznę siedzącego na dużej rybie. Ryba broni się, lecz człowiek ów zwany przez mieszczan Jonaszem, ma dość siły, by ją zmusić do posłuszeństwa. Z pyska ryby spływa szeroki strumień studziennej wody. Nasz przewodnik nie wie nic o twórcy tego pięknego dzieła. Dowiadujemy się za to, że woda dociera do studni świerkowymi rurami z ujęcia znajdującego się poza kościółkiem na Kaplicówce.

Pan Zachl przerywa opowiadanie i pyta czy nie jesteśmy już zmęczeni, czy nie zamierzamy wracać. Spoglądamy więc jeszcze spokojnie na trzy drewniane domki stojące przy rynku – dwa na ścianie zachodniej, potem – za domem burmistrza – trzeci, z prawej, na północnej pierzei. Na lewo od niego stoi stara poczta, a my udajemy się do tego ostatniego, w którym znajduje się znana winiarnia Kukuczka. Nie żałujemy. Przekąska była smaczna, wino przednie, a przy tym można było usłyszeć wiele o przeszłości i gospodarce tego miasteczka. Pan sekretarz opowiedział nam o wielkich pożarach, powodziach, wojnach i chorobach, o niektórych burmistrzach i rajcach, o rzemieślniczych cechach i ich walce o prawa. Dowiedzieliśmy się też, jak wypoczywają i bawią się skoczowianie – latem nad Wisłą lub gdzieś pod lasem, a zimą przy

wspólnym stole w gospodzie. W karnawale organizują bale. Największą popularnością cieszy się bal charytatywny, z którego dochód przeznaczają na biednych. W każdy czwartek odbywają się wesołe, „zakrapiane” spotkania w hotelu „Pod Białym Koniem”, w których uczestniczą też urzędnicy zamkowi, zarządcy, leśnicy. W czwartki odbywają się też miejskie targi, a raz w roku jarmarki, na które zjeżdżają ludzie z całej okolicy. Czasem przychodzą na występy teatralne i muzyczne.

Teatr i muzyka

Tak, muzyczne. Skoczów ma swego kapelmistrza Pospiszila, który udziela lekcji muzyki i ćwiczy skromną, skoczowską orkiestrę. Dostaje wsparcie od miasta w postaci 60 florenów i 6 sążni ciętego drewna sosnowego rocznie, za co powinien bezpłatnie kształcić utalentowanych chłopców i udzielać lekcji śpiewu. Niestety, kapelmistrz Pospiszil nie przykłada się do swoich obowiązków tak, jak jego poprzednik Schmeiser, więc nie wiadomo czy miasto zatrzyma go, czy też rozejrzy się za kimś innym. Ale tymczasem skoczowianie słuchają muzyki, cieszą się kiedy gra kapela, wszak muzyka to muzyka...

Jest i teatr. Czasem dociera tu trupa wędrowna, która daje przedstawienie w hotelu, jak ostatnio dyr. Blum, który zrobił w Skoczowie niezły interes. Jednakże mieszkańcy sami wystawiają przedstawienia w teatrze amatorskim.

Kolejne artykuły cyklu historycznego o Skoczowie:

1. Skoczowscy kronikarze
2. Skoczowskie osobliwości
3. Zarząd miasta – od wójta do magistratu
4. Ratusz
5. Z dziejów skoczowskiego zamku
6. Skoczowski dom ubogich
7. Pożary w starym Skoczowie
8. Dzień grozy w Skoczowie
9. Gospodarka rybna w stawach starego Skoczowa
10. Sylwestrowa księga.

V. JAN (Z ŁĘGU) WANTUŁA (1922 - 1992)

Urodził się 10 XII 1922 r. w Łyżbicach na Zaolziu. Przed II wojną światową ukończył pięć klas polskiego gimnazjum realnego w Orłowej. Kiedy po wojnie Czesi wrócili na Zaolzie, Wantuła przeniósł się do Polski. Pracował jako nauczyciel w Warszowicach koło Żor, a potem w Bziu Górnym w powiecie pszczyńskim. Równocześnie uzupełniał wykształcenie w Liceum Pedagogicznym w Pszczynie. W 1950 r. został kierownikiem szkoły w Wiślicy koło Skoczowa. Dzięki jego staraniom nadano jej imię Rudolfa Szostoka, przedwojennego kierownika, wielkiego działacza narodowego, który zginął pod Wałką w Cieszynie. W tych latach studiował zaocznie w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a potem na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie uzyskał tytuł magistra filologii polskiej.

Od 1964 r. pracował w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Skoczowie, początkowo jako polonista, a potem dyrektor szkoły. Pod jego kierownictwem nastąpił znaczny rozwój tej placówki – powstało Liceum Zawodowe i Średnie Studium Zawodowe, pierwsze zawodowe szkoły średnie z maturą w Skoczowie, a następnie Zespół Szkół Zawodowych FSM. Wtedy też rozpoczęto budowę nowej szkoły przy ul. Góreckiej na Bajerkach i rozbudowę warsztatów szkolnych.

Po przeniesieniu do Skoczowa dyr. Jan Wantuła włączył się w życie społeczne i kulturalne miasta. Stał się jednym z najbardziej oddanych i zaangażowanych działaczy w tutejszym środowisku. W 1967 należał do inicjatorów i organizatorów obchodów 700-lecia Skoczowa, został redaktorem wydanego z tej okazji „Pamiętnika Skoczowskiego”. Po reaktywowaniu Macierzy Ziemi Cieszyńskiej w latach 1970 – 1976 był prezesem skoczowskiego oddziału MZC, a następnie jednym z najbardziej aktywnych członków zarządu Towarzystwa Miłośników Skoczowa. Wspierał starania o przywrócenie na rynek figury Jonasza i założenie muzeum. Był cenionym znawcą historii regionu, szczególnie zaś Skoczowa. Studiował zachowane archiwalia i publikacje dotyczące przeszłości Księstwa Cieszyńskiego. W jego bibliotece było wiele cennych i rzadkich silezianów, a także teczek z notatkami, fiszkami i nie opublikowanymi artykułami. Swe zbiory chętnie udostępniał zbieraczom, studentom i pracownikom naukowym.

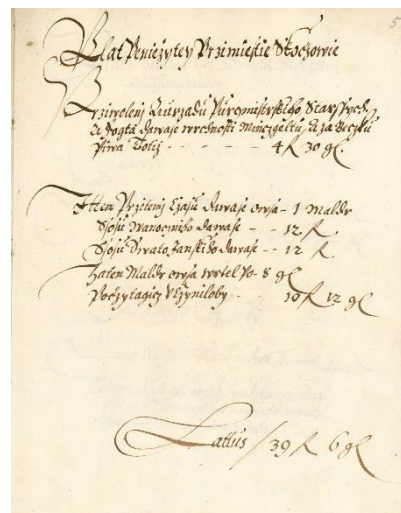
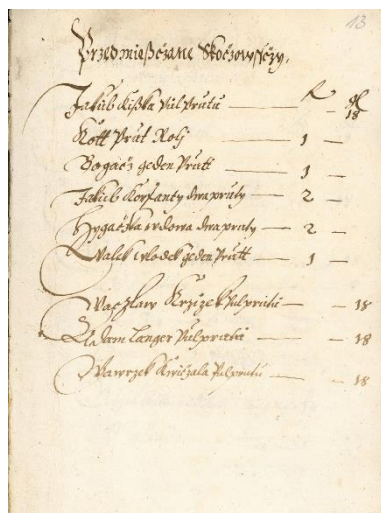
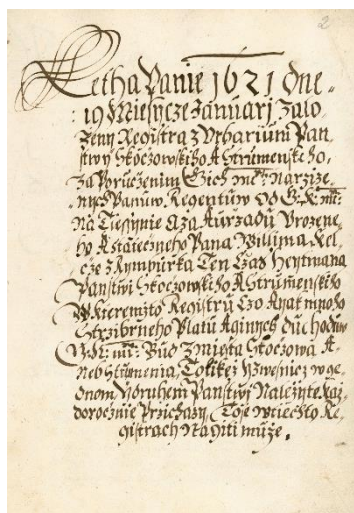
Staraniem TMS ukazały się jego „Herby miasta i gminy Skoczów” i „Osobliwości małego miasteczka”. Był współredaktorem i autorem podstawowych artykułów ośmiu numerów „Kroniki Skoczowskiej”, rocznika historyczno-kulturalnego TMS. Wiele jego tekstów ukazało się w Kalendarzu Cieszyńskim, Kalendarzu Beskidzkim i lokalnej prasie. Pod koniec życia przetłumaczył, opracował i wydał dwa XVII – wieczne źródła do historii Skoczowa: Pamiętnik Jana Tilgnera burgrabii skoczowsko-strumieńskiego oraz Kronikę Anonima.

W kwietniu 1992 r. TMS nadało dyr. Janowi Wantule godność Honorowego Członka, jednak ze względu na stan zdrowia nie mógł uczestniczyć w walnym zebraniu i odebrać Dyplomu. Odszedł nagle 30 VI 1992 r., w pełni sił twórczych. Pozostała niedokończona historia miasta w układzie chronologicznym, nad którą właśnie pracował, wiele nie opublikowanych lub niedokończonych artykułów. Nie doczekał też pierwszego rocznika Kalendarza Skoczowskiego, o którego wydanie zabiegał przez wiele lat i do którego zdążył jeszcze opracować obszerne kalendarium historyczne.

Jan z Łęgu, jak nazywali go przyjaciele, był godnym kontynuatorem pięknych tradycji społecznikowskich przedwojennego śląskiego nauczycielstwa, wielkim miłośnikiem Ziemi Cieszyńskiej i zasłużonym obywatelem Skoczowa, który pokochał i uznał za swoje miasto, oddając mu wszystkie swoje siły i najlepsze lata.

NAJSTARSZE ZACHOWANE SPISY MIESZKAŃCÓW SKOCZOWA I ICH STAN POSIADANIA ORAZ POWINNOŚCI 1621, 1723, 1836, 1845, 1890

URBARZ PAŃSTWA SKOCZOWSKO-STRUMIEŃSKIEGO Z 1621 R.



W strukturze feudalnego społeczeństwa wyznacznikiem zależności poddanych wobec zwierzchności były powinności w pieniądzu, naturze lub w robociźnie. Dla uregulowania jej wysokości spisowano księgi zwane URBARZAMI. W zbiorach cieszyńskiego Archiwum Państwowego znajdują się m.in. urbarze z lat 1621, 1695, 1722 i 1755 dotyczące państwa skoczowsko – strumieńskiego. Urbarz z 1621 r. jest jedynym zachowanym do dzisiaj źródłem tej wagi dla naszego regionu, gdzie podano wysokość opodatkowania mieszkańców, czyli wyceniono powinności ludności wobec władzy zwierzchniej.

Region skoczowsko-strumieński stanowił ważne miejsce w systemie gospodarczym Komory Cieszyńskiej. W skoczowskim zamku rezydował przedstawiciel książęcej administracji, który zarządzał tymi dobrami. Do jego obowiązków należało nadzorowanie prac gospodarskich, pobieranie daniny od poddanych, prowadzenie działalności osadniczej, a także rozpatrywanie spraw sądowych poddanych i ich sierot, testamentów i obrotu gruntami. Pierwszym znanym urzędnikiem książęcym rezydującym w Skoczowie w 1424 r. był Hanke Puczhała, w dokumentach nazywany burgrabią.

Wykaz miejscowości ujętych w urbarzu:

SKOCZÓW, WIŚLICA, KICZYCE, KOWALE, WIESZCZĘTA, ŁAZY, MAŁE GÓRKI, BRENNA, LIPOWIEC, STRUMIEŃ, ZBYTKÓW, ZARZECZE i ZABŁOCIE.

Przy Skoczowie zapisano:

„Miasto dobrze wystawione, rzemieślnikami i innymi godnymi osobami osadzone. W nim domów szynkowych* 68, innych obywateli, którzy domów nie mają – 20, a domków na wale zbudowanych – 29. Miasto ma zamek, w nim wszelkie potrzebne pokoje, sklepy i piwnice, dookoła zamku wał, na nim potrzebny budynek. Przy zamku jest folwark, do którego należy

9 zagrodników. Zagrodnicy ci pełnią bez zapłaty, za strawę, pańską roboczną pieszą. Przy folwarku są dwa ogrody i dwa młyny.”

*domami szynkowymi nazywano wówczas domy, których właściciele zgodnie z prawem miejskim mieli prawo szynkować czyli wytwarzać na własne potrzeby określoną ilość alkoholu według ustalonego porządku (kolejki).

INDEKS MIESZKAŃCÓW SKOCZOWA WYMIENIONYCH W URBARZU Z 1621 R:

Bersse Waclaw, pisarz skoczowski
Bersse Waclaw, syn Waclawa, pisarza skoczowskiego
Bialek Mateusz, mieszczanin skoczowski
Bielka Anna, mieszczanka skoczowska
Bielka Jirzik, mieszczanin skoczowski
Bielka Mateusz, mieszczanin skoczowski
Bizek Lukass, mieszczanin skoczowski
Bogacz, mieszczanin skoczowski
Bonczek Jakub, mieszczanin skoczowski
Brożyna Andrys, mieszczanin skoczowski
Bygaczka, mieszczanka skoczowska
Byżek Jan, mieszczanin skoczowski
Byżek Lukass, mieszczanin skoczowski
Czerny Adam, burgrabia skoczowsko-strumieński
Czerny Matuss, mieszczanin skoczowski
Czucher Jirzik, mieszczanin skoczowski

Dorotta, mieszczanka skoczowska

Eidler Jan z Eidlerpurku, hetman
Enzendorfer Andrzej, mieszczanin skoczowski
Enzendorfer Zygmunt, mieszczanin skoczowski

Foytik Waclaw, mieszczanin skoczowski
Foytik, mieszczanin skoczowski

Gagatkowski Wojciech, ksiądz skoczowski
Galka Szymon, mieszczanin skoczowski
Galuska Błażek, mieszczanin skoczowski
Gembal Jan, mlady, mieszczanin skoczowski
Gembal Jan, mieszczanin skoczowski
Gembal Matiej, mieszczanin skoczowski
Gembala Jan, stary, mieszczanin skoczowski
Halcznowski Mikołaj z Halcznowa, hetman
Halcznowski Wawrzyniec z Halcznowa, urzędnik
Hygaczka wdowa, mieszczka skoczowska

Jaworek Urban, mieszczanin skoczowski

Karpeta Sebastian, mieszczanin skoczowski
Kasny Sebastian, mieszczanin skoczowski
Kassey Sebastian, pisarz skoczowski
Kassny Sebastian, mieszczanin skoczowski
Kaudelka Jan, mieszczanin skoczowski
Kulcz Wilhelm z Rymburka, hetman
Kisska Jakub, mieszczanin skoczowski
Klusik Matiej, mieszczanin skoczowski
Kmczek Andrys, mieszczanin skoczowski
Kobela Mikolass, mieszczanin skoczowski
Kolarz Matiej, mieszczanin skoczowski
Kolarz Szymon, mieszczanin skoczowski
Kolinek Jan, mieszczanin skoczowski
Korfanty Jakub, mieszczanin skoczowski
Kott, mieszczanin skoczowski
Kowaluw Jan, mieszczanin skoczowski
Kowarzka Katerzina, mieszczanka skoczowska
Krzizek Bartek, mieszczanin skoczowski
Krzizek Waczlaw, mieszczanin skoczowski
Kubiczek Jakub, mieszczanin skoczowski
Kukla Ssymon, mieszczanin skoczowski
Kurczek Andrys, mieszczanin skoczowski
Kusnirz Gryger, mieszczanin skoczowski
Kwiczala Jan, mieszczanin skoczowski
Kwiczala Wawrzek, mieszczanin skoczowski
Kwiczala, mieszczanin skoczowski

Langer Adam, mieszczanin skoczowski
Langer Krzysztof, mieszczanin skoczowski
Langer Sara, mieszczanka skoczowska
Laryss, mieszczanin skoczowski
Lehn Jan z Berultowa, urzędnik
Lizon Jirzik, mieszczanin skoczowski
Lizon Łukasz, mieszczanin skoczowski
Lojek Jan, mieszczanin skoczowski
Lojek Szymek, mieszczanin skoczowski

Makasyn Jan, pastor skoczowski
Malirzka, mieszczanka skoczowska
Markuw Jurek, mieszczanin skoczowski
Matloch Pawel, mieszczanin skoczowski
Motloch Pawel, mieszczanin skoczowski
Motloch Tomas, mieszczanin skoczowski
Motloch Waczlaw, mieszczanin skoczowski

Orzeski Piotr z Żytnej, starosta skoczowski

Passek Jerzy, mieszczanin skoczowski
Passek Wacław, mieszczanin skoczowski
Paweł w Pruchnej, mieszczanin skoczowski
Peczych Fabian, mieszczanin skoczowski
Pekarz Wenczel, mieszczanin skoczowski
Pisaniho Wawrzyn, mieszczanin skoczowski
Pisany, mieszczanin skoczowski
Pisulkowa wdowa, mieszczanka skoczowska
Poznał (Poznałek) Wacław, mieszczanin skoczowski
Pucz hala Jan, burgrabia skoczowsko-strumiński

Slopek Jan, mieszczanin skoczowski
Sobol Kaspar, mieszczanin skoczowski
Ssott Jan, mieszczanin skoczowski
Ssprenzcel Walentin, mieszczanin skoczowski
Sstyper Patr, mieszczanin skoczowski
Ssumski Stanisław, mieszczanin skoczowski
Styper Jan, mieszczanin skoczowski
Styper Peter, mieszczanin skoczowski
Szoland Tobiasz, burgrabia skoczowsko-strumiński

Tilgner Jan, burgrabia skoczowsko-strumiński
Tkacz Błażek, mieszczanin skoczowski
Tkacz Tomass, mieszczanin skoczowski
Tudik Jirzik, mieszczanin skoczowski

Wacław, mieszczanin skoczowski
Warczenga Klimek, mieszczanin skoczowski
Warczenska wdowa, mieszczanka skoczowska
Wawrzinka wdowa, mieszczanka skoczowska
Wenczłuw Jirzik, mieszczanin skoczowski
Witek Jurek, mieszczanin skoczowski
Witkuw Jirzik, mieszczanin skoczowski
Włodek Walek, mieszczanin skoczowski
Wssenaczka Katarzyna, mieszczanka skoczowska
Wssenak, mieszczanin skoczowski

Zahrayka, mieszczanka skoczowska
Zembał Stanisław, mieszczanin skoczowski
Zly, rodzina skoczowska
Zła Salomea, mieszczanka skoczowska

Fragmenty Urbarza skoczowsko-strumińskiego z 1621 r. dotyczące Skoczowa, w zasobach Archiwum Państwowego w Cieszynie.

ŚLĄSKI KATASTER KAROLIŃSKI – 1723 R.

4 XI 1721 r. cesarz Karol VI podpisał reskrypt nakazujący podjęcie prac nad przeprowadzeniem reformy podatkowej na Śląsku. Podstawą reformy miał być dokładny szacunek, w formie jednolitego katastru dla wszystkich ziem śląskich, nieruchomości posiadanych przez wszystkich podatników oraz czerpanych z nich zysków. Przeprowadzające szacunki komisje spisowe miały spisać, oszacować i skontrolować wszystkie możliwe źródła dochodów, ale też określić optymalny dochód jaki z danej nieruchomości można uzyskać przy jak najlepszym gospodarowaniu. Na tej podstawie w przyszłości miały być rozpisywane podatki na poszczególnych podatników.

Zestawienia katastralne – tzw. rektyfikacje przeprowadzono w trzech grupach obejmujących – majątki szlacheckie (dominikalne), - gospodarstwa wiejskich poddanych (rustykalne) oraz – miasta. W wypadku miast dochody spisywano w 11 rubrykach. Podstawowa część pracy nad katastrzem została przeprowadzona w latach 1722 – 1724. W Skoczowie komisje przebywały w styczniu i lutym oraz w czerwcu i lipcu 1723 r., sprawdzając przedłożone przez skoczowski magistrat rachunki i zestawienia. Potem jeszcze w 1725, 1726 i 1729 r. działały w Skoczowie dalsze komisje rewidujące poprzednie wyniki, by w końcu zatwierdziła je Główna Komisja Rektyfikacyjna we Wrocławiu. Komisje II rektyfikacji przebywały w Skoczowie w lutym i marcu 1737 r.

Najcenniejszą częścią składową Śląskiego Katastru Karolińskiego są załączone w kilku egzemplarzach z różnych lat spisy domów, które zostały przedstawione przez magistrat komisjom rektyfikacyjnym.

Poniżej spis właścicieli domów w Skoczowie w 1723 r. Spis domów znajdujących się na skoczowskim burgrzechcie – należących do zamku, za wyjątkiem wolnych chałupników) pochodzi z 1726 r., bo dopiero wtedy Główna Komisja Rektyfikacyjna uznała, że można je oszacować zgodnie z zasadami przyjętymi dla miast.

JEST TO NAJSTARSZY JAK DOTĄD ZNANY, W MIARĘ KOMPLETNY, SPIS WŁAŚCICIELI DOMÓW W SKOCZOWIE. Imiona i nazwiska właścicieli podajemy w brzmieniu źródła, w nawiasach kwadratowych dodając wersje z innych zestawień. Przy nazwiskach kobiet zachowano typową dla jęz. Niemieckiego końcówkę „-in”.

DOMY POD MIEJSKĄ JURYSDYKCJĄ

Johann Zembal [Sembal] na Rynku [w większości opuszczony]

Johann Mizia na Rynku; dom wynajmuje tutejszy poborca akcyzy [Hradetzky] za 12 talarów rocznie;

Paul [Pawel] Ploschek na Rynku, dom wynajmuje leutnant z pułku ks. portugalskiego;

Leopold Mükousch [Moukusch] na Rynku, dom wynajmuje rotmistrz pułku ks. portugalsk.

Johann Kriska [Kryschka, Krischka], przy ulicy

Joachim Rischka [Ryschka], przy ulicy

Ludwig Grabowsky na rogu ul. Kościelnej

Johann Tytko przy ul. Kościelnej

Wilhelm [Wilim] Karaß

George Stawinski [Stawinsky] przy ul. Kościelnej

Wdowa Lankoschkin przy ul. Kościelnej

Friedrich [Fridrich] Prochaska [Prohaska] przy ul. Kościelnej

George Mrozek przy ul. Kościelnej
George Lanckh [Lang] przy u. Kościelnej
Joachim [Joachym, Jochim] Rotter przy ul. Kościelnej
Johann Grilowsy [Grylowsky] na rogu Rynku
Wdowa Lehmanin [Lemanin] na Rynku
Wdowa Neslanikin na Rynku
Paul Punczowski [Punczowsky] na Rynku, jeszcze nie zabudowany
Johann Niechay Młodszy na Rynku
George Herdina na rogu Rynku, wynajmuje jeden oficer ww. pułku
Joachim [Joachym] Punczowski [Punczowsky], przy ulicy
George Entzendorff [Entzendorffer], przy ulicy
Andreas [Andres] Lukas [Lukaß], przy ulicy
Paul Titko [Tytko], przy ulicy
Johann Zemann, przy ulicy
Wilhelmb Kloßek, przy ulicy
Adam Skiba, przy ulicy
wdowa Paschkin, przy ulicy
Johann Frisch [Friesch], przy ulicy
Adam Zagicz [Zagitz], przy ulicy
wdowa Lakotin, przy ulicy
Kaspar [Kasper] Schott, przy ulicy
Dawid Dubowsky na rogu ulicy przy Rynku
Johann Schwartz, przy ulicy
Johann Hetzko [Heczko], przy ulicy
Mathes Gemball [Gembal], przy ulicy
Christoff [Chryschtoff] Schott, na Rynku
Andres Lukasch [Lukas], na Rynku (tu 1 mały pokoik jest wynajmowany za 1 talara rocznie
Georg Stiper [Styper], na Rynku
Simon Balon, na Rynku
Paul Raschik [Raschyk], na Rynku
Dom Haltznowskiego, na Rynku
Henricus [Hendrych] Hayek, na Rynku
Adam Montach [Mantach], przy ulicy
Georg Gaschinski [Gaszynsky], przy ulicy
Mathias [Mathis] Gurny [Gurni], przy ulicy
Wentzel Motloch, przy ulicy
Johann Gaschinsky [Gaschynsky], przy ulicy
Wentzel Swiderek, przy ulicy
Johann Karaß, na rogu Rynku
Kasper Gembal, na Rynku
Jojann Zucher [Czuher], na Rynku
Frantz Scholtz [Schultz], na Rynku
Johann Niechay [Starszy], na Rynku
Johann Raschik [Raschyk], na Rynku
Wentzel Przibranski [Przybransky], na Rynku
Joseph [Jozeph] Zurek, na rogu Rynku
Filipp [Filip] Biedrawa, przy ulicy

Adam Martinko, przy ulicy, spalona pustka [niezabudowany plac]
 Johann Swiderek, przy ulicy
 Lorentz Polivius [Poliwiuß], na rogu ulicy, przy Rynku
 Johann Dubowski [Dubowsky], przy ulicy
 Wentzel Nowok [Nowock], przy ulicy.
 Poza tym znajdują się w mieście jeszcze 4 pogorzeliska [Brandstädte'a] – to:
 Johanna Stanieczko na Rynku, który prawdopodobnie się odbuduje oraz poniższe, które już
 10 lat puste leżą (od pożaru miasta w 1713 r.) i nikt się nie znajduje chętny, by je wziąć, a to:
 plac Paula Tytko, Golaschowskiego [Golaschowskischen] i Glowatscha [Glowatzischen],
 który jest mniejszy.

DOMKI NA PRZEDMIEŚCIACH

Mieszkanie wdowy Tomtitin [Tomalin, Tomtzkin]
 Casparus [Caspar] Swoboda i Paul Chudy, mieszkają w jednym domku
 Anna Palochin

Mathis [Mathes] Schneyder [Schmeider]	George Gruschtzik [Grußczyk]
Paul Stuß	Andres Gurny [Gurni]
Wentzel Czekan [Czakan]	George [Girzy] Swiderek
Thomas Thomerth [Tomert]	Johann Tudik [Tudzik, Tudzig]
Spadkobiercy Zajoncicka, mieszka tu strażnik	Christian Zmozek [Zmożek]
George Grylowski	Adam Otipka
Paul Keßer [Kaßer]	Johann Gorgosch
Johann Rutta [Rutka]	Michael [Michel] Wrzolik
George Schneider	Johann Niechay Młodszy
Adam Montach [Mantach]	Wentzel Ratay
Andreas [Andres] Hartmanowitz	Jacob [Jakub] Mamitol
Thomas Pellar	Adam Baß [Gaß]
Paul Swiderek	Henricus [Hendrych] Nesorin
Simon Larisch [Larysch]	George Ferber [Färber]
George Mendrysz	Wilhelmb Warczenga
	Johann Motloch

DOTĄD SWOBODNI CHAŁUPNICY

Leopold Mitzker	Wentzel Hubacz
wdowa Neslanikin	wdowa Gleitzerin [Heitzerin]
Jakobus [Jakob] Stawinsky.	

DOMKI BIEDNYCH WDÓW I DNIÓWKARZY

wdowa Pruchynskin [Pruchinskin]	Thomas Ledwon
wdowa Czekanin	Johann Ruzansky
wdowa Mrugwinin [Mrockwino]	Mathes [Mathys] Kucharzik
wdowa Lankoschin	Andreas Lukas
wdowa Hetzkin [Heczkin]	George Stiper, ma mieszkanie przy mieście.
Adam Struka [Stroka]	Paul Raschek
Johann Gaß	Johann Tudzik

DOMY POD JURYSDYKCJĄ ZAMKOWĄ
NA GÓRNYM PRZEDMIEŚCIU

Przy Górnym Młynie usytuowany dom należący do księcia cieszyńskiego, wynajmuje go sukiennik Adam Larisch;

Jacob Kloßek też wynajmowany za 1 talara;

Wilhelm Burkot

Adam Martinko, rzeźnik;

George Kucharzik

Andres Gurny – ma pokój i komorę w jednym domu i to samo w drugim domu.

NA DOLNYM PRZEDMIEŚCIU

Jakob Singer, Żyd

Johann Tibell

Lorentz Schtirba

Joseff Zureck

Michael Kostka

Jacob Kubin, puste pogorzelisko

wdowa Kudlino

Blasius Polak

Adam Kucharzik

George Mendris

Andres Scherschnik

Adam Stanietzko

Elias Frech

Adam Kotzianik

George Kolder

Johann Godowski

WOLNI CHAŁUPNICY

Johann Mizia

Wentzel Plinta

Andreas Swoboda

George Styper

Elisabetha Platzkin

FOLWARK (WOLEŃSTWO) PANA FRAGSTEINA

Andres Mantach

Lukaß Sczyrczowsky

George Gombowsky

Wentzel Karpetha

Johann Bentlikh

Susanna Platzkin

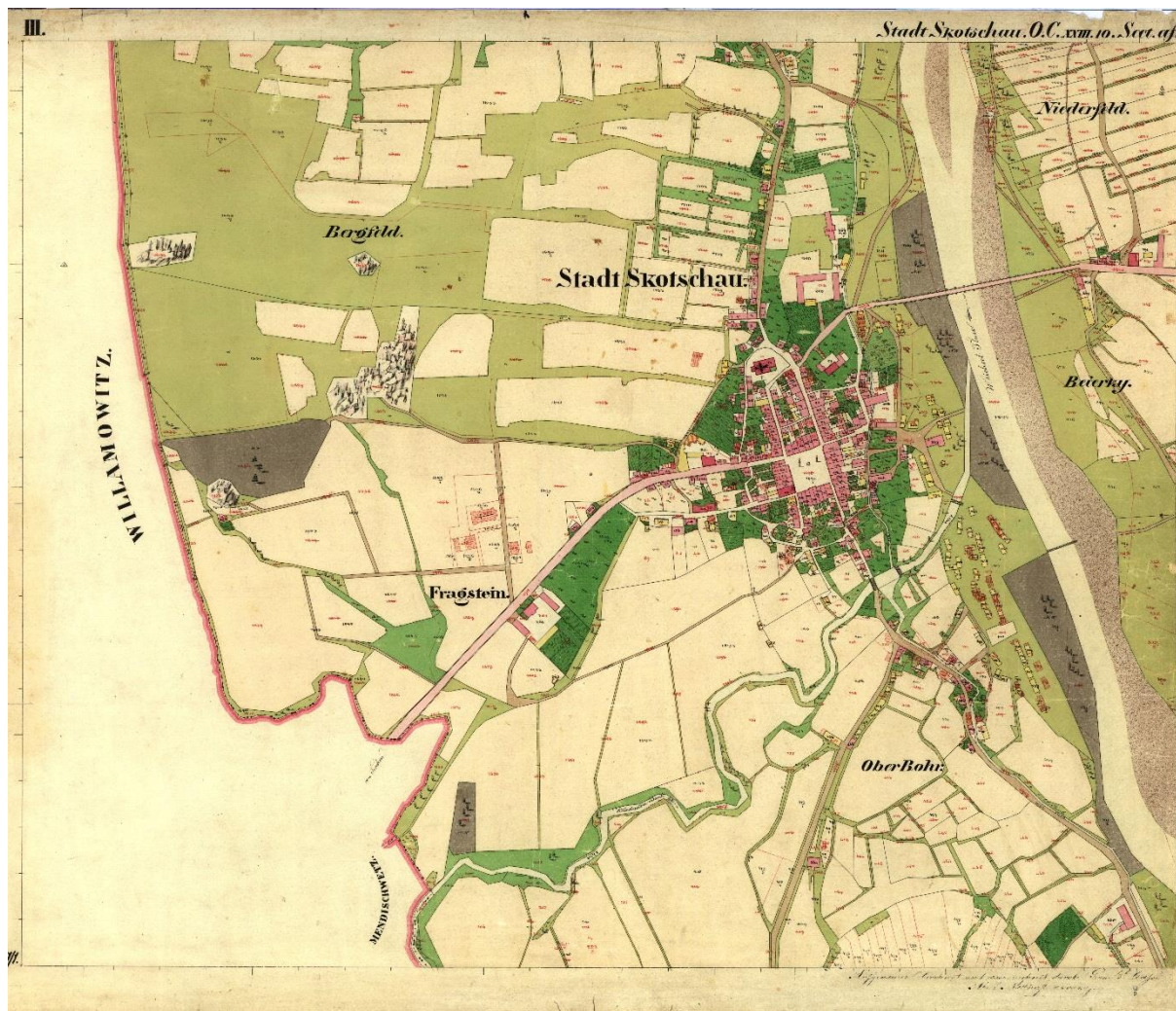
Na podstawie: J. Spyra, Skoczów w I połowie XVIII w. w świetle Śląskiego Katastru Karolińskiego, Kalendarz Skoczowski 2000, s. 59 id.

SPIS WŁAŚCICIELI DOMÓW W SKOCZOWIE W 1836 R.

Dokument znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Cieszynie i ma związek z mapą katastralną Skoczowa, sporządzoną w tym samym roku. Jest to księga oprawna w półskórek, z napisem: Kronland Schlesien. Stadt Skotschau Alphabetisches Verzeichnis der Gemeinde Skotschau, spisana w 1836 r., po niemiecku, stron 32.

Zawiera alfabetyczny spis właścicieli domów w Skoczowie w 1836 r., chociaż sporządzający ją urzędnik nie do końca zachował porządek alfabety. Obok nazwiska i imienia właściciela posesji podano podział obywateli na wielko- i małomieszczan, a w przypadku posiadaczy spoza Skoczowa dodano z jakiej miejscowości pochodzili oraz określono wykonywany zawód. Przy

każdej pozycji podano numer domu, zachowano w oryginale zapis imion i nazwisk, pozostałe opisy podano w języku polskim.



W 1836 r. w Skoczowie było 228 budynków, z których kilka nie posiadało numerów. Najliczniejszą grupę stanowili mieszczańcy, posiadający 155 budynków. Do wielkomieszczańców należało 48 posesji, trzecią grupę stanowili rolnicy ze Skoczowa i okolicznych miejscowości (Kiczycze, Bielowicko) – właściciele 11 domów. Gmina Skoczów dysponowała 6 domami, m.in. ratuszem, arcyksiążę Karol, właściciel dóbr kameralnych w księstwie cieszyńskim był w posiadaniu zamku i szkoły oraz parafii i kościoła, jako świecki patron. Dwa domy były w posiadaniu księdza Józefa Czekana z Grodzca Śl., po jednym domu posiadali Wiktor Langer, cieszyński urzędnik i cesarsko – królewski Fundusz Drogowy.

KRONLAND SCHLESIEŃ STADT SKOTSCHAU.
ALPHABETISCHES VERZEICHNIS DER GEMEINDE SKOTSCHAU.
IM TESCHNER KREIS, BEZIRK TESCHEN KAMMER 1836.

Adamowsky Johann – mieszczańca skoczowski, dom nr 113
Ballon Johann – wielkomieszczańca skoczowski, dom nr 195
Ballon Joseph – wielkomieszczańca skoczowski, dom nr 133

Balzarek Georg – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 183
Balzarek Paul – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 225
Bathelt bracia – mieszczanin skoczowski, dom nr 201
Bathelt bracia – mieszczanin skoczowski, dom nr 9
Bazanowsky Andreas – mieszczanin skoczowski, dom nr 186
Bernkopf Anton – mieszczanin skoczowski, dom nr 15
Beyer Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 85
Bialon Johann – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 187
Boida Johann – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 181
Boida Johann – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 167
Boida Georg – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 210
Brudny Johann – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 56
Buchta Georg – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 74
Buchta Georg – mieszczanin skoczowski, dom nr 158
Buchta Georg – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 221
Buchta Johann – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 229
Czekan Joseph – ksiądz z Grodzca, dom nr 59
Czekan Joseph – ksiądz z Grodzca, dom nr 83
Czeslik Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 95
Direvaux Leonhard – mieszczanin skoczowski, dom nr 192
Długi Ignatz – mieszczanin skoczowski, dom nr 77
Drabansky Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 30
Drabansky Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 173
Drasdisch Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 92
Dubowsky Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 136
Deutscher Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 94
Dzida Adam – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 209
Arcyksiążę Karol, zwierzchność, dom nr 1
Arcyksiążę Karol jako patron szkoły, dom nr 123
Arcyksiążę Karol jako patron parafii, dom nr 134
Arcyksiążę Karol jako patron kościoła, bez numeru
Ermis Joseph – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 258
Ermis Kaspar – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 222
Figna Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 139
Freih Joseph spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom 36
Friedel Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 112
Friedel Johann – mieszczanin skoczowski, dom bez numeru
Frisa Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 65
Fukala Paul – mieszczanin skoczowski, dom nr 71
Galuschka Mathias – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 203
Gembal Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 104
Gembal Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 81
Gogler Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 69
Gogler Joseph spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 39
Gonsiur Andreas spadkobiercy – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 168
Goyniczek Adam – mieszczanin skoczowski, nr domu 162
Grzibek Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 53

Gorniok Michał – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 236
Habel Maximilian – mieszczanin skoczowski, dom nr 28
Habel Maximilian – mieszczanin skoczowski, dom nr 208
Habel Maximilian – mieszczanin skoczowski, dom nr 244
Hajek Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 75
Haltow Johann – rolnik skoczowski, dom nr 196 (dopisano ołówkiem 197)
Hellebrand Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 14
Hernig Georg – mieszczanin skoczowski, dom nr 99
Herrmann Franz – rolnik skoczowski, dom nr 146
Holik Anton – mieszczanin skoczowski, dom nr 151
Holik Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 43
Hoppe Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 154
Hrappek Johann – rolnik skoczowski, dom nr 166
Hrappek Johann – rolnik skoczowski, dom nr 182
Janik Paul – mieszczanin skoczowski, dom nr 76
Jellen Johann – rolnik skoczowski, dom nr 184
Jucha Paul – rolnik skoczowski, dom nr 171
Kaminsky Georg – mieszczanin skoczowski, dom nr 72
Karas Franz – Mieszczanin skoczowski, dom nr 88
Karas Susanna – mieszczanka skoczowska, dom nr 91
Kaczmarzik Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 97
Karwinsky Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 120
Krull Paul – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 223
Kempny Bernard – mieszczanin skoczowski, dom nr 150
Kohrl Adam – mieszczanin skoczowski, dom nr 121
Kianka Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 155
Kisselowsky wdowa – mieszczanka skoczowska, dom nr 82
Kleebek Anna – mieszczanka skoczowska, dom nr 142
Kleebek Dominik – mieszczanin skoczowski, dom nr 19
Klich Jakob – mieszczanin skoczowski, dom nr 119
Klich Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 78
Knopek Bartl – mieszczanin skoczowski, dom nr 66
Kobsa Albert – mieszczanin skoczowski, dom nr 31
Kohlhaupt Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 29
Kotschi Andreas – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 161
Kotzian Johann – rolnik skoczowski, dom nr 239
Krautwurst Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 148
Krautwurst Ignatz – mieszczanin skoczowski, dom nr 248
Kremsa Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 52
Lehmann Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 247
Lang Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 135
Langer Philipp spadkobiercy – mieszczanin skoczowscy, dom nr 246
Langer Viktor – urzędnik w Cieszynie, dom nr 238
Lanczik Georg – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 211
Lehmann Andreas – mieszczanin skoczowski, dom nr 102
Lehmann Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 141
Lehmann Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 138

Lehmann Johann spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 42
Mainka Valentin – mieszczanin skoczowski, dom nr 93
Malherowicz Paul – mieszczanin skoczowski, dom nr 63
Mazur Anton – mieszczanin skoczowski, dom nr 35
Mazur Anton – mieszczanin skoczowski, dom nr 190
Mazur Anton – mieszczanin skoczowski, dom nr 189
Mazur Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 145
Mazur Nikolaus – mieszczanin skoczowski, dom nr 235
Mazura Adam – mieszczanin skoczowski, dom 198
Mazalla Paul – mieszczanin skoczowski, dom nr 153
Müller Ignatz – mieszczanin skoczowski, dom nr 149
Matzura Johann – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 217
Matzura Paul spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 48
Matzura Paul spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 224
Miech Georg – rolnik z Kiczyc, dom nr 55
Miech Andreas – rolnik z Kiczyc, dom nr 55
Miech Georg – mieszczanin skoczowski, dom nr 50
Migdol Simon – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 219
Mika Georg – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 243
Mika Georg – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 220
Mika Georg – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 260
Mizia Paul spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 131
Morawa Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 87
Mottloch Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 10
Mrukvia Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 115
Naumann Joseph – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 241
Nowak Michal – mieszczanin skoczowski, dom nr 54
Olesch Thomas – mieszczanin skoczowski, dom nr 73
Pagella Adam – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 212
Peyer Georg – mieszczanin skoczowski, dom nr 60
Pellar Paul – mieszczanin skoczowski, dom nr 122
Piontek Paul – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 252
Phol Gottfried – mieszczanin skoczowski, dom nr 11
Pietrosch Georg – mieszczanin skoczowski, dom nr 205
Pindur Johann – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 140
Placzek Adam – mieszczanin skoczowski, dom nr 156
Pospiech Anna – mieszczanka skoczowska, dom nr 38
Pospiech Anton – mieszczanin skoczowski, dom nr 22
Pospiech Peter spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 79
Proksich Andreas – mieszczanin skoczowski, dom nr 16
Prohaska Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 43
Prohaska Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 80
Prohaska Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 125
Przibelka Johann spadkobiercy – wielkomieszczanie skoczowscy, dom nr 231
Pospiech Marie – mieszczanka skoczowska, dom nr 179
Przibelka Johann spadkobiercy – wielkomieszczanie skoczowscy, dom nr 188
Przibelka Johann spadkobiercy – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 261

Prziberansky Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 84
Pusson Joseph spadkobiercy – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 169
Radötzky Erdmann – mieszczanin skoczowski, dom nr 127
Raschka Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 64
Raszka Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 128
Raissek Franciska – mieszczanka skoczowska, dom nr 3
Reschny Wenzel – mieszczanin skoczowski, dom nr 18
Rossmarion Jakob – mieszczanin skoczowski, dom nr 108
Rossmarion Jakob – mieszczanin skoczowski, dom nr 152
Russniok Andreas – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 202
Russniok Andreas – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 226
Rogoll Johann – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 199
Russniok Andreas – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 250
Scheruda Johann – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 228
Schnapka Paul – mieszczanin skoczowski, dom nr 126
Schindler Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 13
Schindler Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 61
Scholtis Anton – mieszczanin skoczowski, dom nr 26
Schoblik Ignatz – mieszczanin skoczowski, dom nr 116
Sikora Adam – mieszczanin skoczowski, bez numeru
Smelik Jakob spadkobiercy – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 233
Smolka Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 67
Smolka Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 101
Smolka Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 185
Miasto Skoczów, dom nr 191
Sobocky Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 105
Sperling Adam – mieszczanin skoczowski, dom nr 176
Sperling Nikolaus – mieszczanin skoczowski, dom nr 86
Ssaran Michal – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 240
Schwan Karl – mieszczanin skoczowski, dom nr 157
Cesarsko – królewski Fundusz Drogowy, bez numeru
Steiner Adam – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 159
Stiller Georg – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 170
Stenzel Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 21
Stenczek Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 175
Stiller małżeństwo – mieszczanin skoczowski, dom nr 70
Stiller Ferdinand – mieszczanin skoczowski, dom nr 110
Stiller Ferdinand – mieszczanin skoczowski, dom nr 96
Stroka Joseph spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 17
Stroka Joseph spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 34
Stroka Joseph spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 37
Stroka Katharina – mieszczanka skoczowska, dom nr 98
Stritzky Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 143
Swaczina Adam – mieszczanin skoczowski, dom nr 111
Swiderek Heinrich spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 33
Swiderek Heinrich spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 251
Swiderek Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 132

Schnapka Paul – mieszczanin skoczowski, dom nr 100
Miasto Skoczów, dom nr 107
Miasto Skoczów, dom nr 206
Miasto Skoczów, dom nr 218
Miasto Skoczów, dom nr 103
Miasto Skoczów, dom nr 245
Schnapka Paul – mieszczanin skoczowski, dom nr 126 (wpis został przekreślony)
Thader Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 20
Thomiczek Jakob – wielkomieszczanka skoczowska, dom nr 172
Thomalla Simon – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 234
Thollasch Georg – rolnik skoczowski, dom nr 216
Trojok Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 204
Trojok małżeństwo – mieszczanin skoczowski, dom nr 213
Thollasch Joseph – rolnik z Bielowicka, dom nr 7
Urbasch Andreas – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 232
Urbisch Barbara – mieszczanka skoczowska, dom nr 124
Weismann Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 174
Walder Joseph spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 5
Waliczek Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 46
Waliczek Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 130
Wehowsky Franz – mieszczanin skoczowski, dom nr 2
Wewerka Jakob – mieszczanin skoczowski, dom nr 90
Wehowsky Joseph – mieszczanin skoczowski, dom nr 214
Wengrzin Vinzenz – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 242
Wilczek Georg – mieszczanin skoczowski, dom nr 106
Wilczek Joseph spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 41
Woikowsky spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 51
Wrzolik Adam – mieszczanin skoczowski, dom nr 44
Wrzolik Adam – mieszczanin skoczowski, dom nr 49
Wrubel Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 118
Wrubel Adam spadkobiercy – mieszczanin skoczowski, dom nr 129
Zahrey Johann spadkobiercy – wielkomieszczanin skoczowski, dom nr 180
Zelinsky Karl – mieszczanin skoczowski, dom nr 62
Zipser Karl – mieszczanin skoczowski, dom nr 25
Zipser Karl – mieszczanin skoczowski, dom nr 55
Zajonc Johann – mieszczanin skoczowski, dom nr 114.

Na podstawie: Waław Gojniczek, Spis właścicieli domów w Skoczowie w 1836 r.,
Kalendarz Skoczowski 1998, s. 70 – 77.

SPIS BUDYNKÓW I ICH WŁAŚCICIELI Z 1845 R.

Zachowały się trzy spisy mieszkańców Skoczowa – właścicieli nieruchomości z XIX wieku. Najstarszy został sporządzony w 1775 r., po odbudowie miasta po pożarze w 1756 r. Obejmował 179 pozycji, do których w 1801 r. dopisano następne, powstałe w ostatnim

ćwierćwieczu XVIII w., do numeru 223 i ten zaktualizowany spis umieszczono w sierpniu 1801 r. wraz z innymi dokumentami w puszcze na wieży ratusza.

W zbiorach Archiwum Państwowego w Cieszynie przechowywany jest spis z 1836 r. W tym roku sporządzono mapę katastralną gminy Skoczów i założono nowe księgi gruntowe. Opracowany przy tej okazji spis obejmuje 228 nazwisk wraz z określeniem ich podległości jurysdykcyjnej. (Patrz: tekst poprzedni: W. Gojniczek, Kalendarz Skoczowski 1998, s. 70 – 77).

Trzeci spis budynków i ich właścicieli pochodzi z 1845 r. W tym roku przeprowadzono remont wieży ratuszowej. Z bani wyjęto wtedy puszkę, przejrzano znajdujące się w niej dokumenty i uzupełniono je o dane z połowy XIX w., m.in. o nowy spis realności.

Sporządzono go na 8 stronach papieru o wymiarach 240 x 322 mm, w języku niemieckim, w większości alfabetem gotyckim. Dane wpisano do tabel, opatrzone pieczęcią miejską i datą sporządzenia. Podobnie, jak inne dokumenty z wieży, jest on uszkodzony, ale ubytki są niewielkie, pozwalają na odczytanie tekstu.

Spis zawiera 262 pozycje, o 34 więcej niż poprzedni z 1836 r. 12 z wymienionych obiektów należało do zwierzchności (Komory Cieszyńskiej) – Zamek (pozycje 1 i 4), browar (32, 237), gorzelnia (178), szpital z kościółkiem (103), parafia (134), kapelania (193), szkoła (123), kasarnia (230), więzienie (144), budynek zwierzchności (177), fabryka sukna c.k. uprzywilejowanych fabrykantów sukna Braci Bathelt z Bielska (8,9 i 201). Jako własność miejska w spisie figurują: ratusz (191), gospoda „pod Białym Koniem” (206), gospoda „Zabawa” (218), plac drzewny (249), puste place (57, 96, 107, 190 i 197). Nie określono przynależności działki nr 253.

Mieszkańców podzielono na wielkomieszczan, posiadających pełne prawa i przywileje, których było 68, małomieszczan (86), zagrodników (6), chałupników (11) i drobnych chałupników (22). Przy dwóch nazwiskach podano podwójną przynależność, przy sześciu innych nie podano żadnej. Wśród właścicieli wymienione są 3 wdowy, zaś w uwagach do rejestru wdowy wpisano jako zamieszkujące realność w 11 przypadkach, w 19. następnych budynki zamieszkiwali lokatorzy. Do zamku należały 24 budynki, a do „woleństwa” Fragstein – 16.

Spis ten, w odróżnieniu od wcześniejszych, podaje zatrudnienie mieszkańców. Wśród pełniących urzędy wymienieni zostali: poczmistrz, 3 pocztylionow, nauczyciel, ekonom, leśniczy, mytnik (cełnik) i wdowa po aptekarzu. Rzemiosłami włókienniczymi trudniło się 3 sukienników, 5 pasamoników, 2 powroźników, mistrz przędzalniczy, właściciel folusza i wytwórca guń, a także 8 krawców, 2 kapeluszników i farbiarz. Rzemiosła skórzaną wykonywało 11 szewców, 6 kuśnierzy, 3 rymarzy i garbarz; drzewne – cieśla, bednarz, stolarz i kołodziej; metalowe – 4 kowali, 2 ślusarzy i kotlarz; spożywcze – 6 rzeźników, piekarz, winiarz i 2 gospodnych; inne – 11 garncarzy, szklarz i mydlarz. Pięciu mieszkańców trudniło się kupiectwem, z czego jeden dodatkowo ubezpieczał od ognia, a 18 określono jako robotników.

Zamek miał swoich rzemieślników. Było wśród nich: 3 rymarzy, po dwu krawców, szewców i kapeluszników oraz garbarz, tokarz, kowal, młynarz, dwóch robotników i stróż nocny.

Woleństwo Fragstein należące wówczas do Jana Gurniaka miało wśród swoich poddanych 2 szewców, tkacza, kapelusznika, kuśnierza, rzeźnika, pocztyliona, 3 robotników i dozorcę nocnego.

Porównując spisy z 1836 i 1845 r. zauważyć można, że 72 budynki pozostawały własnością tych samych osób, natomiast 45 przeszło na spadkobierców, ale pozostawało własnością tej samej rodziny.

SPIS BUDYNKÓW I ICH WŁAŚCICIELI ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W SKOCZOWIE,
A TAKŻE NALEŻĄCYCH DO ZAMKU,
WOLEŃSTWA FRAGSTEIN,
WRESZCIE NA SKOCZOWSKIM GÓRNYM I DOLNYM BORZE

Nr	nazwiska właścicieli	
1	budynek zamku	1 poddany zamkowy
2	Wehowsky Joseph	garbarz
3	Richir - wielkomieszczanin (wm),	najemca miejskiego prawa winnego
4	zdemolowany, do zamku	
5	Walder Sarkander	zamkowy kapelusznik
6	Strzolka Johann	zamkowy kapelusznik
7	Thomiczek	zamkowy szewc
8	(wm)	połączony z nr 9
9	Bathelt Bracia	c.k. fabrykanci sukna – zamkowi
10	Motloch Wacław (wm)	szewc
11	Pohl Gotfried	zamkowy garbarz
12	Kluczka Franz - małomieszczanin (mm)	rzeźnik
13	Schindler Joseph (wm)	sukiennik
14	Spuścizna Hellebranda (wm)	zamieszkały przez lokatorów
15	Spuścizna Järmera (wm)	zamieszkały przez wdowę
16	Blasky Anton (wm)	krawiec
17	Spuścizna Stroki Joseph'a (wm)	zamieszkały przez wdowę
18	Stiller Karl (wm)	zamieszkały w Cieszynie
19	Kleebek Joseph (wm)	kupiec
20	Twrdy Johann (wm)	kupiec, hurt. Tytoniu, stempli, ubezpieczenia
21	Stenzel Joseph (wm)	szewc
22	Spuścizna Pospiecha (wm)	zamieszkały przez wdowę
23	Holik Johann (mm)	garbarz
24	Skriba Johann (mm)	garbarz
25	Skriba Johann (wm)	zamieszkały przez lokatorów
26	Scholtis Anton (wm)	farbiarz
27	Spuścizna A. Pospiecha (wm)	zamieszkały przez lokatorów
28	Habel Maximilian (wm)	c.k. poczmistrz
29	Zawodnik Anton (wm)	kotlarz
30	Baron Joseph (wm)	sukiennik
31	Schripel Wilhelm (wm)	rzeźnik
32	Browar	
33	Spuścizna Świderka Heinricha (mm)	zamieszkała przez wdowę
34	Stroka Joseph (mm)	kuśnierz
35	Mazur Anton (wm)	mydlarz
36	Stroka Anton (wm)	kuśnierz
37	Spuścizna Stroki Josef'a (wm)	zamieszkały przez lokatorów
38	Spuścizna A. Pośpiecha (wm)	zamieszkały przez wdowę
39	Gembal Johann (mm)	garncarz
40	Rutschka Bernard (mm)	szewc
41	Wilczek Franz (mm)	szewc

42	Lehman Johann	(mm)	krawiec
43	Prohaska Franz	(mm)	garncarz
44	Wrzolik Anton	zamkowy	młynarz
45	Wrzolik Anton	zamkowy	młynarz
46	Waliczek Franz	(mm)	pasamonik
47	Waleczek Johann	(mm)	robotnik dniówkowy
48	Konderla Georg	(mm)	
49	Wrzolik Anton	zamkowy	młynarz
50	Miech Adam	(mm)	szewc
51	Woykowsky Joseph	zamkowy	robotnik fabryczny
52	Kremscha Johann	(mm)	wytwórca guń
53	Grzibek Johann	zamkowy	dozorca nocny
54	Fizek Paul	zamkowy	najemca pola
55	Szczepanek Johann	(mm)	garncarz
56	Holik Johann	(mm)	garbarz
57			pusty plac
58	Kozłowski Joseph	(mm)	robotnik
59	Gembal Johann	(mm)	kuśnierz
60	Peyer Georg	(mm)	gospodzki
61	Schindler Joseph	(mm)	sukiennik
62	Walla Johann	(mm)	krawiec
63	Malcherowicz Paul	(mm)	zamieszkały w Ustroniu
64	Raschka Wenzel	(mm)	garncarz
65	Polomski Johann	Fragstein	tkacz
66	Hajek Franz	Fragstein	kuśnierz
67	Gurniak Georg	Fragstein	zamieszkały przez lokatorów
68	Pietrzyk	Fragstein	rzeźnik
69	Kutschera Johann	Fragstein	robotnik
70	Hwistek Georg	(mm)	robotnik
71	Fukalla Paul	(mm)	robotnik
72	Kaminski Joseph	(mm)	szewc
73	Malisch Franz	(mm)	stolarz
74	Brudny Johann	(mm)	cieśla
75	Hajek Joseph	Fragstein	szewc
76	Gembal Joseph	(wm)	garncarz
77	Pieczka Joseph	(wm)	zamieszkały przez lokatorów
78	Spuścizna Klicha Joseph'a	(wm)	zamieszkały przez wdowę
79	Spuścizna Pośpiecha P.	(wm)	garncarz
80	Prohaska Franz	(wm)	garncarz
81	Gembal Johann	(wm)	kuśnierz
82	Malcherowicz Paul	(wm)	zamieszkały w Ustroniu
83	Drabanski Johann	(wm)	szewc
84	Przybranski Joseph	(wm)	szewc
85	Beyer Johann	(wm)	zamieszkały przez lokatorów
86	Sperling Nikolaus	(mm)	rymarz
87	Morawa Johann	(mm)	sukiennik
88	Karas Franz	(mm)	kuśnierz

89	Nitsch Ignatz	(wm)	garncarz
90	Pogrzebacz Johann	(wm)	robotnik fabryczny
91	Konstankiewicz Leonard	(wm)	szklarz
92	Czepel Walentin	(wm)	bednarz
93	Brudny Johann	(wm)	robotnik
94	Mazurek Andreas	(mm)	kuśnierz
95	Schönthal Johann		
96			pusty plac
97	Kaczmarczyk Joseph	Fragstein	szewc
98	Kupka Paul	Fragstein	robotnik
99	Buchta Paul	Fragstein	stróż w kasarni
100	Balcarek Johann	Fragstein	robotnik
101	Gurniak Georg		właściciel woleństwa Fragstein
102	Spścizna Lehmana Andreasa	(mm)	zamieszkały przez wdowę
103	Szpital z kościółkiem		
104	Gembal Franz	(mm)	kuśnierz
105	Sperling Franz	(mm)	rymarz
106	Sperling Franz	(mm)	zamieszkały przez lokatorów
107			pusty plac
108	Rossmarion Jakob	(mm)	krawiec
109	Mazurek Mathias	(wm)	rymarz
110	Drastich Franz	(wm)	piekarz
111	Stiller Karl	(wm)	zamieszkały w Cieszynie
112	Friedel Johann	(wm)	ekonom
113	Adamowski Johann	(wm)	zamieszkały w Cieszynie
114	Zajonc Johann	(mm)	kowal
115	Mrukwia Franz	(mm)	rzeźnik
116	Prohaska Franz	(mm)	garncarz
117	Rossmarion Franz	(mm)	kapelusznik
118	Wrubel Johann	(mm)	garncarz
119	Klich Jakob	(mm)	szewc
120	Wykopal Franz	(mm)	rektor – nauczyciel
121	Kohrl Adam	(mm)	pasamonik
122	Schimak Franz	(mm)	krawiec
123	Budynek szkoły		
124	Urbisch Bartolomeus	(mm)	rzeźnik
125	Stenzel Franz	(wm)	szewc
126	Mazur Anton	(wm)	zamieszkały przez lokatorów
127	Radötzky Erdman	(wm)	sklep
128	Raschka Franz	(wm)	garncarz
129	Wrubel Wenzel	(wm)	garncarz
130	Waliczek Franz	(wm)	pasamonik
131	Spuścizna Mizi Paula	(wm)	zamieszkały przez wdowę
132	Mainka	(wm)	krawiec
133	Kozielski Joseph		kupiec art. spożywczych
134	Budynek parafii		
135	Lang Johann	(wm)	ślusarz

136	Dubowsky Franz	(wm)	dzierżawca gospody
137	Raschka	(wm) (mm)	garncarz
138	Lehman Johann jun.	(wm)	powroźnik
139	Figna Marie	(wm)	wdowa po aptekarzu
140	Pindur Sarkander	(wm)	pasamonik
141	Lehman Johann sen.	(wm)	powroźnik
142	Spuścizna Pośpiecha A.	(wm)	zamieszkały przez lokatorów
143	Stritzky Franz	(wm)	kupiec art. spożywczych
144	Więzienie		
145	Mazur Johann	(wm)	ekonom
146	Czarnotta Franz	(wm)	farbiarz w Strumieniu
147	Jaszowski Edmund	(wm)	pasamonik
148	Krautwurst – spuścizna	(wm)	zamieszkały przez lokatorów
149	Turkiewicz Egidiusz	(wm)	krawiec
150	Kempny Bernard	(wm)	kołodziej
151	Holik Anton	(wm)	pasamonik
152	Lamich Marie	(mm)	zamieszkały przez lokatorów
153	Turek Johann	(mm)	robotnik
154	Żydek Paul	(mm)	rzeźnik
155	Kianka Anton	zamkowi	rymarz
156	Placzek Adam spadkobiercy	zamek	
157	Kianka Wenzel	zamkowi	krawiec
158	Buchta Paul	(mm)	pocztylion
159	Steiner Johann	(mm)	szewc
160	Tham Anton	(mm)	ślusarz
161	Cimala Georg	(mm)	robotnik
162	Gojniczek Paul	(mm)	robotnik
163	Muczinsky Joseph	zamkowi	szewc
164	Richir Jakob	(mm)	zamieszkały przez lokatorów
165	Hein Johann	zamkowi	tokarz
166	Konieczny Karl	zamkowi	krawiec
167	Bojda Johann	zamkowi	robotnik
168	Gonsiur Johann	zamkowi	
169	Pusson Paul	(mm)	
170	Stiller Georg	zamkowi	krawiec
171	Jucha Johann	(mm) zamkowi	ekonom
172	Moczalla Johann	(mm)	pocztylion
173	Janik Johann	(mm)	robotnik
174	Hupka Paul	(mm)	robotnik
175	Smelik Georg	(mm)	robotnik
176	Sperling Adam	zamkowi	rymarz
177	Budynek Zwierzchności		
178	Gorzelnia		
179	Pospiech Marie	(mm)	zamieszkały przez lokatorów
180	Zachray – spuścizna	chałupnik	zamieszkały przez wdowę
181	Bojda Johann	zagrodnik	
182	Hrappek Johann	zagrodnik	

183	Hrappek Johann	chałupnik	
184	Jeleń Paul	zagrodnik	
185	Gurniak Georg	Fragstein	
186	Bażanowski Andreas	zagrodnik	
187	Kropp Johann	zagrodnik	
188	Spuścizna Przibylki	chałupnik	
189	Mazur Anton	zagrodnik	
190			pusty plac
191	Ratusz		
192	Dervaux Leonard	(wm)	mistrz przędzalniczy w Żywcu
193	Budynek kapelanii		
194	Twrdy Johann	(mm)	zamieszkały przez lokatorów
195	Ballon Johann	chałupnik	
196	Haltof Joseph	chałupnik	
197			pusty plac
198	Mika Johann	(mm)	robotnik
199	Rogoll Johann	chałupnik	
200	Przybilka Georg	(mm)	
201	Bracia Bathelt	chałupnik	budynek fabryki
202	Brudny Paul	chałupnik	
203	Galuschka Mathias	(mm)	kowal
204	Trojak Johann sen.	(mm)	kowal
205	Mendrek	drobny chałupnik	
206	Gospoda „Pod Białym Rumakiem”		
207	Twrdy Johann		zamieniony na magazyn
208	Habel Maximilian	chałupnik	
209	Bażanowski Andreas	drobny chałupnik	
210	Duda Paul	(mm)	
211	Lancyk Georg	drobny chałupnik	
212	Habarta Adam	(mm)	zamieszkały przez lokatorów
213	Trojak Johann jun.	(mm)	zamieszkały przez lokatorów
214	Wehowsky Joseph	(mm)	kowal
215	Czerny Thomas	(mm)	rzeźnik
216	Tholasch Georg	chałupnik	
217	Harynek Johann	drobny chałupnik	leśniczy
218	Gospoda Zabawa		
219	Lomozik Georg	(mm)	robotnik
220	Wloch Georg	(mm)	robotnik
221	Koźdoń Georg	(mm)	robotnik
222	Ermiss Joseph	(mm)	robotnik
223	Konderla Johann	(mm)	robotnik
224	Mika Johann	(mm)	robotnik
225	Balzarek Georg	drobny chałupnik	
226	Rusniok Johann	drobny chałupnik	
227	Mazura Johann	drobny chałupnik	
228	Szeruda Johann	drobny chałupnik	
229	Buchta Georg	drobny chałupnik	

230	Wojskowe quasi koszary		
231	Przybilka Georg	drobny chałupnik	
232	Urbisch Andreas	drobny chałupnik	
233	Nowok Johann	drobny chałupnik	
234	Thomalla Johann	drobny chałupnik	
235	Langer Wiktor	folusz i wałkownia	
236	Gurniok Ewa	drobny chałupnik	
237	Browar		
238	Langer Wiktor		
239	Bożek Johann		
240	Habarta Adam	(mm)	kowal
241	Neumann Joseph	(mm)	
242	Kidoń Johann	drobny chałupnik	
243	Kasperek Jakob	drobny chałupnik	
244	Habel Maximilian	chałupnik	
245	Hwistek Georg	(mm)	
246	Wach Andreas	(mm)	pocztylion
247	Warzenga Maximilian	(mm)	szewc
248	Krautwurst – spuścizna	Fragstein	zamieszkały przez wdowę
249	Plac drzewny		
250	Rusniok Andreas	drobny chałupnik	
251	Mżyk Johann	Fragstein	kapelusznik
252	Kidoń Paul	Fragstein	pocztylion
253			
254	Przybilka Erben	drobny chałupnik	
255	Buriansky Mathias – spuścizna	drobny chałupnik	
256	Gurniak Georg	Fragstein	
257	Gurniak Georg	Fragstein	
258	Poppek Johann	(mm)	
259	Urbasch Adam	drobny chałupnik	
260	Mika Johann	(mm)	
261	Urbasch Adam	drobny chałupnik	
262	Krul Paul	drobny chałupnik	

Oryginał dokumentu znajduje się w zbiorach Muzeum im. Gustawa Morcinka w Skoczowie.

Na podstawie: H. Szotek, Spis budynków i ich właścicieli z 1845 r.,
Kalendarz Skoczowski 1999 r., s. 171 – 180.

SPIS NAZWISK MIESZKAŃCÓW SKOCZOWA Z 1890 ROKU

W zasobach Archiwum Państwowego w Bielsku-Białej pod numerem 996 znajduje się spis mieszkańców Skoczowa z 1890 r. W Skoczowie było wówczas 307 domów, w których mieszkało około 730 rodzin, a całe miasteczko liczyło ok. 3200 mieszkańców.

Poniższy alfabetyczny spis zawiera obok nazwisk numer domu, w którym mieszkali i jakiego byli wyznania. Każdy z arkuszy spisowych zawiera imiona i nazwiska mieszkańców domu, daty i miejsca ich urodzenia oraz zawód.

Oznaczenia wyznań: (rz-k) religia rzymskokatolicka, (gr-k) greko-katolicka, (e-a) ewangelicka i (mojż) religia mojżeszowa – Żydów.

Abend – dom nr 125, (mojż)
Adamczyk – dom nr 37, (rz-k)
Ahne – dom nr 92, (rz-k)
Alt – dom nr 141, (rz-k)
Altmann – dom nr 151, (mojż)
Antecky – dom nr 112/113, (rz-k)
Appel – dom nr 159, (rz-k)
Aufrecht – dom nr 79, (mojż)
Aufrecht – dom nr 108, (mojż)
Aurzada – dom nr 288, (rz-k)
Babilon – dom nr 94, (e-a)
Balcar – dom nr 286, (rz-k)
Ballas – dom nr 134, (rz-k)
Ballas – dom nr 169, (rz-k)
Ballon – dom nr 86, (e-a)
Ballon – dom nr 155, (rz-k)
Balon – dom nr 140, (rz-k)
Balzarek – dom nr 156, (rz-k)
Balzarek – dom nr 211, (rz-k)
Banschel – dom nr 277, (e-a)
Barabasch – dom nr 279, (e-a)
Barabosch – dom nr 187, (e-a)
Bismer – dom nr 303, (e-a)
Blahut – dom nr 112/113, (rz-k)
Blattan – dom nr 126, (rz-k)
Blażej – dom nr 156, (rz-k)
Bloch – dom nr 42, (mojż)
Blumenfeld – dom nr 218, (mojż)
Bobek – dom nr 143, (rz-k)
Bobek – dom nr 174, (rz-k)
Bocek – dom nr 126, (e-a)
Bohm – dom nr 110/111 (rz-k)
Bojda – dom nr 104, (e-a)
Bojda – dom nr 199, (e-a)
Bojda – dom nr 232, (e-a)
Bojda – dom nr 283, (rz-k)
Bonczek – dom nr 55, (rz-k)
Bonczek – dom nr 141, (rz-k)
Bonesch – dom nr 60/61, (rz-k)
Bong – dom nr 163, (e-a)
Borger – dom nr 16, (mojż)
Barabosz – dom nr 172, (e-a)
Barabosz – dom nr 301, (e-a)
Baran – dom nr 70, (rz-k)
Barber – dom nr 22, (mojż)
Baron – dom nr 179, (e-a)
Baron – dom nr 239, (e-a)
Bartel – dom nr 86, (rz-k)
Bartha – dom nr 193, (rz-k)
Bortliczek – dom nr 115, (rz-k)
Baszant – dom nr 10, (rz-k)
Baszczynsky – dom nr 110/111, (e-a)
Bauer – dom nr 19, (e-a)
Bazant – dom nr 80, (rz-k)
Bażanowski – dom nr 186, (e-a)
Benek – dom nr 101, (e-a)
Berger – dom 192, (mojż)
Better – dom nr 151, (mojż)
Better – dom nr 240, (mojż)
Bialan dom nr 127, (e-a)
Biegun – dom nr 76, (rz-k)
Biernath – dom nr 121, (rz-k)
Bukowczan – dom nr 254, (rz-k)
Bukowski – dom nr 8, (rz-k)
Bukowski – dom nr 172, (rz-k)
Bukowski – dom nr 278, (rz-k)
Bulowsky – dom nr 191, (rz-k)
Burgert – dom nr 66, (rz-k)
Burziński – dom nr 141, (rz-k)
Buzek – dom nr 272, (e-a)
Byllok – dom nr 208, (rz-k)
Bylok – dom nr 53, (rz-k)
Bylok – dom nr 156, (rz-k)
Bylok – dom nr 216, (rz-k)
Bylok – dom nr 265, (rz-k)
Byrtus – dom nr 175, (e-a)
Chemnitzky – dom nr 110/111 (rz-k)
Chlebus – dom nr 98, (rz-k)
Chmiel – dom nr 204, (e-a)
Chmilarsky – dom nr 99, (rz-k)
Chodura – dom nr 149, (rz-k)

Borsky – dom nr 267, (rz-k)
Bortel – dom nr 156, (rz-k)
Bortliczek – dom nr 156, (rz-k)
Bortliczek – dom nr 168, (rz-k)
Bożek – dom nr 130, (rz-k)
Brachaczek – dom nr 26, (rz-k)
Brinza – dom nr 103, (rz-k)
Broda – dom nr 263, (e-a)
Brodocz – dom nr 219, (rz-k)
Bromblik – dom nr 220, (rz-k)
Bronowsky – dom nr 43, (rz-k)
Brosler – dom nr 294, (mojż)
Brudny – dom nr 76, (e-a)
Brudny – dom nr 100, (rz-k)
Brudny – dom nr 101, (e-a)
Brudny – dom nr 121, (rz-k)
Brudny – dom nr 158, (rz-k)
Brudny – dom nr 171, (rz-k)
Brudny – dom nr 202, (e-a)
Brudny – dom nr 259, (e-a)
Brumowski – dom nr 141, (rz-k)
Brzuska – dom nr 55, (rz-k)
Buchta – dom nr 96, (rz-k)
Buchta – dom nr 270, (rz-k)
Buchta – dom nr 276, (rz-k)
Budasz – dom nr 208, (rz-k)
Budny – dom nr 166, (rz-k)
Bukowczan – dom nr 210, (rz-k)
Czysz – dom nr 175, (e-a)
David – dom nr 64, (e-a)
Denemark – dom nr 65, (rz-k)
Dirinsky – dom nr 85, (rz-k)
Dombrowski – dom nr 123, (rz-k)
Donner – dom nr 203, (rz-k)
Donoczyk – dom nr 66, (rz-k)
Donorczyk – dom nr 157, (rz-k)
Drobik – dom nr 43, (rz-k)
Drózd – dom nr 87, (rz-k)
Dubianski – dom nr 269, (rz-k)
Dubiański – dom nr 278, (rz-k)
Duda – dom nr 64, (rz-k)
Duda – dom nr 96, (rz-k)
Duda – dom nr 155, (rz-k)
Duda – dom nr 161, (rz-k)
Duda – dom nr 196, (rz-k)
Dudzik – dom nr 127, (rz-k)
Dostów – dom nr 140, (rz-k)
Cholewa – dom nr 208, (rz-k)
Chwastek – dom nr 212, (e-a)
Chyla – dom nr 156, (e-a)
Ciaston – dom nr 159, (rz-k)
Cielepa – dom nr 210, (rz-k)
Cieślar – dom nr 101, (e-a)
Cifka – dom nr 174, (e-a)
Ciulak – dom nr 135, (rz-k)
Coletty – dom nr 142, (rz-k)
Cyfka – dom nr 289, (e-a)
Cyfka – dom nr 300, (e-a)
Cyganek – dom nr 53, (rz-k)
Cyhan – dom nr 238, (rz-k)
Cymala – dom nr 149, (rz-k)
Cymorek – dom nr 210, (e-a)
Cymorek – dom nr 244, (rz-k)
Czakon – dom nr 132, (rz-k)
Czakon – dom nr 156, (rz-k)
Czaputa – dom nr 16, (rz-k)
Czekan – dom nr 35, (rz-k)
Czepel – dom nr 92, (rz-k)
Czieslar – dom nr 248, (e-a)
Czulok – dom nr 156, (rz-k)
Czychy – dom nr 98, (rz-k)
Czymala – dom nr 161, (rz-k)
Czymala – dom nr 222, (rz-k)
Czymala – dom nr 291, (rz-k)
Czys – dom nr 210, (e-a)
Frischler – dom nr 218, (mojż)
Fritcke – dom nr 85, (rz-k)
Fuchs – dom nr 203, (rz-k)
Funiok – dom nr 242, (e-a)
Fussek – dom nr 241, (e-a)
Gabsdyl – dom nr 287, (e-a)
Gajdica – dom nr 253, (e-a)
Galuszka – dom nr 38, (rz-k)
Galuszka – dom nr 246, (rz-k)
Gamroth – dom nr 211, (rz-k)
Gancarz – dom nr 81/82, (rz-k)
Gariup – dom nr 140, (rz-k)
Gawel – dom nr 156, (rz-k)
Gawel – dom nr 246, (rz-k)
Gawęda – dom nr 112/113, (rz-k)
Gawlas – dom nr 189, (rz-k)
Geisler – dom nr 92, (e-a)
Geisler – dom nr 92, (rz-k)
Gembal – dom nr 39, (rz-k)

Duś – dom nr 157, (rz-k)
Dutka – dom nr 247, (rz-k)
Dybek – dom nr 133, (rz-k)
Dziadek – dom nr 54, (rz-k)
Dziadek – dom nr 86, (rz-k)
Eichner – dom nr 218, (mojż)
Ermisch – dom nr 155, (rz-k)
Falter – dom nr 92, (mojż)
Feld – dom nr 164, (mojż)
Ferfetzki – dom nr 236, (rz-k)
Ferfetzky – dom nr 86, (rz-k)
Ferfetzky – dom nr 158, (rz-k)
Ferfetzky – dom nr 200, (rz-k)
Fiedor – dom nr 209, (e-a)
Fiedur – dom nr 156, (e-a)
Fiedur – dom nr 179, (e-a)
Firussek – dom nr 86, (rz-k)
Firussek – dom nr 117, (rz-k)
Fissek – dom nr 121, (rz-k)
Flasch – dom nr 207, (rz-k)
Flesch – dom nr 135, (mojż)
Foretek – dom nr 42, (rz-k)
Forster – dom nr 60/61, (mojż)
Forster – dom nr 130, (mojż)
Frech – dom nr 91, (rz-k)
Frech – dom nr 103, (rz-k)
Frech – dom nr 155, (rz-k)
Friedmann – dom nr 78, (mojż)
Frischer – dom nr 78, (mojż)
Grellowsky – dom nr 109, (rz-k)
Grossmann – dom nr 87, (rz-k)
Grosz – dom nr 150, (rz-k)
Grudzin – dom nr 273, (rz-k)
Gruszczyk – dom nr 71, (rz-k)
Gruszczyk – dom nr 75, (rz-k)
Gruszczyk – dom nr 89, (rz-k)
Gruszczyk – dom nr 102, (rz-k)
Gruszczyk – dom nr 189, (rz-k)
Gruszczyk – dom nr 221, (rz-k)
Gruszka – dom nr 9, (rz-k)
Gruszka – dom nr 67, (rz-k)
Gruszka – dom nr 278, (rz-k)
Grycz – dom nr 162, (e-a)
Gryn – dom nr 55, (rz-k)
Gryn – dom nr 103, (rz-k)
Gryn – dom nr 156, (rz-k)
Grzędziol – dom nr 157, (rz-k)

Gembal – dom nr 59, (rz-k)
Gembal – dom nr 91, (rz-k)
Gembal – dom nr 128, (rz-k)
Gembal – dom nr 133, (rz-k)
Gembal – dom nr 149, (rz-k)
Gembal – dom nr 154, (rz-k)
Gembalczyk – dom nr 89, (rz-k)
Gerlach – dom nr 81/82, (rz-k)
Gerst – dom nr 80, (rz-k)
Geyer – dom nr 110/111, (e-a)
Geygler – dom nr 162, (rz-k)
Glatz – dom nr 215, (rz-k)
Gleitz – dom nr 69, (rz-k)
Gleitz – dom nr 289, (rz-k)
Glett – dom nr 146, (rz-k)
Golasowsky – dom nr 81/82, (rz-k)
Goletz – dom nr 64, (e-a)
Gollasowsky – dom nr 206, (rz-k)
Gollik – dom nr 128, (rz-k)
Golyschny – dom nr 110/111, (rz-k)
Golz – dom nr 60/61, (rz-k)
Gorgon – dom nr 293, (e-a)
Gorzolka – dom nr 267, (rz-k)
Gorzolka – dom nr 278, (e-a)
Gotzman – dom nr 208, (rz-k)
Gotzman – dom nr 18, (rz-k)
Górniak – dom nr 131, (rz-k)
Górniak – dom nr 213, (e-a)
Grafek – dom nr 103, (rz-k)
Heczko – dom nr 139, (rz-l)
Heczko – dom nr 251, (rz-k)
Heczko – dom nr 265, (rz-k)
Heczko – dom nr 295, (rz-k)
Heinrich – dom nr 276, (rz-k)
Herda – dom nr 112/113, (rz-k)
Herda – dom nr 115, (rz-k)
Herda – dom nr 246, (rz-k)
Herdzina – dom nr 103, (rz-k)
Hermann – dom nr 112/113, (rz-k)
Hermann – dom nr 121, (e-a)
Hermann – dom nr 146, (rz-k)
Herok – dom nr 86, (rz-k)
Hitrenga – dom nr 255, (e-a)
Hlustik – dom nr 86, (rz-k)
Hochlik – dom nr 245, (rz-k)
Hochwalder – dom nr 139, (mojż)
Hoffmann – dom nr 109, (rz-k)

Gurniak – dom nr 162, (rz-k)
Gurniak – dom nr 305, (e-a)
Guttan – dom nr 9, (rz-k)
Guttan – dom nr 46, (rz-k)
Guttan – dom nr 53, (rz-k)
Guttan – dom nr 294, (e-a)
Gyl – dom nr 224, (e-a)
Habarta – dom nr 195, (rz-k)
Hadina – dom nr 130, (rz-k)
Hadina – dom nr 266, (e-a)
Hahn – dom nr 138, (mojż)
Hahn – dom nr 218, (mojż)
Hajek – dom nr 121, (rz-k)
Hajek – dom nr 123, (rz-k)
Hajek – dom nr 155, (rz-k)
Hałgus – dom nr 181, (rz-k)
Handzel – dom nr 145, (rz-k)
Hanke – dom nr 112/113, (rz-k)
Hanke – dom nr 206, (rz-k)
Hankus – dom nr 112/113, (rz-k)
Hansel – dom nr 103, (rz-k)
Hanslik – dom nr 160, (rz-k)
Hanslik – dom nr 172, (rz-k)
Haratik – dom nr 86, (rz-k)
Harosz – dom nr 255, (rz-k)
Harwot – dom nr 245, (e-a)
Hatlas – dom nr 105, (rz-k)
Hawliczek – dom nr 53, (rz-k)
Hawrat – dom nr 59, (e-a)
Heczko – dom nr 81/82, (e-a)
Jonas - dom nr 81/82, (rz-k)
Jucha – dom nr 171, (e-a)
Jurak – dom nr 104, (rz-k)
Juranek – dom nr 109, (rz-k)
Kaczmarczik – dom nr 103, (rz-k)
Kaifosz – dom nr 150, (e-a)
Kaifosz – dom nr 172, (rz-k)
Kaistura – dom nr 251, (rz-k)
Kajstura – dom nr 141, (rz-k)
Kaleta – dom nr 213, (e-a)
Kalusza – dom nr 103, (rz-k)
Kalusza – dom nr 281, (rz-k)
Kaluża – dom nr 287, (rz-k)
Kaminski – dom nr 103, (rz-k)
Kaminski – dom nr 115, (rz-k)
Kaminski – dom nr 88, (rz-k)
Kareta – dom nr 132, (rz-k)
Hoinkes – dom nr 90, (e-a)
Hojdisch – dom nr 287, (e-a)
Holecsa – dom nr 60/61, (rz-k)
Holik – dom nr 21, (rz-k)
Holik – dom nr 23, (rz-k)
Hollisch – dom nr 291, (rz-k)
Holomek – dom nr 265, (rz-k)
Huppert – dom nr 139, (mojż)
Hussar – dom nr 157, (rz-k)
Inochowski – dom nr 20, (rz-k)
Inochowski – dom nr 201, (rz-k)
Jadamus – dom nr 209, (e-a)
Jahn – dom nr 119, (rz-k)
Jakubietz – dom nr 83, (rz-k)
Jancza – dom nr 128, (rz-k)
Janik – dom nr 54, (rz-k)
Janik – dom nr 137, (rz-k)
Janik – dom nr 217, (rz-k)
Janko – dom nr 51, (rz-k)
Janosch – dom nr 77, (rz-k)
Janotta – dom nr 81/82, (rz-k)
Janotta – dom nr 76, (e-a)
Janotta – dom nr 122, (rz-k)
Janotta – dom nr 156, (rz-k)
Janusch – dom nr 294, (rz-k)
Jastrzembski – dom nr 168, (rz-k)
Jaszowsky – dom nr 152, (rz-k)
Jaworsky – dom nr 143, (e-a)
Jaworsky – dom nr 255, (e-a)
Jekel – dom nr 35, (rz-k)
Kluczka – dom nr 148, (rz-k)
Kluczka – dom nr 206, (rz-k)
Kluczka – dom nr 276, (rz-k)
Klus – dom nr 35, (e-a)
Klus – dom nr 138, (e-a)
Kluska – dom nr 71, (rz-k)
Kluska – dom nr 86, (rz-k)
Kluska – dom nr 156, (rz-k)
Knips – dom nr 296, (rz-k)
Knyps – dom nr 124, (rz-k)
Kobiela – dom nr 155, (rz-k)
Kobiela – dom nr 216, (rz-k)
Kobiela – dom nr 228, (e-a)
Kobiela – dom nr 254, (rz-k)
Kobiela – dom nr 258, (rz-k)
Kobiela – dom nr 284, (rz-k)
Kocharczyk, dom nr 127, (rz-k)

Karger – dom nr 132, (rz-k)
Karzel – dom nr 297, (e-a)
Kascha – dom nr 37, (rz-k)
Kascha – dom nr 149, (rz-k)
Kascha – dom nr 269, (rz-k)
Kastler – dom nr 302, (mojż)
Kastura – dom nr 89, (rz-k)
Kasza – dom nr 95, (rz-k)
Kaukol – dom nr 123, (rz-k)
Kempny – dom nr 160, (rz-k)
Kendziur – dom nr 171, (rz-k)
Kidoń – dom nr 205, (e-a)
Kiecon – dom nr 223, (rz-k)
Kisiala – dom nr 132, (rz-k)
Kisiala – dom nr 143, (rz-k)
Kisiala – dom nr 196, (rz-k)
Kissala – dom nr 286, (rz-k)
Klapita – dom nr 144, (rz-k)
Klechnik – dom nr 92, (rz-k)
Kleimon – dom nr 143, (rz-k)
Kleimon – dom 284, (rz-k)
Klein – dom nr 42, (mojż)
Klejmon – dom nr 277, (rz-k)
Klich – dom nr 4, (rz-k)
Klich – dom nr 83, (rz-k)
Klich – dom nr 115, (rz-k)
Klich – dom nr 115, (rz-k)
Klich – dom nr 146, (rz-k)
Klich – dom nr 163, (rz-k)
Klich – dom nr 173, (rz-k)
Klimza – dom nr 117, (rz-k)
Koziar – dom nr 55, (rz-k)
Koziar – dom nr 285, (rz-k)
Koziel – dom nr 83, (rz-k)
Koždon – dom nr 86, (rz-k)
Koždon – dom nr 238, (rz-k)
Koždon – dom nr 292, (rz-k)
Koždon – dom nr 112/113, (rz-k)
Kranz – dom nr 84, (mojż)
Kraszna – dom nr 222, (e-a)
Kratki – dom nr 170, (rz-k)
Kratky – dom nr 91, (rz-k)
Kraus – dom nr 120, (rz-k)
Krawczyk – dom nr 175, (rz-k)
Krzyszcz – dom nr 156, (rz-k)
Krzyszcz – dom nr 276, (rz-k)
Kremża – dom nr 52, (rz-k)
Kocian – dom nr 196, (rz-k)
Kocur – dom nr 221, (rz-k)
Koczy – dom nr 103, (rz-k)
Kohut – dom nr 103, (rz-k)
Kohutek – dom nr 53, (rz-k)
Kojma – dom nr 101, (e-a)
Kolarczyk – dom nr 120, (rz-k)
Kolarczyk – dom nr 179, (e-a)
Kolba – dom nr 31, (rz-k)
Kolba – dom nr 228, (rz-k)
Kolonko – dom nr 235, (rz-k)
Kolorz – dom nr 276, (rz-k)
Kolubinski dom nr 274, (gr-k)
Kompaniewicz – dom nr 274, (gr-k)
Konderla – dom nr 216, (rz-k)
Koneczny – dom nr 156, (rz-k)
Konieczny – dom nr 161, (rz-k)
Konieczny – dom nr 274, (rz-k)
Konstankiewicz – dom nr 49, (rz-k)
Kopiczek – dom nr 48, (rz-k)
Kopietz – dom nr 110/111, (e-a)
Kopietz – dom nr 273, (rz-k)
Korc – dom nr 134, (rz-k)
Korc – dom nr 259, (e-a)
Korez – dom nr 76, (rz-k)
Kostka – dom nr 150, (rz-k)
Kostka – dom nr 157, (rz-k)
Kostka – dom nr 238, (rz-k)
Koterla – dom nr 100, (rz-k)
Kotik – dom nr 241, (rz-k)
Kotzurek – dom nr 146, (rz-k)
Kunczycky – dom nr 131, (rz-k)
Kuś – dom nr 95, (rz-k)
Kuś – dom nr 178, (rz-k)
Kuś – dom nr 222, (rz-k)
Kuś – dom nr 225, (rz-k)
Kutschera – dom nr 94, (rz-k)
Labzik – dom nr 219, (e-a)
Lanczyk – dom nr 211, (rz-k)
Lanz – dom nr 213, (e-a)
Lapczyk – dom nr 52, (e-a)
Lapczyk – dom nr 55, (e-a)
Lapczyk – dom nr 221, (rz-k)
Lapczyk – dom nr 303, (e-a)
Lapzik – dom nr 300, (e-a)
Larisch – dom nr 156, (rz-k)
Lassek – dom nr 295, (rz-k)

Kremża – dom nr 192, (rz-k)
Krężolek – dom nr 172, (e-a)
Krieger – dom nr 10, (mojż)
Kropka – dom nr 156, (rz-k)
Król – dom nr 8, (rz-k)
Król – dom nr 72, (e-a)
Król – dom nr 262, (rz-k)
Krupa – dom nr 156, (e-a)
Krupa – dom nr 156, (rz-k)
Krupipa – dom nr 101, (e-a)
Krupski – dom nr 136, (rz-k)
Krużolek – dom nr 188, (e-a)
Krysta – dom nr 279, (e-a)
Krzywon – dom nr 75, (e-a)
Krzywon – dom nr 95, (e-a)
Krzywon – dom nr 171, (e-a)
Krzywon – dom nr 174, (e-a)
Krzywon – dom nr 279, (e-a)
Krzywoń – dom nr 117, (rz-k)
Krzywoń – dom nr 275, (e-a)
Kubaczka – dom nr 27, (rz-k)
Kubik – dom nr 5, (rz-k)
Kubisch – dom nr 247, (e-a)
Kuczera – dom nr 51, (rz-k)
Kuczera – dom nr 134, (rz-k)
Kuczera – dom nr 139, (rz-k)
Kuczera – dom nr 248, (rz-k)
Kukla – dom nr 260, (rz-k)
Kukutsch – dom nr 110/111, (e-a)
Kukutsch – dom nr 25, (e-a)
Kukutsch – dom nr 179, (e-a)
Kulka – dom nr 15, (mojż)
Mamica – dom nr 305, (e-a)
Marchula – dom nr 6, (rz-k)
Marek – dom nr 85, (rz-k)
Marek – dom nr 155, (rz-k)
Marek – dom nr 260, (rz-k)
Markuzel – dom nr 110/111, (rz-k)
Markuzel – dom 171, (rz-k)
Martinek – dom nr 101, (e-a)
Matlak – dom nr 141, (rz-k)
Matloch – dom nr 155, (rz-k)
Mattula – dom nr 135, (e-a)
Mattura – dom nr 5, (rz-k)
Matuschek – dom nr 59, (rz-k)
Matuschek – dom nr 266, (e-a)
Matuszczak – dom nr 171, (rz-k)
Lazar – dom nr 182, (rz-k)
Lebedzik – dom nr 62, (rz-k)
Lebedzik – dom nr 157, (rz-k)
Lehmann – dom nr 48, (rz-k)
Lehmann – dom nr 141, (rz-k)
Lehmann – dom nr 276, (rz-k)
Lesmel – dom nr 297, (rz-k)
Lihotzky – dom nr 127, (rz-k)
Lindner – dom nr 15, (mojż)
Lindner – dom nr 138, (mojż)
Lingler – dom nr 206, (rz-k)
Linzer – dom nr 81/82, (rz-k)
Lips – dom nr 98, (rz-k)
Lipschitz – dom nr 108, (mojż)
Lipschitz – dom nr 115, (mojż)
Liszka – dom nr 238, (rz-k)
Litomsky – dom nr 103, (rz-k)
Lorek – dom nr 53, (rz-k)
Loska – dom nr 74, (rz-k)
Loska – dom nr 167, (rz-k)
Lukas – dom nr 170, (rz-k)
Luszkiewicz – dom nr 85, (rz-k)
Machej – dom nr 134, (rz-k)
Madaj – dom nr 69, (rz-k)
Madaj – dom nr 83, (rz-k)
Madej – dom nr 245, (rz-k)
Madzia – dom nr 248, (rz-k)
Malisch – dom nr 66, (rz-k)
Malisch – dom nr 73, (rz-k)
Malisch – dom nr 155, (rz-k)
Malisch – dom nr 291, (rz-k)
Malysz – dom nr 92, (rz-k)
Mrowiec – dom nr 138, (e-a)
Mrukwia – dom nr 112/113, (rz-k)
Mrukwia – dom nr 91, (rz-k)
Mrukwia – dom nr 142, (rz-k)
Mrukwia – dom nr 143, (rz-k)
Mruzek – dom nr 117, (rz-k)
Mruzek – dom nr 185, (e-a)
Mruzek – dom nr 276, (rz-k)
Mucha – dom nr 110/111, (rz-k)
Mucha – dom nr 140, (rz-k)
Mucha – dom nr 168, (rz-k)
Muller – dom nr 110/111, (e-a)
Muller – dom nr 83, (e-a)
Muras – dom nr 54, (rz-k)
Musiol – dom nr 156, (rz-k)

Matuszek – dom nr 171, (rz-k)
 Matzura – dom nr 96, (rz-k)
 Matzura – dom nr 165, (rz-k)
 Matzura – dom nr 173, (rz-k)
 Matzura – dom nr 242, (e-a)
 Mazur – dom nr 18, (rz-k)
 Mazur – dom nr 98, (rz-k)
 Mazur – dom nr 117, (rz-k)
 Mazur – dom nr 214, (rz-k)
 Mazura – dom nr 53, (rz-k)
 Mendrok – dom nr 224, (e-a)
 Mentschik – dom nr 109, (rz-k)
 Michl – dom nr 41, (rz-k)
 Michl – dom nr 140, (rz-k)
 Michnik – dom nr 198, (e-a)
 Michnik – dom nr 238, (e-a)
 Miczko – dom nr 172, (rz-k)
 Miech – dom nr 50, (rz-k)
 Miech – dom nr 156, (rz-k)
 Miech – dom nr 164, (e-a)
 Miętus – dom nr 268, (e-a)
 Mikulik – dom nr 144, (rz-k)
 Minoł – dom nr 163, (rz-k)
 Mizia – dom nr 196, (rz-k)
 Moczala – dom nr 165, (rz-k)
 Molinek – dom nr 134, (rz-k)
 Morawa – dom nr 87, (rz-k)
 Moritz – dom nr 198, (rz-k)
 Moskala – dom nr 289, (rz-k)
 Motschka – dom nr 81/82, (rz-k)
 Motyczka – dom nr 212, (rz-k)
 Motyka – dom nr 105, (rz-k)
 Motyka – dom nr 214, (rz-k)
 Orawsky – dom nr 75, (rz-k)
 Ostrowsky – dom nr 213, (rz-k)
 Paduch – dom nr 126, (rz-k)
 Pagacz – dom nr 115, (rz-k)
 Pala – dom nr 134, (rz-k)
 Paliszek – dom nr 147, (rz-k)
 Passanna – dom nr 287, (rz-k)
 Pasterny – dom nr 69, (rz-k)
 Pasterny – dom nr 98, (rz-k)
 Pasterny – dom nr 178, (e-a)
 Pasterny – dom nr 178, (rz-k)
 Pasterny – dom nr 198, (e-a)
 Pasterny – dom nr 219, (rz-k)
 Pasterny – dom nr 280, (e-a)
 Mutzek – dom nr 245, (rz-k)
 Nalywei ka – dom nr 100, (rz-k)
 Neuber – dom nr 13, (rz-k)
 Neudecker – dom nr 304, (rz-k)
 Neusser – dom nr 55, (rz-k)
 Niedoba – dom nr 212, (rz-k)
 Niedoba – dom nr 246, (e-a)
 Niemietz – dom nr 24, (rz-k)
 Niemietz – dom nr 59, (rz-k)
 Niemietz – dom nr 169, (e-a)
 Niemietz – dom nr 251, (rz-k)
 Niemietz – dom nr 277, (rz-k)
 Nitsch – dom nr 155, (rz-k)
 Nitsch – dom nr 155, (rz-k)
 Novotny – dom nr 135 (rz-k)
 Nowak – dom nr 110/111, (rz-k)
 Nowak – dom nr 80, (rz-k)
 Nowak – dom nr 156, (rz-k)
 Nowak – dom nr 167, (rz-k)
 Nowak – nr 290, (e-a)
 Obtulowicz – dom nr 210, (rz-k)
 Ociepko – dom nr 137, (rz-k)
 Oczadly – dom nr 165, (e-a)
 Oczko – dom nr 143, (rz-k)
 Olbretzky – dom nr 212, (rz-k)
 Olbrzymek – dom nr 38, (rz-k)
 Olbrzymek – dom nr 75, (rz-k)
 Olbrzymek – dom nr 76, (rz-k)
 Olszak – dom nr 179, (e-a)
 Olszar – dom nr 121, (rz-k)
 Olszowy – dom nr 166, (rz-k)
 Ondrzejek – dom nr 115, (rz-k)
 Ondrzejek – dom nr 174, (rz-k)
 Podziorny – dom nr 202, (e-a)
 Pogrzebacz – dom nr 18, (rz-k)
 Pollak – dom nr 119, (rz-k)
 Popek – dom nr 1, (rz-k)
 Prag – dom nr 200, (rz-k)
 Primas – dom nr 175, (rz-k)
 Prohaska – dom nr 27, (rz-k)
 Prokop – dom nr 213, (rz-k)
 Przybila – dom nr 36, (rz-k)
 Przybilka – dom nr 117, (rz-k)
 Przybilka – dom nr 161, (rz-k)
 Przybilka – dom nr 284, (rz-k)
 Przybylka – dom nr 198, (rz-k)
 Przybylka – dom nr 241, (rz-k)

Pasterny – dom nr 287, (rz-k)
 Pastucha – dom nr 203, (e-a)
 Paszek – dom nr 38, (rz-k)
 Paszek – dom nr 253, (rz-k)
 Pawlik – dom nr 148, (rz-k)
 Paździera – dom nr 172, (rz-k)
 Pellar – dom nr 68, (rz-k)
 Pellar – dom nr 109, (rz-k)
 Pellik – dom nr 104, (e-a)
 Piątek – dom nr 196, (rz-k)
 Picknik – dom nr 101, (e-a)
 Pieczka – dom nr 220, (e-a)
 Pieknik – dom nr 115, (rz-k)
 Pierniczek – dom nr 157, (rz-k)
 Piesch – dom nr 7, (rz-k)
 Pieszura – dom nr 47, (rz-k)
 Pietrzyk – dom nr 69, (rz-k)
 Pietrzyk – dom nr 72, (rz-k)
 Pilch – dom nr 69, (e-a)
 Piwka – dom nr 247, (rz-k)
 Piwko – dom nr 141, (rz-k)
 Plinta – dom nr 54, (e-a)
 Plinta – dom nr 137, (rz-k)
 Plinta – dom nr 160, (e-a)
 Plinta – dom nr 160, (rz-k)
 Plinta – dom nr 210, (e-a)
 Plinta – dom nr 243, (e-a)
 Plinta – dom nr 250, (e-a)
 Plinta – dom nr 260, (rz-k)
 Plinta – dom nr 263, (e-a)
 Plinta – dom nr 305, (e-a)
 Plonka – dom nr 103, (rz-k)
 Ploschek – dom nr 3, (rz-k)
 Rosenberg – dom nr 277, (mojż)
 Rosenberg – dom nr 297, (mojż)
 Rosenthal – dom nr 138, (mojż)
 Roskoszny – dom nr 64, (rz-k)
 Rotter – dom nr 15, (mojż)
 Rubenstein – dom nr 30, (mojż)
 Rudolf – dom nr 51, (rz-k)
 Rudolf – dom nr 77, (rz-k)
 Rusin - dom nr 273, (rz-k)
 Russniok – dom nr 163, (rz-k)
 Russniok – dom nr 279, (e-a)
 Ruśniok – dom nr 254, (e-a)
 Rutzky – dom nr 38, (rz-k)
 Rutzky – dom nr 156, (rz-k)
 Pszczolka - dom nr 146, (rz-k)
 Pszczolka – dom nr 252, (e-a)
 Pszczółka – dom nr 53, (e-a)
 Pustowka – dom nr 204, (e-a)
 Puzoń – dom nr 109, (rz-k)
 Radetzky – dom nr 14, (rz-k)
 Rakus – dom nr 252, (e-a)
 Range – dom nr 168, (rz-k)
 Raschka – dom nr 137, (e-a)
 Raszek – dom nr 103, (e-a)
 Raszka – dom nr 128, (rz-k)
 Raszka – dom nr 132, (rz-k)
 Rauchmann – dom nr 79, (mojż)
 Rechtenberg – dom nr 203, (rz-k)
 Reichert – dom nr 115, (mojż)
 Remisch – dom nr 86, (rz-k)
 Rewik – dom nr 51, (rz-k)
 Richlik – dom nr 109, (rz-k)
 Richter – dom nr 50, (rz-k)
 Ringer – dom nr 95, (mojż)
 Ringer – dom nr 101, (mojż)
 Ripper – dom nr 129, (rz-k)
 Rogol – dom nr 226, (e-a)
 Rohner – dom nr 95, (e-a)
 Rojczek – dom nr 175, (rz-k)
 Rojczyk – dom nr 101, (e-a)
 Rojek – dom nr 292, (e-a)
 Romanek – dom nr 86, (rz-k)
 Romanek – dom nr 115, (rz-k)
 Romanek – dom nr 139, (rz-k)
 Romowicz – dom nr 81/82, (rz-k)
 Ronge – dom nr 155, (rz-k)
 Rosenberg – dom nr 138, (mojż)
 Scholtys – dom nr 12, (rz-k)
 Scholz – dom nr 227, (rz-k)
 Schonowski – dom nr 271, (rz-k)
 Schostok – dom nr 155, (rz-k)
 Schostok – dom nr 155, (rz-k)
 Schostok – dom nr 183, (rz-k)
 Schostok – dom nr 184, (rz-k)
 Schostok – dom nr 234, (rz-k)
 Schotek – dom nr 290, (rz-k)
 Schott – dom nr 124, (rz-k)
 Schottis – dom nr 137, (rz-k)
 Schramek – dom nr 28, (rz-k)
 Schubert – dom nr 138, (rz-k)
 Schweda – dom nr 102, (rz-k)

Rutzky – dom nr 156, (rz-k)
Rybica – dom nr 104, (rz-k)
Rybitza – dom nr 162, (rz-k)
Rybitza – dom nr 195, (rz-k)
Rymel – dom nr 103, (rz-k)
Rzywczok – dom nr 83, (rz-k)
Sabella – dom nr 187, (e-a)
Samesch – dom nr 127, (rz-k)
Sauer – dom nr 77, (rz-k)
Schaffara – dom nr 178, (rz-k)
Schajer – dom nr 285, (rz-k)
Schalmayer – dom nr 178, (rz-k)
Schaly – dom nr 213, (rz-k)
Schanzer – dom nr 302, (mojż)
Schauer – dom nr 26, (rz-k)
Schefczyk – dom nr 136, (rz-k)
Schery – dom nr 110/111, (rz-k)
Schewiczek – dom nr 59, (e-a)
Schimik – dom nr 227, (rz-k)
Schindler – dom nr 64, (rz-k)
Schindler – dom nr 83, (rz-k)
Schindler – dom nr 172, (rz-k)
Schindler – dom nr 267, (rz-k)
Schischka – dom nr 152, (rz-k)
Schlesinger – dom nr 274, (mojż)
Schmidt – dom nr 270, (rz-k)
Schmiszek – dom nr 200, (rz-k)
Schnapka – dom nr 136, (rz-k)
Schneider – dom nr 124, (rz-k)
Schneider – dom nr 136, (rz-k)
Schoblik – dom nr 155, (rz-k)
Schoblik – dom nr 161, (rz-k)
Schoblik – dom nr 163, (rz-k)
Scholtis – dom nr 26, (rz-k)
Scholtis – dom nr 40, (rz-k)
Slowik – dom nr 287, (rz-k)
Słowiok – dom nr 112/113, (rz-k)
Smelik – dom nr 102, (e-a)
Smelik – dom nr 103, (rz-k)
Smelik – dom nr 239, (e-a)
Smidt – dom nr 139, (mojż)
Smischek – dom nr 100, (rz-k)
Smolan – dom nr 12, (rz-k)
Sobek – dom nr 251, (rz-k)
Soboszek – dom nr 129, (rz-k)
Sohlich – dom nr 29, (e-a)
Sojka – dom nr 142, (rz-k)
Schweda – dom nr 148, (rz-k)
Schweda – dom nr 221, (rz-k)
Schweda – dom nr 278, (rz-k)
Schwitzer – dom nr 294, (mojż)
Seebauer – dom nr 159, (rz-k)
Seelenfreund – dom nr 64, (mojż)
Seelenfreund – dom nr 162, (mojż)
Senetzki – dom nr 237, (rz-k)
Senetzky – dom nr 93, (rz-k)
Siedlaczek – dom nr 214, (rz-k)
Sikora – dom nr 25, (rz-k)
Sikora – dom nr 97, (e-a)
Sikora – dom nr 103, (rz-k)
Sikora – dom nr 195, (e-a)
Sikora – dom nr 226, (e-a)
Sikora – dom nr 229, (e-a)
Sikora – dom nr 268, (e-a)
Silbermann – dom nr 227, (mojż)
Silzer – dom nr 78, (mojż)
Sittek – dom nr 11, (e-a)
Skaczel – dom nr 112/113, (rz-k)
Skaradnik – dom nr 216, (rz-k)
Skaza – dom nr 13, (rz-k)
Sklorz – dom nr 115, (e-a)
Sklorz – dom nr 115, (rz-k)
Sklorz – dom nr 223, (e-a)
Sklorz – dom nr 268, (e-a)
Skopal – dom nr 41, (rz-k)
Skutek – dom nr 259, (e-a)
Skutek – dom nr 278, (rz-k)
Sładczyk – dom nr 122, (rz-k)
Sławiczek – dom nr 128, (rz-k)
Slisz – dom nr 134, (rz-k)
Słowik – dom nr 117, (rz-k)
Słowik – dom nr 280, (e-a)
Stroka – dom nr 170, (rz-k)
Strządala – dom nr 127, (rz-k)
Strzeletz – dom nr 38, (rz-k)
Strzoda – dom nr 268, (rz-k)
Stwiertnia – dom nr 67, (e-a)
Stwiertnia – dom nr 93, (e-a)
Stwiertnia – dom nr 99, (rz-k)
Styskała – dom nr 166, (rz-k)
Suss – dom nr 138, (mojż)
Swiederek – dom nr 97, (rz-k)
Swiederek – dom nr 278, (rz-k)
Swietlik – dom nr 203, (rz-k)

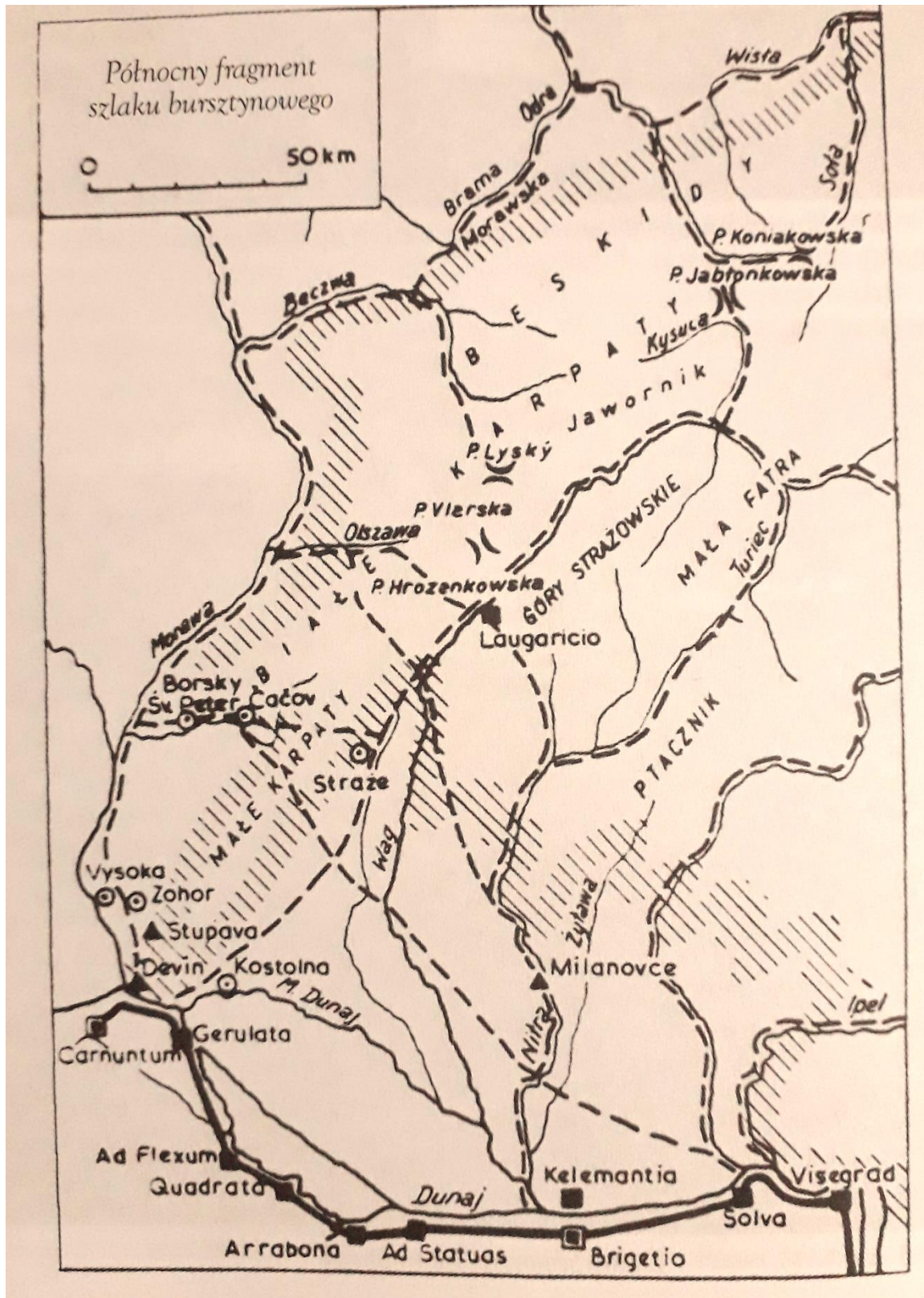
Spandel – dom nr 36, (rz-k)
Spandel – dom nr 251, (rz-k)
Sperling – dom nr 85, (rz-k)
Sperling – dom nr 86, (rz-k)
Sperling – dom nr 103, (rz-k)
Spielvogel – dom nr 297, (rz-k)
Spitzer – dom nr 15, (mojż)
Spitzer – dom nr 30, (mojż)
Spitzer – dom nr 31, (mojż)
Spitzer – dom nr 32, (mojż)
Stahlmach – dom nr 165, (rz-k)
Stalmach – dom nr 259, (e-a)
Staniek – dom nr 252, (e-a)
Stebel – dom nr 110/111, (e-a)
Stebel – dom nr 65, (e-a)
Stebel – dom nr 292, (e-a)
Stebel – dom nr 307, (e-a)
Steinberg – dom nr 130, (mojż)
Steinberg – dom nr 139, (mojż)
Steller – dom nr 155, (rz-k)
Steller – dom nr 169, (rz-k)
Stetz – dom nr 156, (rz-k)
Stetz – dom nr 281, (rz-k)
Stiegler – dom nr 35, (rz-k)
Stiller – dom nr 138, (rz-k)
Stohr – dom nr 60/61, (rz-k)
Stoklasa – dom nr 252, (e-a)
Stonawski – dom nr 46, (e-a)
Stoszek – dom nr 100, (rz-k)
Strach – dom nr 282, (rz-k)
Strandella – dom nr 274, (rz-k)
Strassgraber – dom nr 71, (rz-k)
Streit – dom nr 294, (rz-k)
Striś – dom nr 178, (rz-k)
Stritzky – dom nr 143, (rz-k)
Stritzky – dom nr 143, (rz-k)
Stritzky – dom nr 246, (rz-k)
Stroka – dom nr 76, (rz-k)
Wagner – dom nr 60/61, (e-a)
Wairauch – dom nr 14, (rz-k)
Waliczek – dom nr 130, (rz-k)
Waliczek – dom nr 235, (rz-k)
Walla – dom nr 103, (rz-k)
Wallach – dom nr 264, (rz-k)
Waniolka – dom nr 104, (rz-k)
Wantulok – dom nr 115, (rz-k)
Wantulok – dom nr 135, (rz-k)
Swoboda – dom nr 35, (rz-k)
Swoboda – dom nr 140, (rz-k)
Szczuka – dom nr 158, (rz-k)
Szczurek – dom nr 231, (e-a)
Szczygel - dom nr 69, (rz-k)
Szczyпка – dom nr 103, (rz-k)
Szpaczek – dom nr 198, (rz-k)
Talakimi – dom nr 50, (rz-k)
Tapla – dom nr 145, (rz-k)
Tolasch – dom nr 183, (e-a)
Tomaj – dom nr 227, (e-a)
Tomalsky – dom nr 63, (rz-k)
Tomaszek – dom nr 2, (rz-k)
Tomaszko – dom nr 46, (rz-k)
Tomiczek – dom nr 177, (rz-k)
Tomiczek – dom nr 189, (rz-k)
Tomisch – dom nr 215, (rz-k)
Tomitza – dom nr 164, (e-a)
Tomitza – dom nr 306, (rz-k)
Tramer – dom nr 20, (mojż)
Tramer – dom nr 108, (mojż)
Trieber – dom nr 124, (mojż)
Trojak – dom nr 22, (rz-k)
Trombala – dom nr 54, (rz-k)
Turek – dom nr 153, (rz-k)
Twardzik – dom nr 63, (rz-k)
Twardzik – dom nr 273, (rz-k)
Tyberger – dom nr 151, (mojż)
Tyrna – dom nr 298, (e-a)
Urbach – dom nr 101, (mojż)
Urbach – dom nr 258, (mojż)
Urbas – dom nr 238, (rz-k)
Urbasch – dom nr 259, (e-a)
Urbasz – dom nr 262, (e-a)
Urbisch – dom nr 146, (rz-k)
Vobora – dom nr 276, (rz-k)
Vondraszek – dom nr 303, (rz-k)
Wacholz – dom nr 155m (rz-k)
Wrobel – dom nr 100, (rz-k)
Wróbel – dom nr 118, (rz-k)
Wróbel – dom nr 168, (rz-k)
Wróbel – dom nr 171, (rz-k)
Wróbel – dom nr 215, (rz-k)
Wrubel – dom nr 146, (rz-k)
Wrubel – dom nr 146, (rz-k)
Wunder – dom nr 191, (rz-k)
Wyglasch – dom nr 142, (e-a)

Wanzel – dom nr 100, (rz-k)
 Warcenga – dom nr 247, (rz-k)
 Wardas – dom nr 122, (rz-k)
 Waschitza – dom nr 297, (rz-k)
 Wawerka – dom nr 297, (rz-k)
 Weiner – dom nr 78, (mojż)
 Wels – dom nr 125, (rz-k)
 Wenriski – dom nr 149, (rz-k)
 Wenzel – dom nr 291, (rz-k)
 Wieder – dom nr 133, (rz-k)
 Wielkus – dom nr 109, (rz-k)
 Wiesner – dom nr 43, (e-a)
 Wiesner – dom nr 67, (e-a)
 Wiesner – dom nr 109, (rz-k)
 Więcek – dom nr 59, (rz-k)
 Wijglasch – dom nr 163, (rz-k)
 Wilczek – dom nr 108, (rz-k)
 Wilczek – dom nr 168, (rz-k)
 Wilczek – dom nr 241, (rz-k)
 Wilczek – dom nr 258, (rz-k)
 Wileszuch – dom nr 182, (rz-k)
 Wloch – dom nr 189, (rz-k)
 Wloch – dom nr 238, (rz-k)
 Wojciechowski – dom nr 179, (rz-k)
 Wojnar – dom nr 110/111, (e-a)
 Wojnar – dom nr 62, (e-a)
 Wojnar – dom nr 167, (rz-k)
 Wojnar – dom nr 180, (e-a)
 Wojnar – dom nr 183, (e-a)
 Wojnar – dom nr 216, (e-a)
 Wojnar – dom nr 290, (e-a)
 Wojtaszek – dom nr 141, (rz-k)
 Wotaszek – dom nr 97, (rz-k)
 Wowra – dom nr 105, (rz-k)
 Wowra – dom nr 248, (e-a)
 Wowra – dom nr 280, (e-a)
 Wrobel – dom nr 99, (rz-k)
 Wyglasch – dom nr 164, (e-a)
 Wyglasz – dom nr 139, (e-a)
 Wyslich – dom nr 163, (rz-k)
 Wytrzas – dom nr 81/82, (rz-k)
 Wytrzyl – dom nr 88, (rz-k)
 Zabarski – dom nr 176, (mojż)
 Zabek – dom nr 95, (rz-k)
 Zachl – dom nr 131, (rz-k)
 Zahraj – dom nr 156, (rz-k)
 Zajonc – dom nr 112/113, (rz-k)
 Zajonc – dom nr 66, (rz-k)
 Zajonz – dom nr 115, (rz-k)
 Zajonz – dom nr 136, (rz-k)
 Zajonz – dom nr 254, (rz-k)
 Zaletka – dom nr 14, (rz-k)
 Zamarsky – dom nr 233, (rz-k)
 Zamarsky – dom nr 243, (rz-k)
 Zbel – dom nr 38, (rz-k)
 Zbel – dom nr 149, (rz-k)
 Zelner – dom nr 64, (rz-k)
 Zelner – dom nr 86, (rz-k)
 Zielinsky – dom nr 71, (rz-k)
 Zierer – dom nr 176, (mojż)
 Zierer – dom nr 297, (mojż)
 Ziffer – dom nr 60/61, (mojż)
 Ziffer – dom nr 176, (mojż)
 Zimnol – dom nr 93, (e-a)
 Zipser – dom nr 60/61, (e-a)
 Zipser – dom nr 7, (e-a)
 Zmożek – dom nr 188, (e-a)
 Zwak – dom nr 101, (e-a)
 Zwak – dom nr 188, (e-a)
 Zwak – dom nr 298, (e-a)
 Zwok – dom nr 102, (e-a)
 Zywczok – dom nr 75, (rz-k)
 Żbel – dom nr 221, (rz-k)

Opracowanie: Halina Szotek, emerytowany starszy kustosz
 Muzeum im. Gustawa Morcinka w Skoczowie, V 2009 r.

SZLAKI HANDLOWE

SZLAK BURSZTYNOWY



Badania szlaków handlowych, które w pradziejach i w starożytności łączyły odległe obszary, od dawna absorbują archeologów i historyków starożytności. Polski uczyony J. N. Sadowski w efekcie swoich pionierskich badań już w XIX w. zarysował główne szlaki łączące w starożytności imperium rzymskie z wybrzeżem Bałtyku.

W cesarstwie rzymskim surowcem bardzo poszukiwanym i cenionym był bursztyn, popularnie zwany „złotem północy”, gdyż obfitowało weń wybrzeże bałtyckie, a zwłaszcza Płw. Sambijski. Z uwagi na silnie rozwinięty handel, idący drogami zachodnimi, którymi kierowały się na północ rzymskie wyprawy kupieckie, zmierzając ku dorzeczą Odry i Wisły, szlak zwany „bursztynowym” odegrał najważniejszą rolę.

Pliniusz, autor „Historii naturalnej”, napisał w swym dziele: „600 tysięcy kroków od Carnuntum w Panonii odległe jest wybrzeże Germanii, skąd sprowadza się bursztyn. Niedawno to z całą pewnością stwierdzono. Okolice te oglądał pewien kupiec rzymski, który właśnie po bursztyn został wysłany przez Juliana, zawiadowcę igrzysk gladiatorских cesarza Nerona. Przeprowadził on transakcje handlowe i zwiedził wybrzeża. (...) Najcięższa bryła bursztynu, którą przywiózł ważyła 13 funtów.”

Pliniusz informuje, że to Germanowie przywożą bursztyn do Panonii (dzisiejsze Węgry), gdzie wykupują go Wenedowie. Pokrywa się to z informacjami o mieście Akwileja nad Adriatykiem, gdzie zwożono bursztyn w wielkich ilościach i gdzie poddawano go przeróbce. Wiele wytworzonych tam przedmiotów tym samym szlakiem eksportowano na północ. Akwileja była w okresie cesarstwa punktem wyjściowym szlaku bursztynowego, kierującego się ku Morzu Północnemu i nad Bałtyk. Bitą drogą rzymską łączyła Akwileję z Emoną (Ljubljana), Celią (Celje), Poetovio (Pluj), Savarią (Szombathely). Z Savarii jedna droga bita prowadziła przez Aque (Baden) do Vindobony (Wiedeń), druga bezpośrednio do Vindobony, a trzecia do Carnuntum (Petronel) i Altenburg (Bad Deutsch). Z Carnuntum szlak kierował się doliną Morawy, przez Bramę Morawską ku Opolu, Kaliszowi (Calisia), Osielskowi, Świeciu do ujścia Wisły i ku Sambii. Z Vindobony inny, mniejszy szlak zmierzał doliną Svitavy przez Oberleisberg, Musov, zapewne przez Eburodurum (Brno) i dalej na Kłodzko, Wrocław i Kalisz. Zachodnie odgałęzienie tego szlaku wiodło ku północy wzdłuż Nysy i Odry.

Na linii Dunaju w Vindobonie, Carnuntum i Brigetio kończyły się drogi rzymskie, a zaczynały naturalne, utworzone w wyniku handlowych i komunikacyjnych potrzeb ludności miejscowej. Funkcjonowanie szlaków handlowych było jednym z najważniejszych czynników poznania przez starożytnych obecnych ziem polskich. „Oglądanie okolic” wspomniane przez Pliniusza należy rozumieć jako rozpoznanie stosunków politycznych i gospodarczych na odwiedzanych przez kupców terenach. Tego typu działalność informacyjna była podyktowana żywotnymi interesami imperium, które – według Tacyty – kontrolowało wszelkie kontakty handlowe z barbarzyńcami, udzielając na nie specjalnych pozwoleń.

Obcy kupcy na naszych ziemiach oprócz bursztynu zaopatrywali się w płody rolne i leśne, nieodzowne w czasie wyprawy, nabywali też futra i skóry, pierze, miód i воск, niewolników, a czasem także wyroby z żelaza, rogu, garncarskie i tkackie. Szczególnie cenione na rynkach rzymskich – poza bursztynem – były skóry, futra i miód.

Z kolei z Rzymu w I wieku p.n.e. szlakiem bursztynowym przywożono brązowe dzbany, różnego typu wiaderka i inne naczynia. Cechowała je wysoka jakość techniczna i artystyczna. Później, na przełomie I i II wieku n.e. importowano na nasze tereny brązowe dzbany, wiaderka, misy, rondelki, cedzidła i czerpaki. Większość tych wyrobów stanowiła zastawy do wina, nabywane chętnie przez wodzów czy naczelników plemion. Tą samą drogą docierały również naczynia szklane. Szczególnie cenne były bogato zdobione srebrne czary, znajdujące w niektórych „książęcych” grobach. Najliczniejszą grupę rzymskich importów stanowią

monety, odkryte w około 1500 miejscowościach. Wyjątkową pozycję na liście rzymskich wyrobów, które trafiały do rąk „barbarzyńców”, zajmują miecze. Broń docierała jako przedmiot handlu, czasem jako łupy wojenne bądź też jako prezenty Rzymian dla miejscowych wodzów i naczelników plemiennych.

Szlak bursztynowy był szczególnie żywą arterią handlową w I i II wieku n.e. Na przełomie II i III w. n.e. na skutek wojen markomańskich ruch na nim uległ znacznemu zmniejszeniu. W IV i V w. n.e. szlak utracił swoją pierwotną funkcję, lecz nawiązane wcześniej kontakty z państwem rzymskim odegrały ważną rolę w rozwoju społeczno-gospodarczym ludów zamieszkujących poza granicami imperium. Napływ różnorodnych, luksusowych przedmiotów upowszechnił wśród miejscowych rzemieślników zdobycze techniczne i osiągnięcia artystyczne, skłaniając do naśladownictwa. Wiadomości o stosunkach panujących w imperium rzymskim musiały wywierać wpływ na poczynania polityczne naczelników plemiennych, konsolidujących przy pomocy drużyn wojskowych podległe im wspólnoty terytorialne. Powiązania z imperium rzymskim przyczyniły się do okrzepnięcia gospodarczego ziem na północ od Dunaju i znacznego wyrównania poziomu kultury ich mieszkańców.

Zupełnym nieporozumieniem jest twierdzenie o zachowaniu się we wczesnym średniowieczu starych szlaków z południa na północ. Nie było nieprzerwanej ciągłości użytkowania szlaku bursztynowego od nowej ery po wiek IX. W wiekach VI i VII szlak ten odgrywał chyba niewielką rolę, a kiedy później ożył – miał już inne zadania niż przedtem.

Ilość używanych dróg lokalnych jest znacznie większa od ilości szlaków dalekobieżnych, a zwłaszcza usankcjonowanych połączeń międzypaństwowych. Archeologia może na niejednym odcinku przyczynić się do skutecznej ich rekonstrukcji i usunięcia luk w poznaniu postępu osadnictwa w Karpatach między VIII a XII wiekiem.

Faktem niebudzącym wątpliwości jest istnienie we wczesnym średniowieczu wielkiego szlaku z zachodu na wschód Europy, biegnącego na północ od głównego grzbietu Karpat. W IX wieku powstała notatka tzw. Geografa Bawarskiego, w której znajdujemy nazwy plemion siedzących na tym śląsko-czarnomorskim szlaku, m.in. Sleensane, Uuislane (Ślężanie, Wiślanie). Powszechnie przyjęte jest też istnienie morawskiej odnogi (do Dunaju) tego głównego szlaku, a także jej przedłużenie ku Bałtykowi. Główny szlak łączący w tych wiekach Poznań i Gniezno z Panonią (Węgry) prowadził przez Bramę Morawską.*

Miasta lokacyjne stanowiły nową epokę pod względem prawnym, ale i w dziedzinie rozwoju dróg. Główna sieć dróg prowadziła teraz dolinami jako najdogodniejszymi połączeniami miasta z miastem. Starano się przechodzić przez najłatwiejszy do przebycia teren, przez brody i przełęcze. Im słabsza była władza zwierzchnia, tym mniejszy nacisk kładziono na utrzymanie dróg. Ograniczało to możliwość używania wozów na odległość.

Przed XII wiekiem dalekobieżne drogi łączyły najbardziej rozwinięte regiony, które były możliwe do „państwowotwórczego wykorzystania”. Nie zawsze najkrótszą drogą, za to przez tereny o większej gęstości zaludnienia. Tędy kierowały się karawany kupieckie i wyprawy wojenne. Dzięki temu, że takich dróg było niewiele, wykazują one pewną trwałość i można je śledzić obserwując szlaki wypraw wojennych i ekspansji terytorialnych państw. Dla ich funkcjonowania ważny był najkrótszy przebieg przez przygraniczne lasy, ze względu na koszty utrzymania i bezpieczeństwo. A bezpieczeństwo przejść karpaccich było problemem jeszcze w późnym średniowieczu. Jednym z trzech najintensywniej użytkowanych dużych szlaków karpaccich był ten prowadzący przez Bramę Morawską.

*Nieprzypadkowa była ekspansja państwa wielkomorawskiego na tereny Węgier, którą wiodła antyczna droga na Rzym i Bizancjum, a także na obszary Górnego Powiśla. Wzdłuż szlaku nadwiślańskiego prowadziła też w X wieku ekspansja czeskich Przemysłidów.

SZLAK SOLNY

Skoczów powstał jako osada handlowa przy szlaku wiodącym z Małopolski na Morawy i dalej na południe Europy. Traktem tym podróżowali też kupcy wiozący poszukiwany i drogi kruszec – sól. Okolice Wieliczki (Barycz) były ośrodkiem solarskim już w neolicie, ale dopiero w XII w. odkryto sól kamienną i odtąd datuje się właściwe górnictwo solne w Polsce. W handlu z Rzeczpospolitą Ślązacy używali raczej wozów średnich, czterokonnych, wygodniejszych i pewniejszych przy gorszych drogach. Towary przywozili obcy kupcy lub posługiwano się przewoźnikami czy furmanami. Istniały już przedsiębiorstwa przewozowe.

Małopolska była jednym z głównych dostawców soli na Śląsk. Stosunkowo bliskie były kontakty handlowe Śląska z Czechami i Morawami. Do XVIII w. przez Bielsko przechodziła z krakowskich żup solnych prawie cała sól zaopatrująca Księstwo Cieszyńskie i Morawy, z czego zarówno Bielsko, jak i Biała czerpały spore zyski. Po wojnach śląskich i oderwaniu większości Śląska od Austrii, upadł oficjalny handel solą.

Na szlakach handlowych wiodących przez księstwo cieszyńskie można było spotkać licznych kupców wiozących sól na Morawy. Doliną potoku Kamieniczanka i polami pod las w kierunku Wapienicy – omijając Bielsko – prowadził szlak przemysłowców. Po sól do Żywca przyjeżdżali kupcy – przemysłowcy morawscy, którzy z pominięciem składu soli w Bielsku, przemycali ją na Morawy, a stamtąd rozprowadzali po całej Austrii. Nazwę: DROGA SOLNA ugruntowały właśnie grupy przemysłowców, trudniące się przewożeniem dużych ilości soli bez cła.

Handel solą był ważnym źródłem dochodu dla Jabłonkowa, z handlu solą żyły też Opawa i Bogumin. Władze austriackie przestały walczyć z przemysłem polskiej soli, kiedy w 1772 r. po I rozbiórce Polski weszły w posiadanie krakowskich żup solnych.

CESARSKI SZLAK POCZTOWY

W rozbiórach Rzeczypospolitej w 2 połowie XVIII w. Austria zajęła terytoria po rzeki Bug, Wisłę i Pilicę. Konieczność integracji politycznej i gospodarczej nowych ziem z monarchią spowodowała, że cesarz Józef II nakazał budowę nowej, głównej drogi pocztowej z Frydku przez Cieszyn i Skoczów do granicy księstwa w Bielsku. Miała ona zostać połączona z traktem prowadzącym przez całą Małopolskę zwana potem Galicją – aż do Lwowa.

Prace rozpoczęte w 1782 r. pod kierownictwem dyrektora budowlanego Franciszka von Cerrini przebiegały sprawnie. W październiku 1784 r. z polecenia cesarza gubernator Moraw i Śląska „cesarska droga” z Frydku do Bielska była ukończona.

Gubernator hr. Cavriani negatywnie ocenił skoczowski poczmistrz Foytzika i stację pocztową, co spowodowało cesarską decyzję o przeniesieniu stacji pocztowej ze Skoczowa do pobliskiego Pogórza. Ostatecznie jednak 10 III 1787 r. decyzją cesarską stacja pocztowa wróciła do Skoczowa. Na trasie cesarskiego dyliżansu pocztowego była to 22. stacja” przepręgowa”.

Galicyska droga, zwana powszechnie „cesarską”, ukończona w 1787 r. prowadziła z Ołomuńca do Bielska, ale jej przedłużenie do Lwowa rozpoczęto już w 1776 r. Rozwinęła się ona jako główny trakt, od którego odchodziły wszystkie znaczące drogi Moraw, Śląska i Galicji.

POLSKIE PODRÓŻE PO ŚLĄSKU W XVIII I XIX WIEKU

W 1973 r. Ossolineum wydało pracę A. Zielińskiego pod tym tytułem. Zawiera ona 61 opisów podróży po ziemi śląskiej, których głównym celem było poszukiwanie śladów polskości. Relacje podróżnicze przynoszą opisy przyrody, zwyczajów, obrzędów i strojów ludu śląskiego, a także pejzaży i pomników architektury, relikwii historycznych, osiągnięć naukowych i kulturalnych oraz sytuacji społeczno-gospodarczej, rzeczywistości politycznej i narodowej ludu polskiego na Śląsku zarówno pruskim, jak i austriackim. W zapisach podróżniczych przewijają się również opisy wyglądu miast, osad, wsi, malowniczych ruin, kopalń i hut. Wśród opisywanych miejscowości jest także SKOCZÓW.

Jednym z czynników inspirujących podróże był patriotyzm, nakazujący traktować nadal ziemie dawnej Rzeczypospolitej jako jedną organiczną całość, której walory i cechy szczególnie należało ochraniać i utrwalać w świadomości społecznej. Dodatkowymi czynnikami były udogodnienia turystyczne i rozwój komunikacji, jak również balneologii. Wraz z panującą modą wpływały one na kształtowanie tras podróży. Przez Śląsk prowadził główny szlak na zachód. Do Wiednia i Włoch jeżdżono przez Bielsko i Cieszy. Dopiero po założeniu kolei żelaznych geografia przejazdów uległa pewnym zmianom.

Piękno śląskiej mowy odczuwali jeszcze nieliczni podróżni. Należeli do nich Ludwik Zejszner i Józef Łepkowski. Zejszner, uczony i miłośnik gór, przysłuchujący się gwarze śląskiej w Skoczowie zauważył, że jest „pełna pięknych zwrotów i zapomnianych wyrazów”. Zachęcając do badań autentycznej mowy ludu stwierdzał z przekonaniem: „Język ten ludu Górnego Śląska pozostał w swej rodzinnej pierwotności, w niczym nie zmaconej czystości, bogaty w zwroty mowy śmiałe a silne. Ożyją one zapewne kiedyś, jak te organiczne jestestwa, co w warstwach ziemi leżały jakby w katakumby pochowane, aż je badawczy umysł geologa odkrył i opowiedział o ich dawnym bycie.”

Łepkowski, uczony, w latach 1848 – 1849 działacz narodowy na Śląsku, pisał: „Lud ten polski zachował pełną piękności i staropolskich zalet mowę i obyczaje, ubiór; powieści i pieśni gminne są skarbem, którego jeszcze żadna prawie ręka nie tknęła.”

A oto kilka relacji podróżniczych dotyczących Skoczowa.

MICHAŁ JERZY MNISZECH

Światły mąż stanu minister i uczony, literat, ze znanego magnackiego rodu. Wszechstronnie wykształcony, członek Komisji Edukacji Narodowej, współpracownik „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, gdzie ogłosił projekt założenia Muzeum Polskiego. W młodości przez kilka lat odbywał wraz z braćmi wojaże po Szwajcarii, Włoszech, Francji, Niemczech i Anglii. W zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej zachował się spisany w języku francuskim DIARIUSZ, z którego pochodzi opis przejazdu w drodze powrotnej przez Śląsk Cieszyński – z Opawy do Bielska – początkiem czerwca 1768 r.

„Skoczów to nędzne miasteczko w Księstwie Cieszyńskim; kwaterują tu huzarzy. Wyjeżdżając z miasta przejeżdża się w bród Wisłę, będącą tu tylko strumykiem, który przybiera znacznie w czasie deszczów. Wisła ma swe źródła niedaleko Skoczowa. Ilość wody, jaka spływa przez tę okolicę, jest zadziwiająca. Brak przemysłu czyni ją szkodliwą, dlatego też grunta są podmokłe. Nie znają tu sztuki nawadniania, jak również osuszania bagien, w czasie powodzi przejazd jest

niemożliwy! Rozległe bagna, które się przejeżdża lichą groblą obsadzoną drzewami. Kraj nierówny i błotnisty.”

KAZIMIERZ BRODZIŃSKI

Poeta, tłumacz, krytyk, historyk literatury (1791 – 1835). W młodości walczył w legionach polskich we Włoszech, odbył kampanię rosyjską 1812 r. W następnym roku wziął udział w wyprawie ks. Józefa Poniatowskiego z Krakowa pod Lipsk, gdzie w czasie „bitwy narodów” dostał się do niewoli. Opis tej wyprawy dał w „Dzienniku wojskowym” z 1813 r. Trasa wiodła przez Śląsk Cieszyński. Tu właśnie rozwiały się ostatecznie żywione przez żołnierzy nadzieje, że korpus ks. Józefa Poniatowskiego zawróci i jeszcze w kraju stawi czoło nieprzyjacielowi.

„Dnia 13 maja w Pogórze. Zebrała się rano kolumna za wsią Wapienica; od Bielska ledwo uszliśmy tysiąc kroków, gdy od księcia przyszedł goniec, aby się kolumna zwróciła i na swoje udała stanowisko. Jeden drugiego z tą uprzedzał nowiną, nie widać było nikogo bez oznak prawdziwej radości, rozkaz ten tuszył nam pewny odwrót. Wracaliśmy się do Starego Bielska i gdy za parę godzin zasnęliśmy, dano nam znać o rozkazie do marszu, gdzie? – do Skoczowa – w głąb Austrii. To zatrzymanie nas ważnym nam się zdawało, gdyż marsz nasz był w układach dniami rozporządzony. Stanęliśmy we wsi Pogórze, ćwierć mili od Skoczowa, w kilku przepędziliśmy resztę dnia, rozważając, jak prędko znikły nasze nadzieje i pytając, co nas czeka.”

JAN WINCENTY MAZURKIEWICZ

Działacz Towarzystwa Demokratycznego Polskiego na emigracji, a później jego emisariusz w Wielkopolsce i Królestwie Polskim. Założyciel tajnego Związku Narodu Polskiego, publicysta (1813 – 1887). Należał do skrajnej lewicy demokratycznej. Mając 17 lat brał udział w Powstaniu Listopadowym, a po jego upadku przedostał się do Galicji i stąd – przez Śląsk Cieszyński – wraz z transportem żołnierzy udał się na emigrację.

Prezentowana relacja pochodzi z „Krótkiego rysu pamiętników podróży z Galicji austriackiej do Francji południowej, w roku 1832 odbytej, spisane w czerwcu 1832 r.”

„Późno w noc o słotnej porze, zmoczeni do nitki zdążyliśmy do Skoczowa. Zawieziono nas do kiepskiej oberży, nasłano słomy we dwóch stancjach i tym sposobem kazano spoczywać 80 ludziom. Pierwsi, co zdążyli, usadowili się jako tako, my zaś, co na ostatku jechali, kiedy przybyliśmy do oberży, znaleźliśmy najgorsze przyjęcie. Ani spać, ani jeść dostać nie można było, wszystko naprzód skonsumowano, a niepodobna było głodnym na wozie nocować, bo zimno i deszcz lał jakby z cebra. Trzeba się było wziąć na wybiegi. Mimo więc zakazu oficera konwojującego transport i mimo czujności rozstawionych czat niemieckich, wymknęliśmy się z kolegą Reyzerem z 3. Ułanów cichaczem i zapukaliśmy do pierwszego lepszego domu. Wybornie trafiliśmy. Był to bogaty sukiennik, Ślązak, nie zapomniał jeszcze gadać po polsku. Gościnnie i ochoczo nas przyjął. W pierzynach po uszy spaliśmy. Ładne jego córki ciekawie nas badały o wszystko, co jest polskim. Plakały biedne dziewczęta nad niedolą naszą.

W mieście nasz język od każdej klasy ludu jest dobrze znany i używany. Kościół farny w Skoczowie ma wielkie podobieństwo pod względem architektonicznym do katedralnego w Warszawie.

Nazajutrz o świcie pośpieszyliśmy do oblężonej oberży. Nie spostrzegli Niemcy naszego wymknięcia się. O ósmej godzinie rano ruszono dalej. Kraj piękny, dobrze zagospodarowany, wsie gęste i ludne. Ciągle szosa, w dobrym stanie utrzymana.

LUDWIK ZEJSZNER

Znakomity geolog, mineralog, paleontolog, jeden z pionierów ruchu ochrony przyrody w Polsce, od 1857 r. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1805 – 1871). Odbywał liczne podróże krajowe i zagraniczne, zwiedzając tereny górskie. Interesował się żywo kulturą góralską. Uznawszy, że Beskid Śląski nie jest jeszcze dokładnie poznany, podjął wycieczkę do źródeł Wisły. Poznawszy wyżynne tereny Śląska Cieszyńskiego – drogą przez Kubalonkę i Istebną udał się do doliny Soły.

Przedstawiony fragment pochodzi z opisu podróży do źródeł Wisły odbytej w 1849 roku.

„Tenże sam charakter co pod Skoczowem ma kraj rozciągający się dalej na zachód ku Cieszynowi i Mistkowi nad Ostrawicą. W tym to kraju, pomiędzy rzekami Białą i Ostrawicą, mieszka właściwy szczep ludu polskiego, odróżniający się pod wieloma względami od swych sąsiadów mówiących tymże językiem. W ogólności cechują go: wyższe wykształcenie, większa znajomość uprawy roli, dobry byt, a z nim w parze idące szlachetniejsze obyczaje, połączone z ową prostotą duszy i tą rzadką dobrocią, co zdobią człowieka. Gospodarnością i czynnością przyszedli do znaczniejszego dostatku i ten odbija się w całej zewnętrznosci kraju. Ślązacy niemało przyjęli cywilizacji od swych sąsiadów Morawiaków i pod wieloma względami do nich się zbliżają, odróżniając się znacznie na pierwszy rzut oka od graniczącego polskiego włościanina.

Chłopi porzucili pierwotny strój słowiański, a przyjęli niemiecki, co dowodzi, że na włościanina wpływa moda podobnie jak na tych, co mieszkają w pałacach, tylko zmienia się wolniej.

(...) Wśród ludności wiejskiej czysto polskiej Śląska miasta są po większej części niemieckie albo przynajmniej element germański w nich przeważa. Wyjątek z tego czyni Skoczów, mała miejscina, nie odznaczająca się niczym innym, jak tylko, że przy nim jest wielki most na Wiśle, przez który przejeżdża się z Galicji do Śląska i Morawii.

Rzeka ta, chociaż tu jeszcze bardzo wąska, niezmiernie wylewa i powysypywała obszerne kamieńce (tak nazywają ławice żwiru, które osadzają wody rzeki). Pięć ćwierci mili na wschód od Skoczowa leży u stóp gór Ustroń, znaczniejsza wioska.

Pierwsza rzeka wpadająca do Wisły po wypłynięciu z gór pomiędzy Ustroniem a Skoczowem, jest Brenna (właściwie: Brennica), dalej w górach Leśnica, poczynająca się w tychże samych górach, co właśnie opisane trzy ramiona Wisły (Biała Wisetka, Czarna Wisetka i Malinka), ale w oddzielnej dolinie przedzielonej grzbietem właściwym.”

Przed Ludwikiem Zejsznerem przebywali na Śląsku i w Beskidzie Śląskim inni badacze, m.in. w 1834 r. APOLONIUSZ TOMKIEWICZ, jego przyjaciel, który opublikował zwięzły opis tej podróży: „Źródła Wisły” w piśmie „Słowianin” z 1837 r. W 1843 r. dotarł tu Wincenty Pol wraz z botanikiem, badaczem flory karpackiej, Janem Kantym Łobarzewskim.

SKOCZÓW W STARYCH PRZEWODNIKACH

**REGINALD KNEIFEL: „TOPOGRAPHIE DES K. K. ANTHEILES
VON SCHLESSEN”, BRNO 1804, T. II, CZĘŚĆ I, S. 318 – 321.**

Skoczów należy do dóbr cieszyńskiej Komory Arcyksiężęcej, otwarte miasto przy drodze cesarskiej, stacja pocztowa między Cieszynem i Bielskiem, na lewym brzegu Wisły, 2 małe mile na pñ.-wsch. Od Cieszyna, 2 ¼ mili na pñd.-zach. Od Bielska, na 49°50' szerokości pñ. Miasto to ks. Bolesław nadał (wraz z Frysztatem) swej żonie Eufemii w dożywocie. Po jej śmierci w 1447 r. Skoczów objął ich syn Przemysław, a Frysztat Bolesław. Przemysław po śmierci matki objął rządy w Cieszynie i Skoczów powrócił do księstwa. Za ks. Wacława Adama miasto zostało objęte przez protestantyzm, protestanci przejęli kościół katolicki. Był tu protestancki predykant, którego ks. Adam Wacław usunął. W 1619 r. protestanci otrzymali od książąt i stanów śląskich znowu kościół dla swojej religii, a za cesarza Ferdynanda II musieli go znowu oddać. W 1563 r. ks. Wacław Adam nadał swemu synowi Fryderykowi Kazimierzowi miasto jako prezent ślubny, a po jego śmierci powróciło ono do dóbr Komory Księżęcej. Niszczony było przez wylewy Wisły, a w latach 1531 – 1756 trzy razy zniszczyły je płomienie. Tu znajduje się stary, w ostatnich latach odnowiony zamek książęcy z zarządcą, probostwo i kościół pw. Piotra i Pawła oraz szkoła. Miasto urządziło i wyposażyło w fundusze szpital z kościółkiem pw. Znalezienia Krzyża Św. Przy zamku jest folwark książęcy, w mieście dwie duże miejskie gospody (zajazdy) – jedna poniżej mostu zwana „Zabawą” oraz ponad 220 domów mieszkalnych i 1416 mieszkańców, języka śląsko-polskiego i Niemców. Zwierzchność miejska składa się z zarządcy miasta, pisarza miejskiego i trzech radców. Opiekunem kościoła parafialnego jest panujący książę. Do parafii należą miejscowości: Bładnice, Bory, Harbutowice, Kiczyce, Międzywieć, Nierodzim, Pogórze, Wilamowice i Wiślica. Do dekanatu natomiast należą parafie i lokalnie: Skoczów, Dębowiec, Kończyce Wielkie, Pruchna, Strumień, Zarzecze, Lipowiec, Pierściec i Ochaby. Do Wiednia są 22 stacje pocztowe, w tym Cieszyn, Ołomuniec i Brno. Poczta przychodzi przez Ołomuniec i Cieszyn codziennie w południe i odchodzi z powrotem codziennie po południu przez Cieszyn i Brno. Miasto posiada trzy jarmarki uprzywilejowane, mianowicie: dzień po Wniebowstąpieniu, po Wniebowzięciu NMP, po św. Bartłomieju i cztery duże targi tygodniowe: w czwartek przed Bożym Narodzeniem, w czwartek przed Wielkanocą, w czwartek po Bożym Ciele i w czwartek po św. Michale. Godnym pamięci jest cesarski most długości 200 sążni oraz fakt, że urodził się tu bł. Jan Sarkander. Uprawia się pszenicę, żyto, jęczmień i owies. Powierzchnia: 762 mórg 86 9/12 sążni pól uprawnych, 167 mórg 454 sążni stawów zamienionych po osuszeniu na pola uprawne, 28 mórg 1583 sążni łąk, 39 mórg 1187 11/12 sążni ogrodów, 116 mórg 1223 6/12 sążni pastwisk oraz 250 mórg 1336 4/12 sążni lasów.

**KS. ANTONI MACOSZEK, PRZEWODNIK PO ŚLĄSKU
CIESZYŃSKIM, LWÓW 1901.**

Poniżej Ustronia wstępuje już Wisła w płaszczyznę, tylko opodal w lewo i w prawo wznoszą się wzgórza nieznacznej wysokości, gajami i polami pokryte, a przed nami widnieją niedaleko wieżyce i domy miasteczka Skoczowa (3214 mieszkańców). Tu urodził się błog. Jan Sarkander. Pod Skoczowem przepływa Wisła okolicę pełną moczarów i stawów, w których w pogodne wieczory letnie grają niepoliczone chóry żab śląskich. Stawy te, nad którymi dumają dęby

sędziwe, są świadkami dawnych czasów, bo pochodzą jeszcze od Piastów cieszyńskich, którzy tu nie raz polowali na hałaśliwe ptactwo wodne. Teraz już liczba owych dawnych stawów zmalała znacznie, mimo to nadają jeszcze krajobrazowi oryginalny charakter. Hen na północ Czarny Las zajmuje znaczną część widnokregu, przecina go tor kolei północnej, idącej od Dziedzic do Bogumina. Tam, gdzie tor przechodzi przez Wisłę, skręca rzeka z południa na wschód i, przechodząc koło miasteczka Strumienia, tworzy granicę między Śląskiem Austriackim a Pruskim, aż do Dziedzic, przy których Białka łączy z nią swe fale. W tym miejscu Wisła opuszcza księstwo cieszyńskie, coraz szerszym korytem zdążając do Krakusowego grodu.

DR MIECZYŚLAW ORŁOWICZ, ILUSTROWANY PRZEWODNIK PO WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM, WARSZAWA – LWÓW 1924.

Skoczów (293 m n.p.m) – miasteczko przemysłowe z kilku fabrykami, o 4 tysiącach mieszkańców, położone nad Wisłą. Hotel „Pod Białym Koniem”. W Skoczowie urodził się w r. 1576 r. bł. Jan Sarkander, patron Śląska, który zmarł w r. 1620 jako proboszcz Holeszowa na Morawach. Przed wojną był Skoczów siedzibą posła Koźdonia, przywódcy Ślązakowców. Trzy kościoły: farny, szpitalny św. Krzyża oraz nad miastem na górcie Wilamowickiej kaplica bł. Jana Sarkandra. Ze Skoczowa prowadzi grzbietami wzgórz gościniec do Cieszyna, którym jadąc mijamy po 6 km wieś Ogrodzoną z kościołem, który posiada tryptyk gotycki oraz obrazy z ok. 1500 roku, pędzla krakowskich malarzy cechowych. Przechadzki ze Skoczowa: do kaplicy na górcie, do Boru oraz do płaskowieckiego lasu, gdzie Towarzystwo Upiększania Skoczowa postawiło ławeczki.

DR JAN GALICZ, PRZEWODNIK PO BESKIDZIE ŚLĄSKIM OD BARANIEJ GÓRY PO OSTRAWICĘ ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM MIASTA CIESZYNA, CIESZYN 1931.

Skoczów jest pięknie położony w dolinie Wisły, w tym miejscu około 3 km szerokiej, na lewym brzegu rzeki. Liczy on 4500 mieszkańców. Prócz kolei ma połączenie autobusowe z Cieszynem, Bielskiem i Wisłą. Znaczny przemysł: fabryki sukna, rafineria spirytusu; wodociąg, dwa kościoły (katolicki i ewangelicki), sąd grodzki, Hotel „Pod Białym Koniem”, restauracje Blattana, Stritzkiego i Lihotzkiego. Do Brennej co dzień wózek pocztowy i autobus. Skoczów jest siedzibą Oddziału Cieszyńskiego PTT, prezesem jest dr Kiszka, adwokat.

E. REWIG, KALENDARZ SKOCZOWSKI 1939, DRUK „BESKID” SKOCZÓW, 1938.

W malowniczej dolinie, przeciętej wstęgą Wisły, otoczonej z wszystkich stron wzgórzami, leży stare miasto Skoczów. Miasto rozprzestrzeniające się po obu stronach Wisły obecnie jest miastem o dobrze zapowiadającej się przyszłości. Samo położenie dużo mówi. Skoczów leży na południowo – zachodniej rubieży Polski, niemal w samym środku Śląska Cieszyńskiego. Okolica położona ok. 300 m n.p.m. jest ulubionym miejscem letniskowym. Skoczów leży na linii kolejowej Cieszyn – Bielsko oraz Wisła – Katowice, jest także stacją węzłową linii autobusowych firmy J. Molina, który tutaj również posiada fabrykę karoserii samochodowych

i wyrobów metalowych, tel. 14. Poza tym znajduje się w Skoczowie Fabryka Kapeluszy J. Hückel i Ska, tel. 40, warsztat ślusarsko – mechaniczny inż. Harlosa, tel. 36, Fabryka Lasek do parasoli i spacerowych Braci Kwas, Pierwsza Śląska Fabryka Derek i Guń Braci Heilpern, Zakłady Garbarskie E. Spitzer i F. Sinaiberger, tel. 4, Fabryka Pieców Kafłowych Walenty Urbanowski. Do dyspozycji przyjeżdżających stoi na rynku autodorożka Karola Kubienia, tel. 13. Tartak – Heblarnia i Handel Dyktą marki Tobal – Alojzy Niedźwiedź, tel. 50. Skoczów jako miasto przemysłowe jest także miastem bardzo czystym i ładnym. W okolicy jest pełno ogrodów i sadów. Jednym z największych i najnowocześniejszych zakładów ogrodniczych jest ogrodnictwo A. Herra, ul. Ustrońska, którego można polecić jako znanego i cenionego fachowca od zakładania ogrodów i sadów. Nad Wisłą znajduje się duży stadion sportowy, na którym skupia się życie sportowe miasta i okolicy. W porze letniej miłym udogodnieniem dla plażujących jest „Kiosk” w nowo założonym parku nad Wisłą. Przepiękne okolice stanowią niewyczerpane źródło motywów dla amatorów fotografii. Fotografię amatorską ułatwia bogato zaopatrzone skład przyborów fotograficznych oraz foto-laboratorium wykonujące wszelkie prace laboratoryjne przy drogerii „Centralnej”, ul. Kościelna, właściciel M. Wnęk. Na południe od Skoczowa leży miejscowość letniskowa Brenna, która z powodu warunków klimatycznych jest ulubionym miejscem wypoczynkowym. Komunikację między Skoczowem a Brenną utrzymuje stale przedsiębiorstwo autobusowe w Brennej. Autobusy do Brennej kursują z dworca autobusowego w Skoczowie, a w Brennej mają postój przy kościele. Przepiękna okolica oraz leżące w pobliżu Beskidy są terenami wycieczek turystycznych tak w zimie, jak w lecie. Turystom i wycieczkowiczom polecamy wszelkiego rodzaju obuwie w firmie M. Zdenkovej, przy Rynku. 10 minut drogi od Rynku w Skoczowie w Harbutowicach znajduje się restauracja W. Dybilasa – zastępca Wł. Orawski, gdzie w niedziele i święta w sezonie letnim odbywają się koncerty. W pobliżu kąpiel rzeczna. Bliższych informacji udziela Zarząd Miejski w Skoczowie, ratusz – Rynek, gdzie również urzęduje miejski lekarz dr Adolf Wöllersdorfer od g. 9 – 12.

WAŻNE OBIEKTY HISTORYCZNE SKOCZOWA, KTÓRE NIE ZACHOWAŁY SIĘ DO NASZYCH CZASÓW

Wojny, a także pożary były głównymi przyczynami tego, że w starym Skoczowie zachowało się niewiele obiektów z minionych wieków, a te które przetrwały nie zawsze – na skutek odbudowy czy przebudowy – zachowały cechy stylowe – przykładem może być pochodzący z XV w. Szpitalik.

Kiedy mówimy o historycznych obiektach, jakie skazane zostały na zagładę, myślimy głównie o starym zamku piastowskim, odkupionym przez miasto od Komory Cieszyńskiej w 1902 r. i rozebranym w 1938 r. Choć nie istnieje od 70 lat, pozostaje w świadomości większości mieszkańców i decyzja ówczesnych władz miejskich wciąż jest postrzegana jako niesłuszna i przedwczesna.

Inaczej jest z obiektami, o których będziemy mówili dziś. Chociaż spełniały ważne funkcje i rozebrane zostały stosunkowo niedawno, szybko zostały zapomniane. Wyjątek stanowi może skoczowska synagoga, ale wpływ na to ma głównie wciąż żywa pamięć holokaustu.

SYNAGOGA I SKOCZOWSCY ŻYDZI

Pierwszą osobą pochodzenia żydowskiego znaną z imienia i nazwiska był Jakub Abraham Singer, który w 1700 r. kupił dom pod skoczowskim zamkiem. Do końca XVIII wieku w Skoczowie i okolicy przebywało niewielu Żydów – w mieście 2 – 3 rodziny. Utrzymywali się z arendowania, dzierżawy pańskich i kameralnych uprawnień do palenia i wyszynku wódki oraz drobnego handlu.

W 1752 r. cesarzowa Maria Teresa wprowadziła na Śląsku Cieszyńskim system tzw. żydowskiego inkolatu: 88 rodzin żydowskich – „tolerowanych” – mogło przebywać w księstwie pod rygorystycznym nadzorem władz (m.in. musieli uzyskiwać zgodę na zawarcie małżeństwa).

W 1780 r. cesarz Józef II wydał Patent tolerancyjny dla Żydów – uzyskali wolność wyznania, ale bez prawa posiadania własnych synagog i rabinów. Rozszerzono zakres zajęć dostępnych dla ludności żydowskiej. Józef II nakazał Żydom w swoim państwie przyjąć niemieckie nazwiska i imiona, zezwolił na swobodne poruszanie się w granicach monarchii austriackiej.

1790 r. – w Skoczowie przebywały 4 tolerowane rodziny żydowskie: Józefa Reika, Jakuba Ziffera, Heinsta Waldera i Jakuba Schelki. W okolicznych wsiach – m.in. w Pogórze, Pierścucu i Ochabach żyły pojedyncze rodziny. Prócz tego było



ok. 10 innych rodzin, nieposiadających pozwolenia na pobyt. Ci nietolerowani Żydzi to w większości młodszy synowie tolerowanych Żydów lub przybyli to ze Słowacji, Moraw czy Galicji. W latach 40-tych XIX w. liczba nietolerowanych Żydów trzykrotnie przewyższała ilość rodzin tolerowanych. Dzięki temu w wynajmowanych pomieszczeniach mogli sobie zorganizować wspólny dom modlitwy. Według ustnych przekazów mieścił się on przy ul. Wałowej. Konfesionowane domy modlitwy były tylko w Cieszynie i Bielsku.

W czasie Wiosny Ludów w 1848 r. został zniesiony system żydowskiego inkolatu, a władze mianowały pierwszego rabinę w Cieszynie. Po stłumieniu rewolucji przywrócono większość ograniczeń wobec Żydów, ale pozostała ustawa z 1845 r. o stowarzyszeniach, która przyznawała wszystkim związkom religijnym prawo do swobodnej organizacji i zarządzania swoimi sprawami. Na jej podstawie Żydzi mieszkający w Skoczowie, Strumieniu i w 16 okolicznych wioskach – razem około 40 – 50 rodzin – zorganizowali się w samodzielną strukturę, którą sami uważali za gminę żydowską. Jednym z jej przełożonych był kupiec Samson Lindner.

Głównym ich celem było wybudowanie własnego domu modlitwy. Zebrali na ten cel pieniądze i jeszcze w 1849 r. zaczęli pertraktować o kupno parceli budowlanej nr 106 w Skoczowie od Franza Sperlinga. Umowę sfinalizowano 2 I 1850 r. Plany te budziły liczne wątpliwości, a nawet sprzeciw części mieszczan, głównie ze względu na bliskość kościoła szpitalnego.

1 VII 1850 r. przedstawiciele skoczowskich Żydów: Samson Lindner, Salomon Ripper i Józef Großmann wystąpili do starostwa w Bielsku o zezwolenie na budowę domu modlitwy w Skoczowie na podstawie przedłożenia planów operacyjnych przez architektów Göllingera oraz zwołanie stosownej komisji budowlanej.

Synagoga miała być piętrowa, z trwałego materiału, z niepalnym dachem. W jednej części miał być dom modlitwy, w drugiej – lokale szkoły żydowskiej i jej personelu.

26 VII 1850 r. pod przewodnictwem urzędnika starostwa komisja budowlana określiła odległość od drogi i sąsiednich parcel jako wystarczającą, jednak wobec zastrzeżeń mieszkańców starostwo przekazało sprawę do rozstrzygnięcia władzom krajowym w Opawie.

27 II 1851 r. władze krajowe uznały, że decyzja należy do władzy I instancji, byle były zachowane przepisy budowlane z 1835 r.

13 III 1851 r. starostwo bielskie wydało zgodę i konsens budowlany. Uwzględniając zarzuty mieszczan kazano budowę prowadzić tak, by nie zakłócano nabożeństw w kościele szpitalnym.

Wobec tego, że możliwości finansowe lokalnej społeczności żydowskiej były za skromne w stosunku do ambitnych planów, budowa trwała dwa lata i zrealizowano jedynie połowę planowanego wcześniej obiektu. Trzeba było zrezygnować z części szkolnej, ale mimo to – 22 IX 1853 r. – po komisji kolaudacyjnej władze dopuściły synagogę do użytku. Skoczowscy Żydzi zatrudnili własnego funkcjonariusza religijnego, który łączył role przewodnika religijnego, kantora i nauczyciela religii. Przełożonym skoczowskich Żydów był Samson Lindner, który prowadził także księgę z wpłatami poszczególnych Żydów na wspólne cele.

W 1857 r. na terenie skoczowskiego powiatu sądowego przebywało 275 Żydów, a strumińskiego – 71.

Od 1859 r. wprowadzono w Austrii równouprawnienie Żydów wobec prawa, co przypieczętowała konstytucja z 1867 r. Korzystając z tego Żydzi skoczowscy opracowali projekt statutu własnego zrzeszenia religijnego i zwrócili się do lokalnych władz o jego zatwierdzenie. Władze krajowe konsultowały projekt statutu z nadrabinem morawskim, na co oburzyła się gmina żydowska w Cieszynie, której Skoczów podlegał. Po wielu problemach –

24 IV 1862 r. ostateczna wersja statutu Związku Wyznaniowego została przez władze przyjęta, a 12 V 1862 r. podpisali statut w Skoczowie:

Samson Lindner, Natan Spitzer, Josef Roth, Dawid Spitzer, Albert Altmann, Heinrich Ziffer, Josef Raik, Simon Abend, Emanuel Friedt, J. Hahn, F. Rundt, F. Autricht, Sig. Raik, Simon Förster.

5 VIII 1862 r. odbyły się pierwsze wybory do władz Związku Wyznaniowego – przełożonym został Albert Altmann, a po nim Natan Spitzer i Dawid Spitzer.

Związek Wyznaniowy opiekował się odtąd synagogą i kantorem. Przy temple działała rytualna łaźnia – mykwa i żydowski szachter. Synagogę i jej personel członkowie Związku Wyznaniowego utrzymywali z własnych środków i było to spore obciążenie, gdyż w 1873 r. liczył on tylko 48 członków.

21 III 1890 r. wiedeński parlament uchwalił ustawę o zewnętrznych stosunkach izraelskich gmin wyznaniowych. Ich zasięg miał odpowiadać powiatom sądowym.

W 1892 r. rząd krajowy w Opawie i Min. Wyznań i Oświaty w Wiedniu wypowiedziały się za powołaniem żydowskiej gminy wyznaniowej w Skoczowie. Formalnie rozpoczęła ona działalność 1 III 1893 r. Przejęła majątek dot. Związku Wyznaniowego: dom modlitwy – odtąd: synagoga gminna i cmentarz w Wilamowicach (istniejący od 1891 r.).

Rabinowie skoczowscy:

od IX 1893 r. - dr Lieber Dobschütz, Artur Marmorstein, Leopold Fischer w okresie międzywojennym – Natan Rüber, Mandel Deutsch.

Wobec tego, że większość członków gminy mieszkała poza jej siedzibą, władze gminy – zgodnie ze Statutem – zezwoliły na działalność kilku prywatnych domów modlitwy, kierowanych przez lokalne zarządy bożnicze – w Strumieniu, Ustroniu, Chybiu, Zarzeczcu, Pruchnej, Drogomyślu i Goleszowie.

Ustron w latach 1901 – 02 zbudował własną, prywatną synagogę, a od 1905 r. miał własny cmentarz. Potem powstała prywatna synagoga w Strumieniu.

W 1897 r. – wobec planu budowy ul. Kolejowej nastąpiła częściowa wymiana gruntów przy synagodze z władzami miasta.

W 1901 r. przeprowadzono konieczny remont synagogi wg planów wiedeńskich architektów Lindnera i Schreiera. Z powodu zmiany biegu ulic dotychczasowe wejście do świątyni usytuowane z boku zostało przebudowane w gustowne wejście główne wychodzące na ulicę. Poszerzono galerię dla kobiet i wymieniono całe wewnętrzne wyposażenie. Prace remontowe wykonała miejscowa firma Juliusza Stritzkiego i podwykonawcy, a piękne malowidła we wnętrzu bielski malarz Rudolf Glücklich. Poświęcenie odrestaurowanej synagogi nastąpiło 8 IX 1901 r. Największe zasługi mieli tu Dawid i Wilhelm Spitzerowie.

1914 r. – gmina skoczowska liczyła około 600 dusz, ale tylko 144 było płatnikami podatku religijnego.

Mieszkańcy Skoczowa mieli okazję obejrzeć wnętrze synagogi dwa razy w roku, w czasie świąt państwowych – 3 maja i 11 listopada, kiedy nabożeństwa odbywały się jedne po drugich w kościele katolickim, ewangelickim i synagodze.

Żydów – mężczyzn w wieku 16 – 60 lat wywieziono do Niska nad Sanem jeszcze w 1939 r. Reszta społeczności żydowskiej skoszarowana w willi Schanzerów przy Alei Mickiewicza wywieziona została w 1940 r. Wtedy też na polecenie władz okupacyjnych firma Stritzki rozebrała synagogę.

Nagrobki cmentarne zwieziono na teren betoniarni Schanzerów na Górnym Borze.

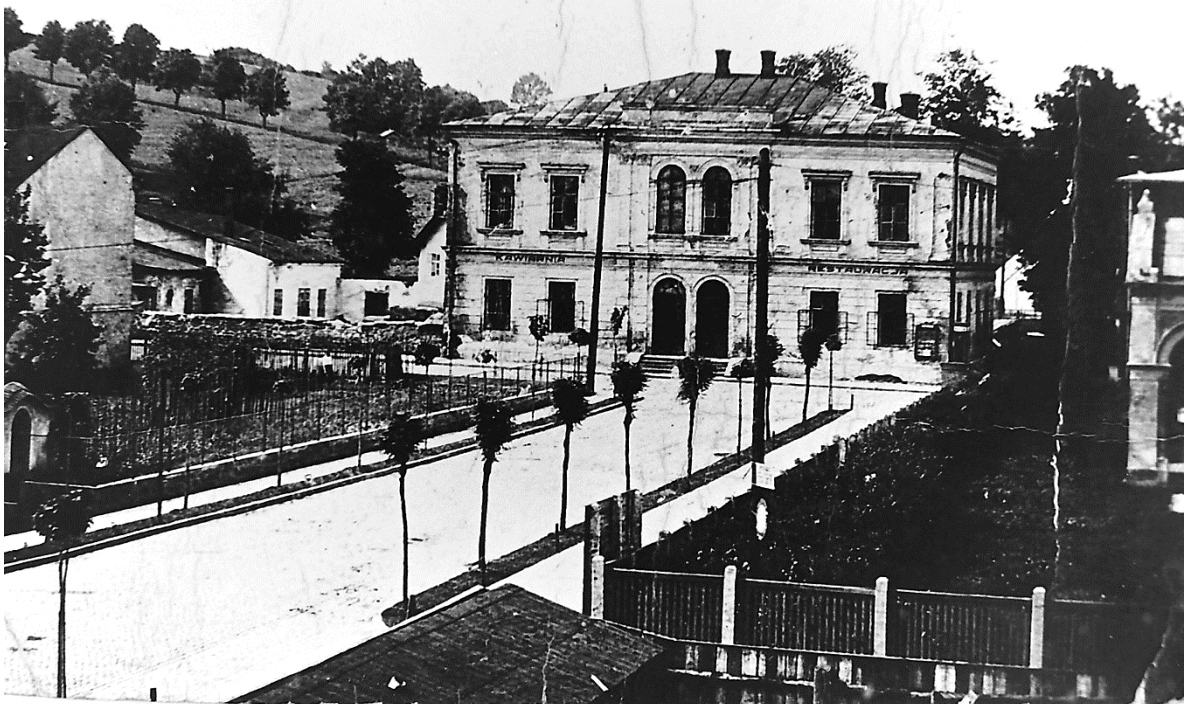
W 1994 r. na obrzeżach placu, na którym stała synagoga – od strony ul. Mickiewicza stanął pomniczek ufundowany przez Eliezera Urbacha z Denver w USA, syna ostatniego przełożonego skoczowskiej gminy żydowskiej (do 1939 r.), wg projektu Jana Hermy z Cieszyna.

W 1997 r. nastąpiło uroczyste otwarcie odrestaurowanego żydowskiego cmentarza w Wilamowicach.

Na obie uroczystości przybyli skoczowscy Żydzi bądź ich potomkowie z całego świata. W muzeum odbyły się wystawy i sesje popularnonaukowe, wydano okolicznościowe publikacje. Organizacją zajmował się społeczny komitet, współpracujący w Gminą Żydowską w Bielsku-Białej.

HOTEL POD BIAŁYM KONIEM

Pierwszą wzmiankę o hotelu miejskim zwanym potem Hotelem pod Białym Koniem znajdujemy w „Popisaniu”, dokumencie znalezionym na wieży ratuszowej, sporządzonym w 1801 r. Wyszczególniono w nim wszystkie wydatki poczynione w okresie odbudowy miasta po pożarze w 1756 r. W punkcie 1. – zakup ogrodu od miejscowego kupca Adama Wrzolika za 500 florenów. Wybudowano w nim gospodę miejską pod nr. 206 za 4 tys. fl.



Hotel stał przy ul. Cieszyńskiej, był budowlą piętrową, rozległą, o reprezentacyjnej fasadzie i sporym zapleczu gospodarczym. W budynku mieściły się restauracja i kawiarnia, część hotelowa, a na zapleczu były stajnie, garaże, pomieszczenia gospodarcze oraz kręgielnia i ogródek miejski. W sąsiedztwie postawiono salę gimnastyczną, a potem – po powołaniu Straży Ogniowej – pomieszczenia na sprzęt strażacki.

W życiu miasta odgrywał rolę nie tyle jako hotel czy restauracja, co miejsce, gdzie organizowano wszystkie ważniejsze imprezy – spotkania towarzystw i stronnictw politycznych (m.in. Tow. Pszczelnicze, Śląskie Stow. Rolnicze, Śląski Związek Ludowy), koncerty i występy zespołów teatralnych, bale i zabawy karnawałowe. Tu co roku przez tydzień urzędowały komisje poborowe, a od pocz. XX w. objazdowe kino.

Hotel był własnością miasta, ale wydierżawiano go drogą licytacji na trzyletnie okresy. Z uzyskanych sum dzierżawnych starano się wykonywać potrzebne usprawnienia i remonty. Niestety, nie zawsze były to dochody wystarczające, stąd hotel nie był dla miasta obiektem dochodowym.

Spośród znanych dzierżawców wymienić można:

- Henryka Brudnioka, który dokonał naprawy dachu, a w 1867 r. uzyskał zgodę na powiększenie kuchni. W 1867 r. przedłużono mu – bez licytacji – okres najmu na 6 lat za sumę 525 fl. rocznie.

- Zingler, a po nim od 1893 r. – Swoboda

- Od 1909 r. dzierżawcą był Franz Nemetz. Pochodził z Wintenbergu w Czechach, w Skoczowie osiadł w 1903 r. Przez 6 lat był właścicielem sklepu kolonialnego przy rynku, potem dzierżawił hotel miejski. Cieszył się dobrą opinią jako rzetelny, sumienny handlowiec, dbający o swą firmę. We wrześniu 1912 r. mijał okres najmu, dlatego 20 IV 1912 r. Wydział Gminny uchwalił dalszą dzierżawę na 6 lat, chyba, że zgłosiłby się kupiec, wtedy należało hotel sprzedać. Zgłosiło się kilku kandydatów, w tym Fr. Nemetz proponujący 3 tys. K rocznie, podobnie Benedykt z Cieszyna, a Komora Cieszyńska – 3 tys. zł lub kupno za 65 tys.K.

Fr. Nemetz był najpoważniejszym kandydatem, jednak zmarł 18 IX 1912 r. w wieku 37 lat (osierocił żonę i troje dzieci, pochowany w Skoczowie na cmentarzu ewangelickim, „Ślązak”, nr 38 s. 4 z 21 IX 1912). Wobec tego hotel kupiła Komora Cieszyńska za 70 tys. K.

Jeszcze w tym samym roku obiekt podłączono do kanalizacji miejskiej.

W 1921 r. ukazała się w prasie informacja następującej treści:

Warunki dla dzierżawy względnie najmu hotelu pod nr. 206 w Skoczowie.

§ 1. Zarząd Państwowy Dóbr Fryderyka Habsburga w Cieszynie wypuszcza w dzierżawę względnie w najem Hotel pod Białym Koniem w Skoczowie nr 206, w którym się wykonuje na mocy koncesji z dnia 14. 12. 1912 L. 50219/9 udzielonej Fryderykowi Habsburgowi przez Starostwo Bielskie przemysł gospodnio-szynkarski, z wszystkimi uprawnieniami począwszy od 15 VIII 1921 r. na przeciąg 3 lat.

Od wydierżawienia wyłączone są:

a) budynek w ogrodzie, w którym była urządzona sala gimnastyczna, a który urządzony jest na przedstawienia kinematograficzne

b) stajnia, w której się znajduje stacja wojeńskich państwowych

c) lodownia

d) szopa wynajęta wydziałowi drogowemu.

Czynsz roczny dzierżawy lub najmu – 25 tys. Mp

Dzierżawca winien będzie pobierać wyłącznie wszystkie trunki potrzebne do wyszynku, a to piwo w browarze w Cieszynie, należącym do Komory Cieszyńskiej, spirytusy i wodę sodową w fabryce likierów, wódek i rumu, soków owocowych i wody sodowej w Błogocicach, należącej również do Komory Cieszyńskiej, płacić z góry gotówką i sprzedawać je nie sfalszowane, w prawidłowej mierze i po przepisanych cenach. Zarządom browaru i fabryki likierów przysługuje prawo kontroli, której się dzierżawca względnie najemca poddać musi. Obiekt podlega Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Dalej 14 paragrafów, rękopis.

Hotel wydzierżawił Paweł Cieślar, a właścicielem z ramienia Min. Rolnictwa był Zarząd Lasów Państwowych w Cieszynie. Kiedy zapadła decyzja o sprzedaży obiektu, na posiedzeniu w dniu 10 V 1933 r. Wydział Gminny uchwalił jednogłośnie wystąpić jako poważny oferent do kupna, gdyż – jak zaznaczono – miasto bez hotelu obyć się nie może. Do pertraktacji z Zarządem Lasów Państwowych w Cieszynie upoważniono burmistrza ks. Jana Ew. Mocko. Uchwalono zaciągnąć na ten cel pożyczkę w potrzebnej wysokości w KKO m. Skoczowa. Pertraktacje nie powiodły, hotel jako dobro pohabsburskie kupiła Adela Hristmann.

Miasto nadal potrzebowało hotelu, więc temat wracał na kolejne posiedzenia Wydziału Gminnego. Dnia 2 XII 1938 r. uznano, że najodpowiedniejszym miejscem pod budowę byłaby parcela po rozebranym zamku. Za tą lokalizacją optowali burmistrz Fr. Olszak i kierownik szkoły nr 2 Rudolf Kukucz. Motywowali to pięknym położeniem, upiększeniem i ożywieniem tej części miasta. Usytuowanie hotelu w tym miejscu miało być także dogodniejsze i co nie było bez znaczenia – tańsze. Na zlecenie władz ekspertyzę miał przygotować inż. Juraszko z Bielska.

Do wybuchu wojny sprawa nie została załatwiona. Nowy hotel miejski nie powstał, a stary wobec postępującej degradacji obiektu poleciły rozebrać władze okupacyjne. Podjęła się tego w 1940 r. firma Juliusza Stritzkiego. Równolegle zlecono wykonanie projektu kinoteatru, który miał stanąć na miejscu rozebranego hotelu. Projekt wykonał inż. arch. Götsch z niemieckiego biura architektonicznego we Wrocławiu w styczniu 1944 r. Szybki koniec wojny uniemożliwił realizację tego ciekawego projektu.

Dwie przecinające się prostopadle osie – dłuższa (południe – północ) i krótsza (wschód – zachód) – organizują symetryczną kompozycję całej budowli. Główna oś kompozycyjna budynku, wyznaczona dłuższą linią południe – północ (zarazem największy podłużny wymiar budynku – 32,6 m) prowadzi, poczynawszy od strefy wejściowej wraz z westybulem (hall, foyer) poprzez salę kinową (zbudowaną równoległe do tej osi) aż do sceny z ekranem i bocznych zapleczy, stanowiących zamknięcie budynku od północy. Ta część kina, zorientowana na osi północ – południe, obejmująca salę kinową i scenę, jest dwukondygnacyjna.

Kolejna krótsza, poprzeczna oś o kierunku wschód – zachód, szerokości 22 m (największy wymiar poprzeczny), przecina trójkondygnacyjną część budynku, która mieści w sobie strefę wejściową wraz z westybulem parteru i I piętra oraz pomieszczenia techniczne, biurowe i projektornię na II piętrze.

Część frontowa – chociaż w niewielkiej skali – zawiera wszelkie elementy reprezentacyjności. Poczynając od wysuniętej przed czoło fasady, ryzalitowej formy wejścia z trzema schodami, prowadzącymi do czterech głównych portali budynku aż po flankujące je filary.

Te cztery równorzędne wejścia prowadzą do pierwszego pomieszczenia – przestronnej hali kasowej, szerokiej na 8 m i długiej na 4 m, z centralnie zakomponowanym półokrągłym, przeszklonym stanowiskiem kasowym. Po obu stronach kasy szerokie drzwi dwuskrzydłowe

otwierają się na okazały westybul, podkreślający ekskluzywny, również teatralny charakter obiektu, o szerokości ponad 21 m (największa szerokość budynku w świetle ścian). Na wprost znajdują się precyzyjnie zakomponowane szatnie z szerokimi ładami. W bocznej części westybulu, po prawej stronie, znajduje się zręcznie ukryty, ale łatwy w dostępie węzeł sanitarny i schody na I piętro. Te wszystkie elementy dodatkowo podwyższają komfort i standard obiektu. Po obu stronach szatni znajdują się wejścia do dwukondygnacyjnej sali kinowej z planowaną liczbą 308 miejsc i 60 w oddzielonej łoży (na parterze). Na piętrze znajduje się dodatkowo 80 miejsc i 36 w wydzielonych czterech reprezentacyjnych łożach.

Cała przestrzeń sali projekcyjnej osiąga ponad 7 m wżwyż i wyposażona jest w boczne wyjścia ewakuacyjne, rozmieszczone symetrycznie po obu stronach osi północ – południe.

Dostęp do łoż na I piętrze umożliwiają dwie niezależne drogi: wewnętrzna – schodami biegnącymi z westybulu parteru na mniejszy westybul I piętra oraz zewnętrzna – osobnym wejściem, znajdującym się na froncie budynku po lewej stronie od wejścia głównego. Ta niezależna, całkowicie odrębna i obudowana klatka schodowa stanowi doskonałą drogę przeciwpożarową i ewakuacyjną dla I piętra, wymaganą w budynkach użyteczności publicznej. Trzecia kondygnacja dostępna jest jedynie dla obsługi technicznej i mieści kabinę projekcyjną wraz z innymi pomieszczeniami pomocniczymi. Komunikacja odbywa się tu niezależną klatką schodową z bezpośrednim wejściem od frontu, schowanym w cofniętym, lewym skrajnym fragmencie fasady.

Projektor filmowy rzuca obraz na ekran o szerokości 5 m z odległości 26 m. Ekran umieszczony jest na scenie o wymiarach 6m x 3 m i po obu jego stronach symetrycznie znajdują się dwie garderoby, zamykając całą bryłę od północy.

Tak więc budynek – oprócz podstawowej funkcji projekcyjnej – miał jeszcze służyć innym zadaniom medialnym. Obecność sceny i garderób wskazuje na funkcję teatralną projektowanego obiektu – jednak tylko na skalę lokalną – małą scenę amatorską, z uwagi na stosunkowo niewielką powierzchnię sceny oraz brak wielu pomieszczeń technicznych, wymaganych w dużych, profesjonalnych teatrach.

Można tu jeszcze wskazać inne funkcje, wymagające zbliżonych warunków akustycznych, jak np. audytorium, salę konferencyjną i odczytową, skuteczniające niemiecką działalność propagandową.

Plany budynku powstały w latach 40-tych XX w., a więc w czasie, kiedy w Europie i na świecie panował modernizm w architekturze, postulujący prostotę i czystość formy, płaskie dachy, prefabrykaty, kubiczne kształty budynków. Tu zaś mamy do czynienia z bogatą, reprezentacyjną architekturą, podkreślającą symetrię i osiowość, dbającą o perfekcyjność detali i brył.

Cała budowla zwieńczona jest dachem łamanym w konstrukcji drewnianej o zmiennej wysokości – stopniowanych poziomach. Zewnętrzne ściany sali kinowej o szerokości 25 cm (reszta murów zewnętrznych o szer. 38 cm) wzmocnione są dodatkowo, rozmieszczonymi w równych odstępach, filarami z poszerzonymi cokołami, o walorach estetycznych, potęgującymi wrażenie rytmicznego rozrzeźbienia bryły. Wskazywałoby to na wielkie porządki architektoniczne, greckie i rzymskie, stosowane przez architektów niemieckich w okresie hitleryzmu, podkreślające swą majestatyczną formą stabilność i niezmiennność władzy, odrodzenie siły i potęgi narodu Trzeciej Rzeszy. Krzewienie niemieckiej kultury i ideologii, szczególnie ważne na okupowanych terenach, wsparte zostało odpowiednią koncepcją architektoniczną, naturalnie wyzwalającą wysokie odczucia estetyczne.

Do realizacji projektu nie doszło. Zachowane plany stanowią udokumentowany zapis architektonicznej aktywności okupanta w naszym mieście.

KOSZARY AUSTRIACKIE - KASARNIA

Wzniesione na prawym brzegu Wisły przez władze austriackie po wojnie sukcesyjnej prusko-austriackiej, a dokładnie trzeciej wojnie śląskiej zwanej 7-letnią (1756 – 1763), kiedy wojska pruskie czasowo zajęły także Skoczów. Odnotowane w licznych dokumentach z XVIII i XIX w.:

Z ksiąg miejskich: Burmistrz Jan Ignacy Mazur w 1794 r. nakazał mieszczanom, których pola przylegały do Wisły, aby pobrali drzewo z miejskiego lasu i umocnili brzegi rzeki.



26 X 1798 r. - arcyks. Kazimierz Albert sasko-cieszyński przekazał miastu pole leżące przy domu rekruckim za roczny czynsz w wys. 30 florenów 35 krajcarów. Na tym terenie powstała druga gospoda miejska zwana Zabawą, którą wymienia się w dokumencie Popisanie z 1801 r. Koszt obiektu wyceniono na 1610 fl.

W innym dokumencie z ratuszowej wieży: „Osobliwości książęcego kameralnego miasta Skoczowa” wystawionym 17 VIII 1801 r. wymieniono przedstawicieli książęcych urzędów, których wsparciu miasto zawdzięczało wystawienie wszystkich budowli publicznych, m.in. dwóch gospód z budynkami i obszernymi stajniami, domu rekruckiego, więzienia, pastuszyńca. Kierownik niemieckiej szkoły w latach 1939 – 41 Rudolf Kowalik, autor historii Skoczowa publikowanej w odcinkach w „Kattowitzer Zeitung”, w rozdziale: Prawy brzeg Wisły napisał: *(dylżans pocztowy z Bielska przez Pogórz zbliżył się do miejskiej rogatki przed mostem na Wiśle)* „...Trzeba zapłacić myto. Jesteśmy przy miejskiej rogatce. Po prawej stronie stoi gospoda Zabawa, zbudowana około 1800 r., po lewej mała kapliczka, a obok duży budynek z przylegającą do niego stajnią, innym mniejszym domkiem i stodołą. Jak okiem sięgnąć, są to

jedyne zabudowania na prawym brzegu rzeki. Służyły one kiedyś do celów wojskowych i do dziś nazywa się je kasarnią (koszarami). Rozciągające się wkoło pola należą do miasta. Księżę sasko-cieszyński polecił postawić tam leśniczówkę i miejskie stodoły. Rozjazd przy zabawskiej gospodzie prowadzi do Pierścica, zaś droga między kapliczką a kuźnią do Brennej...”

Główny budynek był budowlą piętrową, pobudowaną z kamienia i cegły, z kamiennymi przyporami. Wewnątrz były sklepione pomieszczenia, niektóre również belkowane (na jednej z belek stropowych wycięta była data, o czym wspomniał J. Malik).

Budynek kasarni jest wyraźnie widoczny na linorycie z 1804 r. przedstawiającym panoramę Skoczowa widzianą z Kaplicówki, a umieszczonym na dyplomach cechowych z pocz. XIX w. Jeden z nich wystawiony w XII 1817 r. znajduje się w zbiorach skoczowskiego muzeum.

Także mapa katastralna Skoczowa, tzw. pierworys katastralny z 1836 r. wyraźnie przedstawia nie tylko ówczesny przebieg dróg lokalnych (w tym na prawym brzegu Wisły – drogę do Brennej), ale również zasięg obiektów wojskowych i innych – w tym głównie gospody zw. Zabawa – w 1 poł. XIX w. Główny budynek zaznaczono kolorem różowym, co oznacza, że był on murowany. Ilość sąsiednich budynków i ich rozkład odpowiadają opisowi Kowalika.

O wartości zabytkowej obiektu świadczyły cechy architektoniczne i metryka. Stan techniczny budowli nie mógł być zły, skoro do czasu rozbiórki mieścił się tam sklep i lokal gastronomiczny. Powoływanie się ostatniego właściciela na to, że budynek był stary i zawilgocony. nie było wystarczającym powodem rozbiórki ponad 200-letniego obiektu wojskowego. 60 lat wcześniej, także „zgodnie z prawem” i decyzją władz miejskich, rozebrano skoczowski zamek.

DOKUMENTY Z WIEŻY KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO POD WEZWANIEM ŚW. AP. PIOTRA I PAWŁA W SKOCZOWIE



W okresie od lutego do końca kwietnia 1945 r. Skoczów znajdował się na linii frontu i był nieustająco bombardowany przez lotnictwo sowieckie. Kilkanaście bomb spadło w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła, a dwie nawet uderzyły w ściany. Na szczęście nie eksplodowały. Jednak odłamki przebiły sklepienie kościoła, nie wyrządzając większych szkód. Szkody zostały szybko naprawione. Przy tej okazji stwierdzono, że wiązanie wieży jest zupełnie spróchniałe i grozi zawaleniem.

Z inicjatywy Rady Parafialnej zawiązał się Komitet Remontu Kościoła, który zajął się zbórką potrzebnych funduszy i przeprowadzeniem remontu. Odbudowę wieży zlecono mistrzowi palerskiemu ze Zbytkowa, Ludwikowi Miłemu, a nadzór nad budową objął budowniczy Jan Hanus z Ustronia.

Dnia 26 IV 1948 r. rozpoczęła się rozbiórka starej wieży z 1862 r. Po zdjęciu z iglicy miedzianej kuli o średnicy 80 cm, znaleziono w niej dokumenty spisane w języku niemieckim i czesko-morawskim. Oto ich treść:

„W imię Przenajświętszej Trójcy Boga Ojca, Syna i Ducha Św. Amen.

Ponieważ Pan Bóg w swoim nieskończonym postanowieniu dopuścił, że w dniu 7. maja 1756 r. nie tylko wieża rzymsko-katolickiego kościoła parafialnego w Skoczowie, ale także wówczas wybudowana z drzewa nawa tegoż, jak również całe miasto stało się łupem płomieni, przeto wszyscy parafianie, którzy przyznawali się do rzymsko-katolickiego Kościoła starali się ten Dom Boży znów w godny sposób odbudować.

Jakkolwiek ofiarność tychże była bardzo wielka, to nie było jednakże możliwym, ze względu na bardzo wielkie koszty budowy kościoła, odbudować również spaloną wieżę i ta musiała pozostać nadal w stanie uszkodzonym; chociaż kilkakrotnie został materiał nagromadzony, jednakowoż zużytkowano go w inny sposób. Dopiero zamianowany dnia 18 lutego 1858 r. przez Jego Cesarską Wysokość Najjaśniejszego Pana Arcyksięcia Albrechta, jako wysokiego patrona Kościoła i beneficjum w Skoczowie, na proboszcza i dnia 20. tego miesiąca i roku, i jako taki kanonicznie inwestowany rzymsko – katolicki proboszcz i dziekan Józef Michałek, położył sobie szczególnie budowę tej wieży na sercu, do którego to celu tenże dla braku

jakichkolwiek funduszy budowlanych, zbierał dobrowolne skromne składki wśród swoich parafian gmin Skoczowa, Wiślicy, Kiczyc, Pogorza, Harbutowic, Nierodzimia, Górnych i Dolnych Bładnic, Międzyświecia i Wilamowic w bardzo trudnych warunkach, odwiedzając parafian od domu do domu, w czym pomagał mu niestrudzenie i wiernie jego gorliwy wikary i współpracownik w winnicy Pańskiej, ks. Walenty Szebesta.

W ten sposób, po trzech po sobie następujących latach zbiórek, można było rozpocząć rozbudowę wieży, do którego to zbożnego celu Jego Cesarska Wysokość Najjaśniejszy Pan Arcyksiążę Albrecht jako wysoki patron tego kościoła ofiarował 200 reńskich austriackiej waluty, Jego Cesarsko – Królewski Apostolski Majestat Najjaśniejsza Cesarzowa Karolina Augusta 100 reńskich waluty austriackiej i Jego Książęco – Biskupia Ekscelencja Najprzewielebniejszy Książę Biskup dr Henryk Förster znaczną sumę 1000 reńskich waluty austriackiej, do czego Gmina Skoczów dołożyła 50 reńskich waluty austriackiej.

Poparty tymi wielkimi darami przystąpił Komitet Budowy, składający się z dziekana i proboszcza ks. Józefa Michałka, burmistrza miasta Skoczowa Edwarda Foglara, mieszczan Jana Mazura, Walentego Czepela, Jana Lehmana, mieszkańca Wiślicy Andrzeja Kałuży, przełożonych kościoła Franciszka Waliczka i Wacława Motlocha, o budowy, która była obliczona na 4000 reńskich waluty austr.

Za panowania Ojca Chrześcijaństwa Jego Świętobliwosci w tym czasie właśnie bardzo doświadczonego papieża Piusa IX, Jego Cesarsko – Królewskiej Apostolskiej Mości Franciszka Józefa I, cesarza Austrii i króla Węgier, Jego Książęco-Biskupiej Ekscelencji Najprzewielebniejszego Księcia Biskupa we Wrocławiu dra Henryka Förstera, dnia 31 marca 1862 r. rozpoczęto budowę, przy czym okazał się oprócz omówionego proboszcza i dziekana Józefa Michałka i jego wikarego ks. Walentego Szebesty, mieszczanin Walenty Czepel szczególnie czynnym, i która to budowa pod kierownictwem arcyksiążęcego zarządcy budowy Antoniego Gollingera, palera murarskiego Szymona Klimka i cieśli Jana Targosza wykonaną została.

Dnia 1 czerwca 1862 r. została kopuła wyciągnięta na ozdobę rzymsko – katolickiego Domu Bożego, w którym błogosławiony męczennik Jan Sarkander dnia 20 grudnia 1576 r. otrzymał św. sakrament chrztu.*

Niech Najłaskawszy i Wszechmocny Bóg za Jego wstawiennictwem utrzymuje ją długo nieuszkodzoną.

Skoczów, dnia 1. czerwca 1862.

Józef Michałek	Edward Foglar	Antoni Stroka
Walenty Szebesta	Jan Lehmann	Antoni Frech
Józef Skyba (Ochaby)	Walenty Czepel	
Franciszek Waliczek	Andrzej Kałuża	
Wacław Motloch	Jan Mazur	
Franciszek Coletti	Walenty Mainka	

Spisano przez Jana Schonowskiego, kierującego nauczyciela w szkole głównej. ,,

Poza tym znaleziono tam kilka monet z tamtego okresu, spisy uczniów czterech klas szkoły głównej w Skoczowie i wiersz w języku niemieckim Josepha Niebroya, skoczowskiego nadnauczyciela w szkole parafialnej (urodzonego we Fryszacie na Śląsku Cieszyńskim 9 III 1830 r.) :

Gdy wokół twej głowy, / i groźne burze huczą,
i ze zmęczenia tracisz siłę, / gdy grzmotów nawała cię głuży,
a śmierć w błyskawicach daje ci znak,
wówczas wędrowcze spójrz w górę z wiarą,
gdyż prawdziwa wiara odpiera wrzawę burzy.

Twoja siła zamieszka w Najwyższym,
pod którego opieką jesteś bezpieczny.
Jeśli los wszystko ci zabrał i jesteś bezradny wobec zagrożenia,
ona prowadzi cię przez ciemność i wrzawę zawieruchy.
Zaufaj jej, a niebezpieczeństwo przestaje być niepokonane.

* Św. Jan Sarkander został ochrzczony w Szpitaliku, który w okresie reformacji oddano do dyspozycji garstce pozostałych w Skoczowie katolików.

W 1948 r. konstrukcję wieży sporządzono jako dokładną kopię tej z 1862 r. Górny hełm pokryto blachą miedzianą, a resztę blachą ocynkowaną. Roboty blacharskie wykonał Karol Ryncarz ze Skoczowa. Do miedzianej kopuły włożono wyjęte wcześniej dokumenty i monety oraz pieniądze z okresu międzywojennego, fotografie miasta, podpisy uczniów skoczowskich szkół i dokument spisany na pergaminie następującej treści.

„Za czasów urzędowania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej obyw. Bolesława Bieruta, Ojca Św. papieża Piusa XII, biskupa diecezjalnego Stanisława Adamskiego, proboszcza i dziekana parafii skoczowskiej ks. prof. Augustyna Pohla, burmistrza miasta Skoczowa Józefa Grzegorza, w dniu 13 czerwca 1948 r. umieszczono starą kulę na wierzchołku wieży, aby ozdabiała ten miły przybytek Boży.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Wskutek działań wojennych został kościół parafialny, a szczególnie wieża kościelna poważnie uszkodzona, wobec czego zawiązał się Komitet Remontu Kościoła Parafialnego w następującym składzie:

przewodniczący :	burmistrz miasta Józef Grzegorz
zastępca :	aptekarz Franciszek Olszak
skarbnik :	kupiec Jan Drabina
sekretarz :	urzędnik sądowy Karol Rojek
członkowie :	proboszcz ks. dziekan Augustyn Pohl
	wikary ks. Brunon Meyer
	rejent dr Józef Kobiela
	kupiec Rudolf Karch
	emeryt. kierownik szkoły Jan Kozioł
	przedsiębiorca pogrzebowy Karol Kratki
	kupiec Józef Sławiczek
	rymarz Karol Sperling

Komitet ten miał za zadanie rozpisać oferty, przypilnować remont oraz zebrać na ten cel odpowiednią gotówkę. Podzielono dlatego parafię na 13 rejonów, w których wyznaczono osoby

do zbierania pieniędzy. Podstawę do zbiórki stanowiły cztery grupy, według których parafianie składali swoje ofiary.

Stawka	I. grupy wynosiła do 5000 zł
„	II. grupy wynosiła do 3000 zł
„	III. grupy wynosiła do 2000 zł
„	IV. grupy wynosiła do 1000 zł

Ofiarność parafian była nadspodziewana, gdyż jak wykazują sprawozdania skarbnika, zebrano kwotę złotych 1 050 219 i 70 groszy. Poza tym niektórzy gospodarze odrobili szarwark przez zwózkę materiału potrzebnego do remontu.

Według złożonych ofert remont ten miał kosztować od 1 mln do 1 mln 300 tys. złotych. Komitet jednak biorąc pod uwagę ciężkie warunki finansowe w jakich się znajdował, oddał roboty odbudowy wieży p. Miłemu Ludwikowi ze Zbytkowa przy Strumieniu za kwotę 231 tysięcy złotych. Roboty blacharskie wykonał p. Karol Ryncarz ze Skoczowa za kwotę 125 tysięcy złotych. Odbudowę zniszczonej wieży rozpoczęto 26 kwietnia 1948 r. a ukończono 13 czerwca 1948 r.

Dnia 13 czerwca 1948 r. poświęcił tutejszy proboszcz i dziekan ks. Augustyn Pohl krzyż wysokości 2,5 m i 160 kg ciężki, który następnie umocowano na nowej wieży kościelnej.

Działo się to za pontyfikatu papieża Piusa XII, a biskupa diecezji katowickiej Jego Ekscelencji ks. dra Stanisława Adamskiego.

Skoczów, dnia 13 czerwca 1948 r.”

KRONIKA

Według różnych zapisków i manuskryptów, jak również na podstawie zapodań ludzi starych spisano następujące fakty odnoszące się do losów starego nadwiślańskiego miasteczka Skoczowa, jako też Śląska Cieszyńskiego.

- 1531 - spalił się Skoczów po raz pierwszy *
- 1576 - 20 XII urodził się w piwnicy przy rynku Jan Sarkander
- 1579 - zmarł w Cieszynie ks. Wacław Adam
- 1617 - dnia 13 lipca zmarł cieszyński książę Adam Wacław, który urodził się na Brandysie dnia 13 X 1574 r.
- 1620 - 17 III zmarł w Ołomuńcu bl. Jan Sarkander
- 1624 - grad zniszczył na polach wszystkie plony
- 1630 - panował na Śląsku taki głód, że mleto żołądzie na mąkę, zarabiano z plewami na ciasto i z tego chleb wypiekano
- 1638 - padał deszcz przez 3 miesiące
- 1653 - dnia 30 kwietnia zmarła księżna cieszyńska Elżbieta Lukrecja, córka ks. Adama Wacława **
- 1662 - we Wniebowstąpienie Pańskie spadł wielki śnieg, po czym nastąpiły mrozy i wszystko zniszczyły
- 1691 - przelatywała szarańcza i inne szkodliwe owady przez Węgry, Morawy i Śląsk, gdzie obsiadły pola i wszystko pożarły; w następnym roku powstała wskutek tego wielka drożyzna

- 1713 - Skoczów spalił się po raz drugi ***
- 1714 - była ogólna drożyzna; ubodzy musieli się zadowolić chlebem wypiekanym z plew, z domieszką troszkę owsa. Gotowano też rośliny pastewne i inne trawską na wyżywienie oraz kupowano za 7 krejcarów mały garnuszek krwi; to była żywność ubogich.
- 1756 - dnia 7 maja spalił się Skoczów po raz trzeci *****
- 1773 - padało bez przerwy od wiosny aż do zimy, deszcze spowodowały wiele szkody
- 1811 - dnia 4 czerwca (poniedziałek Zielonych Świąt) zniszczył grad, któremu towarzyszył wielki powicher, wszystkie plony rolne; następstwem była wielka drożyzna
- 1813 - dnia 27 i 28 sierpnia była w całej Europie pustosząca powódź
- 1822 - w dniach 13 i 14 sierpnia nowy biskup z Tyńca Najprzewielebniejszy Pan Grzegorz Tomasz Zugler udzielił 454 wierzącym w Skoczowie św. sakramentu bierzmowania
- 1832 - dnia 18 sierpnia spaliło się w Skoczowie probostwo, wikarówka, stajnia i obory. Proboszcz utracił wszelkiego rodzaju zapasy zboża, poniósł wielką szkodę w urządzeniach domowych,
- grasowała na całym świecie cholera, na którą zmarło przypuszczalnie 25 mln ludzi
- 1837 - wybuchła na Śląsku znowu ta sama choroba, jednakże nie tak silno
- 1846 - dnia 1 i 2 lipca bierzmował w Skoczowie dr baron Diepenbrock
- 1847/ 1848 - grasował na Śląsku tyfus głodowy i zmarło wtedy około 800 tyś. ludzi
- 1888 - dnia 2 sierpnia spadł grad wielkości pięści chłopskiej, a były też bryły lodu ważące 1,5 kg. Plony zniszczone, ptactwo i zwierzyna zabita,
- została otwarta kolej Bielsko - Hodonin
- 1889 - od 25 kwietnia (Wielkanocy) trwała posucha bez przerwy do 12 lipca, po czym szalała straszna burza. Od zaćmienia księżyca aż do zimy była ślota
- 1890 / 1891 - spadły w paru tygodniach okropne śniegi, tak że musiano go zrzucić z dachów, by się nie zawaliły
- 1895 - zbudowano w Skoczowie wodociąg
- zniesiono na rynku czyszczarnię, a pomnik Trytona (Jonasza) przeniesiono ku Kaplicówce
- 1896 - ks. proboszcz Jan Ew. Mocko kupił dom bł. Jana Sarkandra nr 192 przy rynku od Adolfa Zaczka. *****
- 1897 - padały wiosną deszcze, a w maju spadł obfity śnieg i był mróz
- 1908 - wybudowano pierwsze kino w Skoczowie *****
- 1910 - ks. proboszcz Jan Ew. Mocko kupił od Marii Sperlingowej 3 morgi pola za 4000 koron i wybudował sierociniec, który 12 IX 1912 r. został poświęcony; koszt budowy wynosił 54 000 koron
- wybuchł w Skoczowie pożar, który pochłoniął ulicę Fabryczną i na rynku wschodnią stronę od apteki do Bładnicy *****
- 1911 - pierwszy wybuch gazu ziemnego w Dębowcu
- 1914 - zamordowano w Sarajewie (Bośnia) arcyks. Franciszka Ferdynanda, na skutek czego wybuchła wojna, która trwała 4 lata, po czym nastąpił upadek Austrii, a wskrzeszenie Polski
- 1916 - zmarł cesarz Franciszek Józef I
- 1919 - motłoch rabował sklepy i gospodarstwa, a przebywające tu wojsko włoskie ich rozpędzało,
- napadli Czesi na Księstwo Cieszyńskie, pod Skoczowem toczyła się bitwa
- 1928 - zaprowadzono w Skoczowie oświetlenie elektryczne

- 1934 - wybudowano nową kaplicę ku czci bł. Jana Sarkandra na wzgórzu zwanym Kaplicówką
- 1935 / 36 - przebudowano ratusz i dobudowano drugie piętro
- 1938 - wybrukowano rynek, Al. Mickiewicza i przykryto Żabiniec
- dnia 2 października obsadzone ziemie zaolziańskie przez Polaków
- 1939 - dnia 1 września Niemcy najechali na Polskę; zabraniano rozmawiać po polsku, zniesiono nabożeństwa ze śpiewem polskim, usuwano polskie napisy i zmuszano do pozdrawiania „Heil Hitler”, usunięto krzyże i figury świętych z rynku i in. miejsc publicznych
- 1940 - w kwietniu nastąpił wywóz inteligencji polskiej do obozów koncentracyjnych, wywłaszczenie ich majątków i rozbitcie zupełne rodzin polskich
- w maju wywieziono Żydów do getta i zburzono bóżnicę, zniwelowano również cmentarz żydowski; w obozach koncentracyjnych zmarli m.in. księża, którzy pracowali w tutejszej parafii: ks. proboszcz Kałuża Karol ze Skoczowa, ks. dziekan i proboszcz Kula Józef z Dębowca, ks. prof. Edward Rduch ze Skoczowa
- 1942 - w Cieszynie powieszono publicznie 20 Polaków, m.in. kierownika szkoły w Wiślicy Szostoka Rudolfa. Na to widowisko policja niemiecka (gestapo) sprowadziła przymusowo Polaków do przyglądania się. Zmuszano do przyjmowania narodowości niemieckiej (Volkslisty), a opornych więziono. Z wież tutejszych kościołów zabrano dzwony.
- 1945 - w lutym cofali się Niemcy ze wschodu na zachód, tak że zatrzymali się około trzech miesięcy pod Skoczowem. W międzyczasie Rosjanie bombardowali miasto, tak że uległo ono w 60 % zniszczeniu. Na skutek bombardowań zostało zabitych-kilkadziesiąt ludzi. Podczas działań wojennych został kościół parafialny poważnie uszkodzony, jak również kaplica ku czci bł. Jana Sarkandra na wzgórzu i kościół szpitalny przy al. Mickiewicza. W centrum miasta został uszkodzony ratusz, a trzy domy w rynku uległy pełnemu zniszczeniu. W pierwsze Święto Wielkanocy spaliła się fabryka skór Spitzera,
- dnia 1 maja Niemcy opuścili Skoczów, a wojska sowieckie obsadziły go,
- dnia 8 maja nastąpiła kapitulacja Niemiec i koniec drugiej wojny światowej,
- 1946 - nastąpiła rehabilitacja „Volksdeutscherów” oraz wywóz niezrehabilitowanych do Rzeszy
- 1947 - otwarto trzy szyby gazu ziemnego w Dębowcu
- 1948 - otwarto pierwszy szyb gazu ziemnego w Skoczowie

Kronikę niniejszą spisał w dniu 12 czerwca 1948 r. Kozieł Jan, emerytowany kierownik szkoły.

* - pierwszy pożar Skoczowa, który strawił m.in. wielki przywilej miejski – jak wynika z dokumentu wystawionego przez ks. Przemysła II w styczniu 1470 r. – był w roku poprzednim, czyli 1469.

** - ks. Elżbieta Lukrecja zmarła w 1653 r., a nie jak błędnie wpisano w Kronice w 1661 r.

*** - w 1713 r. był trzeci – po 1469 i 1531 r. – pożar Skoczowa

**** - wielki pożar w 1756 był więc czwartym, a nie trzecim pożarem miasta

***** - ks. Jan Ew. Mocko był proboszczem w Skoczowie od 1900 r., nie mógł więc wykupić domu urodzenia Sarkandra. Pomoc uzyskano ze strony biskupa wrocławskiego kardynała Koppa i kanclerza Generalnego Wikariatu w Cieszynie bpa Fr. Śniegonia.

***** - otwarte w 1908 r. kino mieściło się w sali hotelu „Pod Białym Koniem”, a potem w nieczynnej hali sportowej Tow. Gimnastycznego. Obiekt kino-teatru zaprojektowany we Wrocławiu w okresie okupacji nie został zrealizowany.

***** - pożar objął wschodnią pierzeję rynku, ul. Fabryczną, Bielską i Zamkową, ale nie ul. Ustrońską, jak wpisano w Kronice (tym bardziej po potok Bładnicę).

PAMIĘTNIK

Pokrycie wieży blachą miedzianą pocynkowaną na kościele katolickim wykonał w miesiącu czerwcu 1948 r. mistrz blacharski Ryncarz Karol, urodzony 21. 10. 1904 w Pierścću, Soszka Jan, urodzony 16. 04. 1910 w Ochabach, Boryś Emin, urodzony 13.01. 1925 w Pierścću, Czudek Józef, urodzony 1.02. 1932.

Poniżej pieczętka następującej treści: Karol Ryncarz
blacharz
Skoczów
Wojew. Śląskie

Cieśle budujący tę wieżę w roku 1948:
Miły Ludwik, mistrz ciesielski, Zbytków, urodzony 2.12. 1880,
Waleczek Franciszek, cieśla, Mních, ur. 17.02.1902,
Płonka Karol, cieśla, Zbytków, ur. 15.09. 1920,
Skrobol Paweł, Zarzecze, ur. 4.09. 1896,
Pagiela Franciszek, Wiślica, ur. 6.03. 1899,
Kajzer Ludwik, Zbytków, ur. 22.08.1926,
Uchyła Alojzy, Frelichów, ur. 4.08.1928,
Miły Bronisław, Zbytków, ur. 17.02.1932.

Skoczów, dnia 15.06. 1948.

LISTA OFIARODAWCÓW Z PARAFII SKOCZÓW NA REMONT WIEŻY KOŚCIOŁA W 1948 R.

Miasto Skoczów

Sperling Karol, rymarz w Skoczowie
Drabina Jan, kupiec
Romowicz Alojzy, kupiec

Król Jan, ogrodnik
Mikuszewski Augustyn, cukiernik
Stöhr Oskar, szczotkarz

Wnęk Mieczysław, drogerzysta
Münnich Stanisław, kupiec
Kałuża, krawiec
Karasek Franciszek, kupiec
Papiernik Marian, fryzjer
Czyż Rozalia, fryzjerka
Karch Rudolf, kupiec
Franek Józef, restaurator
Rojek Karol, urzędnik sądowy
Bączek Alojzy, restaurator
Gamrot Paweł, kupiec
Lehmann Jan, nauczyciel
Faja Henryk, restaurator
Januszowa Anna, introligatorka
Jabłońska Janina, kupiec
Frenzel Wiktor, inżynier
Pońc Józef, szofer
Kratki Karol, przeds. pogrzebowy
Pilch Karol, malarz
Kościerzyński Józef, szklarz
Pońc Wincenty, drogmistrz
Tobiasiewicz Jan, nauczyciel
Barbasz Wilhelm, technik włókiennik
Binek Franciszek, skład węgla
Handzlik Rudolf, szofer
Kobiela Jan, rolnik
Jamróz Władysław, trafikant
Czakoń Ludwik, rzeźnik
Reyman, kierownik spółdzielni Bata
Drózd Anna, piernikarz
Olszak Franciszek, mgr aptekarz
Brychta Paweł, rzeźnik
Dziedzic
Spółdzielnia Ludowa, Skoczów
Frydrychowski Józef
Piechaczek Karol
ks. Metkowicz
Burian i Zabdyr, kupcy
Szcotka Józef, rzeźnik
Kaczor Jerzy, kupiec
Kisiała Franciszek, powroźnik
Sala Antoni, rymarz i siodlarz
Jaworska Maria
Klimek Wilhelm, kupiec
Gwizdak Maria, kupiec
Pilich Józef, piekarz
Szostok Emilia, restauratorka
Cyganek Alfons, kupiec
Raszka Karol, kupiec

Górski Emil, zdun
Mucha Ferdynand, mistrz kominiarski
Szołtys Władysław
Wiśniowski Karol, kupiec
Gańczarczyk Teodor, kupiec
Nikolasz Oskar, wulkanizator
Jarczok Czesława, żona rzeźnika
Brychta Karol
Mencnarowski Alojzy, ślusarz
Miech Józef junior
Szołtys Wilhelm, ślusarz
Kałuża Alojzy, krawiec
Urbańczyk Karol, nauczyciel
Fajer Zofia, nauczycielka
Gruchel Wilhelm, fryzjer
Kolano Jadwiga, żona urzędnika
Małyszowa
Szwarc Jan i Leon
dr Mordeja Mirosław, lekarz
Karch Adolfina, wdowa po nauczyc.
Niesyt Karol, kupiec
Stobik
Badura Waleria, dentystka
Mohl Zofia, wdowa po kapitanie
Nicieja
Pszczołka
Niemiec Jadwiga
Markiewicz Karolina
Janko Anna
Skulina Janina
Byrtus Regina, wdowa
Grossmann Gust., mistrz garbarz
Jakubiec Robert
Kolonko Franciszek
Niemiec Franciszek
Krupa Józef
Wajda
Kowalczykówna Rozalia, wdowa
Bijok Karol
Szczyński
Domagała Feliks
Wiercigroch Kazim., zegarmistrz
Michalski
Biegun Maria
Michalik Adolf, urzędnik sądowy
Kasza Wiktoria, urzędniczka
Greń Franciszek
Raczyński Stanisław, ślusarz
Marhula Jan, cukiernik

Bogusz Marian, krawiec
Weimann Zofia, kupiec
Śliwka Ferdynand, kupiec
Fajkier Florian, bednarz
Zarzycki Jan, restaurator
Śliż Erwin, mistrz fabryczny
Christmann Stefan, drukarz
Pietor Anna, kupiec
Szyszka Wiktor, emeryt
Worek Antoni, kuśnierz
Ohli Alfred, urzędnik fabryczny
Klancznik Jan, tapicarz
Dänemark Emanuel, tercjan szkolny
Czechowa
Raszka Jan
Kubaczka
Poćwierz Antoni, organista
Namysłowski Władysław, szewc
Świetlik Anna
Raczyńska Eugenia
Kwasowie Jarosław i Engelbert
Kabiesz Jan, urzędnik skarbowy
Szymiczek Karol, szewc
Chrobok Izidor, robotnik
Palacki Franciszek, robotnik
Burian Franciszek, urzędnik
Nardelli Eugenia
Niedźwiedź
Jaworski Ludwik, stolarz
Schenk Janina, elektrykarka
Cholewka Kazimierz, prezes sądu
Gawlas Franciszek
Chrobok Józef, wymownik
Polok Franciszek
Galeja Ludwik, urzędnik pocztowy
Bobek Małgorzata, właścicielka realności
Starzyk Leon, urzędnik
dr Kloszek Maria, lekarz
Skoczylas Jan, urzędnik
inż. Leon Michalski, technik
Głuszek Józef, urzędnik magistracki
Mencnarowski Józef, emeryt
Kupka Rudolf, trykotarz
Kasprzyca Jan
Wielgos Teofil
Janota Ludwik, kolejarz
Klimek Karol, technik
Kuczera Edyta, żona majora
Gawlas
Liszka Gustaw, stolarz

Czupryna Mateusz, kupiec
Duś Julian, cukiernik
Ryncarz Karol, blacharz
Kawulok Antoni
Drabina Franciszek, rymarz
Chyra Roman, kupiec
Gołyszny Edward
Lehmann Janina, urzędniczka
Dudka Bronisław
Wiercigroch Antoni, zegarmistrz
Raszka Józef, rolnik
Frydrychowski Miecz., kościelny
Niedźwiedź Otmar, kupiec
Kaletowa
Kubas Paweł
Frajny Franciszek
Cieśla Józef
Mendroch
Heler Józef, Heler Antoni
Gembala Franciszek
Jaworski Paweł
Paszka Tomasz
Gojny Franciszek
Emiszowa Julia, wdowa
Sobczak
Kadela Feliks, robotnik
Sobieraj
Kleimann Jan
Pyrtek
Madzia Paweł, krawiec
Omorczyk Karol, inwalida
Karkoszka
Matuszek Paweł
Rymorz Paweł i Janina
Danelowa
Chrapek Jan
Chmiel Karol
Kukuczka
Stalmach Józef
Pieknik
Iskrzycki
Muras Jan
Wyleżuch Paweł
Kubaczka Franciszek
Kuboszek Ema
Krasoń Józef
Sodzawiczny Józef
Kańcowa Helena
Kowalska Rozalia
Dzida

Zorychta Aurelia, nauczycielka
Popiołek Maria
Folwarczny, rolnik
Gach Teresa
Janczura, urzędnik
Tobiczek Józef, urzędnik
Palichleb
Janota Helena
Górecka Maria
Ciemąła Jan
Kobiela Jerzy, księgowy
Kobiela Paweł, rolnik
Szostok Jan
Matuszek Ludwik
Gamrot Józef
Gamrot Jan
Bielitzer Karol
Tomaszko Józef
Grenia Józef
Wyleżuch Maria i Katarzyna
Szotek Jan
Chmielowiczowie
Szoblikowie
Tomaszek Jerzy
Zielina Alojzy
Zachara Marta, kupiec
Macura Hermina, żona piekarza
Heider Antoni
Janica
Weinrauch Alfred, urzędnik

Raszka Jan Sarkander
Kosowski
Rzepecki
Smyczek Józef
Staniek Jan
Staniek Wiktor
Plachy Helena
Miemczok Wiktor, urz. poczt.
Czudek Marta
Pawłowska Józefa
Czerch
Olearczyk Rudolf
Kempna Helena
Mrózek Michał
Byłok Agnieszka
Cieślar
Kidoń Karol
Kasperczyk Stefan
Mucha Julia
Kolba Rudolf
Slowencyk Leopold
Prymas Juliusz
Macura Emil
Niemiec Andrzej
Muras Karol
Baszczyński Józef
Franek Leopold
Kempny Wiktor
Pelar Karol
Śliwka Agnieszka

Wioska Kiczyce

Ulrych Jerzy
Kucharczyk Jan
Olma Józef
Staniek Paweł
Miodońska Maria
Skiba Franciszek
Skiba Rudolf
Szauderna Rozalia
Skudrzyk Jan
Powada Franciszek
Bortliczek Zofia
Oslarz Jan
Krzempek Maria
Tomiczek Józef
Szczyпка Józef
Paw Wincenty
Kajzer Franciszek

Klich Antoni
Kłaptocz Franciszek
Drobek Jan
Miodoński Wiktor
Staniek Rudolf
Brychta Paweł
Gabor Józef
Skiba Emil
Kisiała Maciej
Kubicjus Maria
Grzybek Barbara
Grzybek Franciszek
Janota Piotr
Krzempek Franciszek
Herok Franciszek
Madej Maria
Wilczek Paweł

Stokłosa Franciszek
Sajdok Jan
Tobiczyk Michał
Durczok Józef
Czylok Anna
Janik Helena
Wardas Karol
Tobiczyk Jan
Pieknik Karol
Duda Maria
Pieczonka Franciszek
Żebrok Alojzy
Buchta Zofia
Żur Józef
Janik Franciszek
Pieknik Józef

Gruszczyk Paweł
Grzybek Rudolf
Nowak Karol
Kłósko Anna
Maciejczek Janina
Krzempek Anna
Mika Franciszek
Szostok Maria
Grzybek Karol
Gruszczyk Franciszek
Wolny Rudolf
Lebiedzik Jan
Małysz Wawrzyniec
Duława Elżbieta
Duda Józef

Wiślica

Piszczalka Józef, nr 21
Swoboda Franciszek, nr 19
Ciemala Karol, nr 57
Kwiczala Anna, nr 52
Mucha Paweł, nr 70
Bylok Józef, nr 41
Piecha Jakub, nr 9
Ciemala Karol, nr 33
Kuczera Karol, nr 88
Swoboda Jan, nr 76
Ciemala Józef, nr 37
Swoboda Karol, nr 38
Dzida Zuzanna, nr 80
Pagiela Rudolf, nr 71
Powada Paweł, nr 46
Gawłowski Adolf, nr 93
Kałuza Karol, nr 6
Gaś Rudolf, nr 96
Nalewajka Józef, nr 4
Haltof Rudolf, nr 94
Mozielowski Franciszek, nr 7
Hatłas Józef, nr 85
Kałuza Jakub, nr 73
Kałuza Józef, nr 51
Haltof Franciszek, nr 43
Lebiedzik Ewa, nr 57
Kleimann Franciszek, nr 74

Gamrot Franciszek, nr 61
Wardas Józef, nr 17
Ciemala Karol, nr 87
Moskala Józef, nr 28
Śliż Alojzy, nr 20
Wójcik Jan, nr 48
Korzonek Karol, nr 66
Ciemala Rudolf, nr 49
Pagiela Franciszek, nr 34
Piecha Józef, nr 12
Tengler Franciszek, nr 3
Ciemala Franciszek, nr 31
Kałuza Rudolf, nr 40
Swoboda Józef, nr 86
Ciemala Michał, nr 69
Pagiela Karol, nr 83
Piecha Ludwik
Morkisz Zuzanna, nr 77
Hałat Jan, nr 30
Dąbrowski Wiktor, nr 97
Ciemala Antonia
Ciemala Franciszek, nr 2
Gawlas Paweł, nr 53
Haltof Janina, nr 28
Szkucik Jan, nr 8
Kałuza Agnieszka, nr 89
Haltof Karol, nr 92

Poza tym znaleziono pismo następującej treści:

Te pieniądze składam tutaj na wieczną pamiątkę jako podziękowanie za szczęśliwy powrót z wojny i niewoli rosyjskiej.

(podpis:) Duś Julian (pieczętka:) CUKIERNIA

Julian Duś
Skoczów 137
Woj. Śląskie

Skoczów, 12 V 1948

Mam dwie córki: Halinę i Urszulę, jako też syna Jana, których jak Bóg da znów dzieci doczekają otwarcia tej koperty.

Zdjęcia: Napis na odwrocie 1. – Niniejsza Kaplica była budowana w latach 1933/34; poświęcenia dokonał ks. infułat Wilhelm Kasperlik. W czasie od 29 maja do 4 czerwca 1934 odprawiane były misje święte i Triduum z okazji uroczystości Sarkandrowskiej. Działo się to za czasów ks. proboszcza i prałata Jana Ew. Mocki.

Skoczów, dnia 12 VI 1948

Napis z tyłu drugiego zdjęcia:

Po wybudowaniu niniejszej kaplicy w roku 1922, odbyły się misje św. i pierwszy odpust na wzgórzu na cześć bł. Jana Sarkandra. Odpust przypada corocznie na ostatnią niedzielę maja.

Skoczów, 12 VI 1948

W tubie znajdował się także „Gość Niedzielny” z 13 czerwca 1948 r. nr 24 R. XXI oraz „Mały Gość” z 6 czerwca 1948 r. nr 10 R. XVI i spisy uczniów Publicznej Szkoły Powszechnej nr 1 w Skoczowie (klas I – VIII) oraz Publicznej Szkoły Powszechnej nr 2 w Skoczowie (klas I – VII).

Według Kroniki Parafialnej w kwietniu 1949 r. zabrano się do dalszego remontu kościoła. Ponieważ niektóre krokwie dachu były zupełnie zgniłe, wicher zrywał dachówki i wyrządzał wielkie szkody, dlatego wymieniono je na zdrowe. Przy tej robocie okazało się, że także belki sygnaturki były zupełnie spróchniałe i zgniłe. Zastąpiono je zdrowymi, dębowymi belkami długości 4 m, a daszek pokryto blachą i pomalowano na miedziany kolor. Na wieżycze umieszczono dawny krzyż żelazny. Na koniec kościół został potynkowany.

